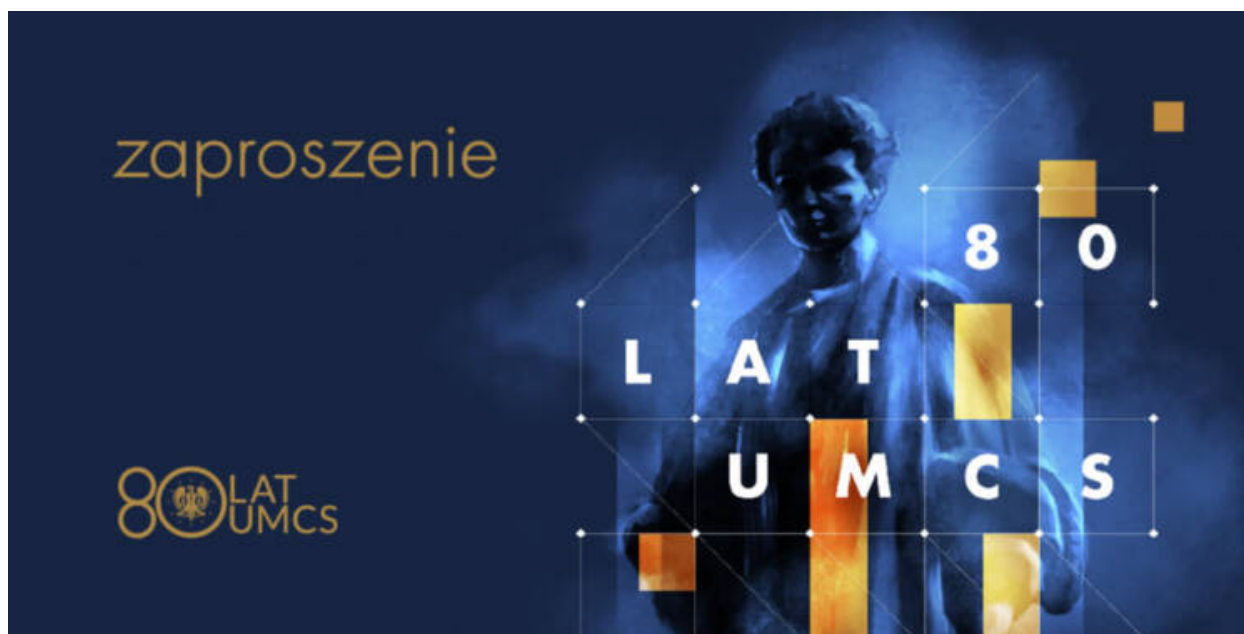


O dziedzictwie europejskim. Spotkanie z doktorem honoris causa UMCS

25 kwietnia 2024 / 09:01

AA



Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

Kod QR

Doktor honoris causa UMCS profesor Krzysztof Pomian będzie gościem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Spotkanie będzie poświęcone jego książce zatytułowanej „Dziedzictwo europejskie i przyszłość Europy” wydanej w serii „Wybitni twórcy/ważne teksty” nakładem Wydawnictwa UMCS.

CZYTAJ: Migotanie przedsionków to nie wyrok. Lubelscy medycy testują nową metodę leczenia [ZDJĘCIA, WIDEO]

Dyskusji towarzyszyć będzie wystawa przygotowana przez Archiwum i Muzeum UMCS pod tytułem „Twarze Uniwersytetu – doktorzy honoris causa UMCS”.

Początek spotkania na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS przy ulicy Głębokiej w Lublinie o godzinie 17.00.

MaK/ opr. DySzcZ

Fot. www.umcs.pl

ANTENA

📞 81 743 73 83

✉ informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



Skrzydło kondora inspiracją dla turbin wiatrowych [ZDJĘCIA]



Prawie połowa Polaków planuje majówkę, ale bez noclegu



Pierwsze dni sokolich piskląt. Co słychać u ptasiej rodziny z Wrotkowa? [ZDJĘCIA, FILMY]



Pod koniec tego stulecia ocieplenie klimatu osiągnie apogeum?



TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ Pożar mieszkania w Łukowie. Nie żyje mężczyzna
- ▶ 25.04.2024 Agrobiznes – o nowoczesnych maszynach rolniczych
- ▶ Rowery „zniknęły” ze składu celnego. Brakuje ponad 800 jednośladów
- ▶ Ratownik medyczny pola walki: mamy upadek międzynarodowego prawa humanitarne
- ▶ Otwarcie sali tradycji w 19. Lubelskiej Brygadzie Zmechanizowanej
- ▶ 12.04.2024 Informator kulturalny

REKLAMA

Czytaj także



Dr Jacek Sokolowski: Prace nad zmianami w TK niczego nie zmieniają. Wszystko wskazuje na to, że zawetuje je prezydent

🕒 25 KWIETNIA 2024



O wolności badań historycznych. Dyskusja w Warsztatach Kultury

🕒 25 KWIETNIA 2024



Adela Piskorska o mistrzostwach Polski w Lublinie: Nie mogę się doczekać

🕒 25 KWIETNIA 2024



Chełm: utrudnienia w ruchu spowodowane przebudową ulicy

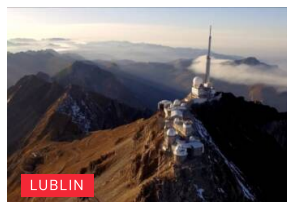
🕒 25 KWIETNIA 2024

REKLAMA



Zwycięstwo po trudnym meczu. Lubelskie szczypiornistki komentują

🕒 25 KWIETNIA 2024



Lublin: finał kosmicznego wyzwania

🕒 25 KWIETNIA 2024



Rozbudowa ul. Wallenroda w Lublinie

🕒 25 KWIETNIA 2024



O uspołecznieniu demokracji. Konferencja naukowa w Lublinie

🕒 25 KWIETNIA 2024



Radio Lublin S.A. w likwidacji

ul. Obrońców Pokoju 2

20-030 Lublin

tel. 801 501 022 / 81 53 64 200

fax 81 532 87 28

e-mail: poczta@radiolublin.pl

Praca Lublin

Partnerzy

Reklama

Kontakt

BIP



NASZE



102.2 MHz –Lublin



CZĘSTOTLIWOŚCI:

103.1 MHz –Ryki



103.2 MHz –Zamość



100.9 MHz –Chełm



93.1 MHz –Biała Podlaska

O europejskim dziedzictwie na 80-lecie UMCS. Spotkanie z prof. Krzysztofem Pomianem

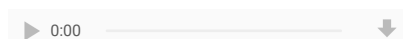
25 kwietnia 2024 / 15:41

AA


[Udostępnij na Facebook](#)
[Udostępnij na Twitter](#)
[Kod QR](#)

Lubelskie spotkanie z doktorem honoris causa UMCS, prof. Krzysztofem Pomianem, będzie poświęcone jego książce pt. „Dziedzictwo europejskie i przyszłość Europy”. Wydarzenie jest organizowane w ramach obchodów 80-lecia Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

– Ta książka jest bardzo istotnym głosem dzisiaj, kiedy dyskutujemy o doświadczeniach dwudziestolecia obecności Polski w Unii Europejskiej – mówi dyrektor Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach UMCS, prof. Iwona Hofman. – Poświęcona dziedzictwu kulturowemu, przede wszystkim akcentuje znaczenie kultury w integracji i budowaniu wartości wspólnej Europy. Poruszane są problemy historyczne i filozoficzne, budujące podwaliny Europy. Geneza wartości europejskich, jak znaczenie kultury w XIX i XX wieku dla budowania wspólnej tożsamości europejskiej. Wreszcie zagadnienia, które możemy związać z kryzysem wartości europejskości i nowoczesnym nacjonalizmem, który rodzi się na naszych oczach.



CZYTAJ: Wydrukowali ludzkie narządy. Na KUL-u uczą w 3D [ZDJĘCIA]

Wydarzeniu będzie towarzyszyła wystawa „Twarze Uniwersytetu – doktorzy honoris causa UMCS”.

Spotkanie z prof. Krzysztofem Pomianem rozpocznie w auli 116 na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS przy ul. Głębokiej 45 w Lublinie, o godzinie 17.00.

PBer / opr. PrzeG

Fot. umcs.pl, fot. Krzysztof Dubiel



Tagi: [krzysztof pomian](#) [spotkanie](#) [UMCS](#)

ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



Skrzydło kondora inspiracją dla turbin wiatrowych [ZDJĘCIA]



Prawie połowa Polaków planuje majówkę, ale bez noclegu



Pierwsze dni sokolich piskląt. Co słychać u ptasiej rodziny z Wrotkowa? [ZDJĘCIA, FILMY]



Pod koniec tego stulecia ocieplenie klimatu osiągnie apogeum?



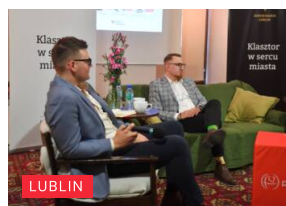
TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ Poważne wypadki motocyklistów. Policja apeluje
- ▶ Choroby hematologiczne coraz częstsze. A specjalistów brakuje [ZDJĘCIA]
- ▶ Oszuści atakują. Kolejne osoby straciły oszczędności
- ▶ Bogdan Borusewicz o działalności na KUL-u: Nasza walka z komunistami opierała się na dwóch filarach [ZDJĘCIA]
- ▶ 22.04.2024 Na zdrowie
- ▶ W niedzielę druga tura wyborów samorządowych

REKLAMA

REKLAMA

Czytaj także



Lubelski „Tygiel” o przyszłości rodziny [ZDJĘCIA]

21 KWIETNIA 2024



UMCS rozpoczął rekrutację. W ofercie nowe kierunki studiów

17 KWIETNIA 2024



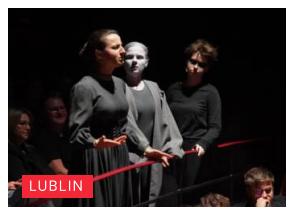
Ambasador Turcji z wizytą w Lublinie. Spotkał się ze studentami

17 KWIETNIA 2024



UMCS dołączył do prestiżowej sieci EURAXESS

16 KWIETNIA 2024



Historia noblistki oczami młodych „Pierwiastki życia” w Lublinie [ZDJĘCIA]



Lublin: dynamicznie i z muzyką o noblistce

8 KWIETNIA 2024



Minister w Lublinie. Spotkał się z rektorami i studentami

8 KWIETNIA 2024



W tym tygodniu spotkanie dziennikarzy ze Stowarzyszenia 17 i

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - Spotkanie wokół książki prof. Krzysztofa Pomiana oraz wystawa doktorów honoris causa UMCS na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa



PANORAMA LUBELSKA: 25 KWIETNIA 2024

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - Prof. Krzysztof Pomian podczas spotkania na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS



PANORAMA LUBELSKA: 25 KWIETNIA 2024

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - Prof. Iwona Hofman podczas spotkania promocyjnego książki prof. Krzysztofa Pomiana



PANORAMA LUBELSKA: 25 KWIETNIA 2024

TVP3 Lublin "To dobry dzień" - Dr Krzysztof Kałamucki, prof. UMCS o Światowym Dniu Ziemi na Wydziale Nauk - Ziemi i Gospodarki Przestrzennej



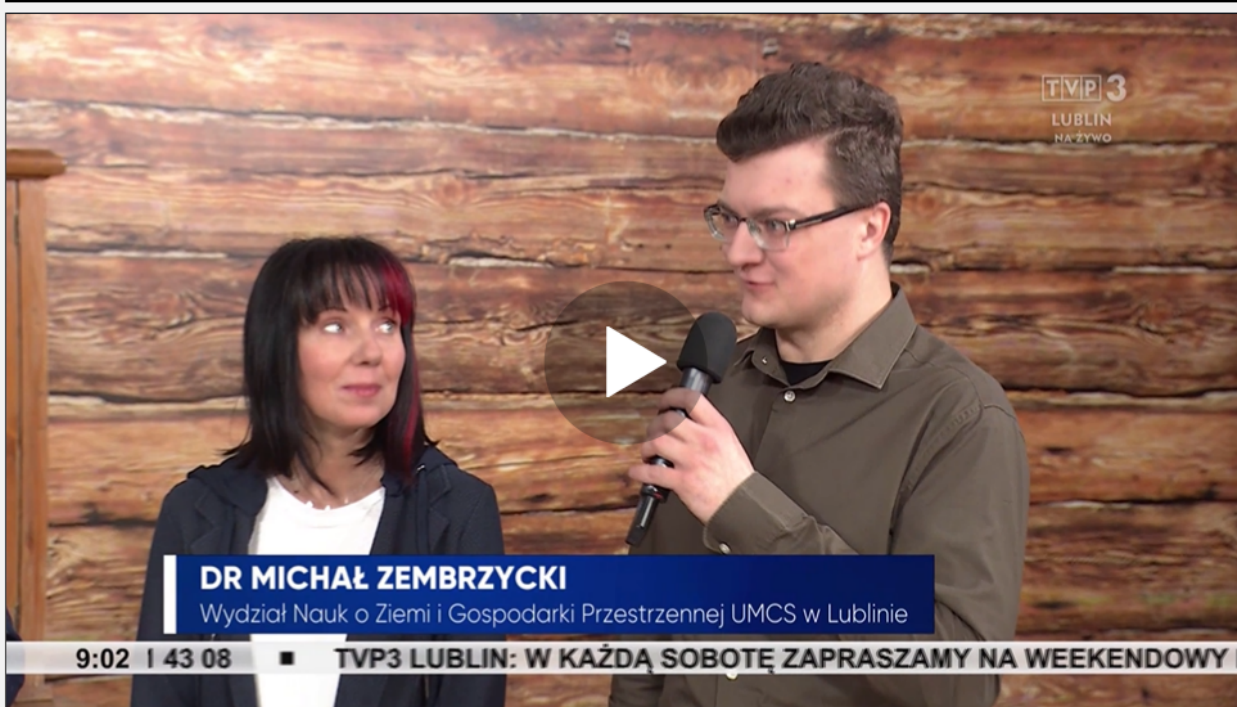
TO DOBRY DZIEŃ: 25 KWIETNIA 2024

TVP3 Lublin "To dobry dzień" - Dr Adam Lesiuk o Światowym Dniu Ziemi na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej



TO DOBRY DZIEŃ: 25 KWIETNIA 2024

TVP3 Lublin "To dobry dzień" - Dr Michał Zembrzycki o Światowym Dniu Ziemi na Wydziale Nauk i Gospodarki Przestrzennej



TO DOBRY DZIEŃ: 25 KWIETNIA 2024

TVP3 Lublin "To dobry dzień" - studentka Maja Brzócka o kierunku geografia wojskowa i zarządzanie kryzysowe na WNoZiGP UMCS



TO DOBRY DZIEŃ: 25 KWIETNIA 2024

TVP3 Lublin "To dobry Dzień" - Izabela Ejtel o ofercie kształcenia na WNoZiGP UMCS



TO DOBRY DZIEŃ: 25 KWIETNIA 2024



LUBLIN

Dzisiaj

🕒 12:29

Strona główna » Lublin

Zacieśnia się współpraca Dziennika Wschodniego z UMCS

Autor:  KK

📄 Opublikuj

f

0

A A



(fot. Katarzyna Nastaj)

Umowa podpisana. Rusza współpraca Dziennika Wschodniego z Wydziałem Politologii i Dziennikarstwa UMCS.

Studenci kierunków medialnych będą współpracować z redakcją i odbywać praktyki. Umowę podpisali Anna Sztal - prezes Corner Media (wydawcy Dziennika Wschodniego) oraz dr hab. Wojciech Ziętara, prof. UMCS, dziekan Wydziału Politologii i Dziennikarstwa.

Studenci będą mieli okazję pisać artykuły do gazety, portalu internetowego oraz tworzyć multimedia pod okiem doświadczonych dziennikarzy. To również okazja do wymiany doświadczeń badaczy mediów i praktyków zawodowych. Strony będą partnerami w wydarzeniach naukowych, popularnonaukowych i dydaktycznych. W podpisaniu umowy brali również dr hab. Małgorzata Adamik -Szysiak, prof. UMCS, prodziekan ds. studenckich oraz Krzysztof Kot, dyr. ds. Multimediów Dziennika Wschodniego

NAJNOWSZE



12:33

**Ponowna ewakuacja w piątek.
Sprawdź, czy dotyczy również ciebie**

12:29

**Zacieśnia się współpraca Dziennika
Wschodniego z UMCS**

12:00

**Czy biura paszportowe będą czynne także w
sobotę?**

11:24

**Strażacy robią pompki. Żeby Michałkowi nie
zabrakło na lek**

11:18

Rozgrywki LNBA zbliżają się do końca

10:48

**Jak oszczędzać podczas podróży i być bardziej
"eko"?**

10:45

**Nadwiślańska Kolejka Wąskotorowa rusza w
majówkę**

ALARM24

2420

**Widzisz wypadek? Jesteś świadkiem
niecodziennego zdarzenia?****691 770 010**

Wyślij wiadomość, zdjęcie lub zadzwoń.

Kliknij i dodaj swojego newsa!

ZADANIA SAMORZĄDU POD LUPĄ DYDAKTYKÓW I EKSPERTÓW WPIA

🕒 25 kwietnia 2024 📅 Kinga Biegańska



Za co odpowiada samorząd i jakie ma kompetencje? Na Wydziale Prawa i Administracji trwa ogólnopolska konferencja naukowa skupiająca się na tej tematyce.

Odbywa się ona pod hasłem „Samorząd a państwo – formy uspołecznienia demokracji”. Wydarzenie to jest również okazją do podsumowania dorobku naukowego i dydaktycznego dr Jacka Sobczaka.

Więcej o konferencji mówi jeden z jej ze współorganizatorów – Michał Janik, prezes studenckiego koła naukowego prawników UMCS.

Michał Janik

Konferencja potrwa do jutra (26.04). W wydarzeniu uczestniczą prelegenci z całej Polski, a także przedstawiciele instytucji z urzędu miasta.

Dominika Podlaska



Opublikowano w Aktualności, Wydarzenia

Leave a Reply

ZOBACZ TAKŻE:

Zadania samorządu pod lupą dydaktyków i ekspertów WPIA

Piotr Kasperek: Rozwinęliśmy się do czołowego ośrodka pływackiego w Polsce

Mistrzostwa Polski w Pływaniu zawitały do Lublina

III Ogólnopolska Konferencja Neurologiczno-Psychiatryczna

Sto dni wojewody lubelskiego Krzysztofa Komorskiego

O uspołecznianiu demokracji. Konferencja naukowa w Lublinie

25 kwietnia 2024 / 07:08

AA



Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Samorząd a państwo – formy uspołecznienia demokracji” rozpoczyna się w Lublinie. W dyskusji wezmą udział teoretycy prawa oraz nauk politycznych z wielu ośrodków akademickich, a także przedstawiciele samorządów. Uczestnicy zajmą się kwestią uspołecznienia demokracji w szczególności poprzez różne formy samorządu.

Konferencja będzie również okazją do podsumowania dorobku naukowego i dydaktycznego doktora Jacka Sobczaka, który z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej związany jest od blisko 45 lat, a także jego działalności społecznej i samorządowej.

CZYTAJ: Mimo zmian w branży IT, przyszli informatycy nie muszą się martwić o pracę

Początek na Wydziale Prawa i Administracji UMCS w Lublinie o godzinie 12.00. Obrady potrwać do jutra (26.04).

MaK/ opr. DySzcZ

Fot. www.umcs.pl

Tagi: konferencja prawo samorząd

ANTENA

📞 81 743 73 83

✉ informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



Skrzydło kondora inspiracją dla turbin wiatrowych [ZDJĘCIA]



Prawie połowa Polaków planuje majówkę, ale bez noclegu



Pierwsze dni sokołoch piskląt. Co słycać u ptasiej rodziny z Wrotkowa? [ZDJĘCIA, FILMY]



Pod koniec tego stulecia ocieplenie klimatu osiągnie apogeum?

TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ Lublin upamiętnił ofiary zbrodni katyńskiej
- ▶ Gnojowica pod domem wójta. To zemsta za rozwiązanie protestu na granicy [FILM]
- ▶ „Gdzie poezja łączy się z muzyką”: spotkania poświęcone roli słowa w piosence
- ▶ Krzysztof Hetman (PSL): nie wykluczam kandydowania w wyborach do PE
- ▶ 04.04.2024 Druga połowa dnia
- ▶ Gość Radia Lublin: dr Andrzej Szabaciuk z Katedry Teorii Polityki i Studiów Wschodnich KUL

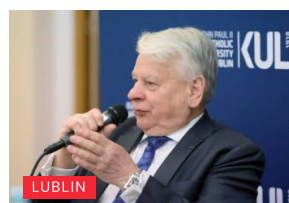
REKLAMA

Czytaj także



Prof. Tomasz Blicharski: Seniorzy widzą zaletę wieku podeszłego

🕒 24 KWIETNIA 2024



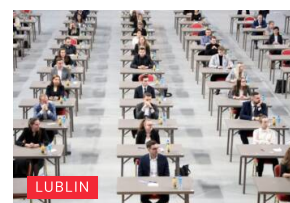
Bogdan Borusewicz o działalności na KUL-u: Nasza walka z komunistami opierała się na dwóch filarach [ZDJĘCIA]

🕒 24 KWIETNIA 2024



Światowi naukowcy w Lublinie. Będą rozmawiać o jakości żywności

🕒 24 KWIETNIA 2024



Przyszli radcy prawni przystępują do kilkudniowych egzaminów

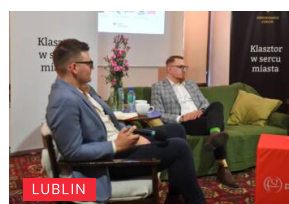
🕒 23 KWIETNIA 2024

REKLAMA



Nowy burmistrz Dębina: największą bolączką wyludnianie się miasta

🕒 22 KWIETNIA 2024



Lubelski „Tygiel” o przyszłości rodziny [ZDJĘCIA]

🕒 21 KWIETNIA 2024



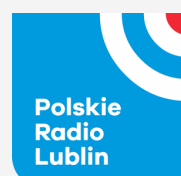
O edukacji i przyszłości Lublina. Trwa „Tygiel” u dominikanów

🕒 20 KWIETNIA 2024



U dominikanów o problemach społecznych. Rusza „Tygiel”

🕒 19 KWIETNIA 2024



Radio Lublin S.A. w likwidacji

ul. Obrońców Pokoju 2

20-030 Lublin

tel. 801 501 022 / 81 53 64 200

fax 81 532 87 28

Praca Lublin

Partnerzy

Reklama

Kontakt

BIP



NASZE

CZĘSTOTLIWOŚCI:



102.2 MHz –Lublin

103.1 MHz –Ryki



103.2 MHz –Zamość

100.9 MHz –Chełm



93.1 MHz –Biała Podlaska



Lublin: finał kosmicznego wyzwania

25 kwietnia 2024 / 07:29

AA



Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

Kod QR

Finał programu „Cosmic Challenge” odbędzie się w Lublinie. W projekcie biorą udział uczniowie szkół średnich z całej Polski. Projekt realizowany jest przez Fundację SpaceShip we współpracy z jednym z największych obserwatoriów astronomicznych na Ziemi – Gran Telescopio CANARIAS.

CZYTAJ: Mimo zmian w branży IT, przyszli informatycy nie muszą się martwić o pracę

Podczas pierwszego etapu programu zadaniem uczestników było napisanie pracy o „Biznesowym wykorzystaniu danych satelitarnych z użyciem AI”. Dziś (25.04) podczas finału „Cosmic Challenge” uczestnicy powalczą o wyjazd do ośrodka ESA-ESRIN we Frascati, we Włoszech.

Początek finału w Instytucie Informatyki UMCS o godzinie 10.00.

MaK/ opr. DySzczy

Fot. SpaceShip FB

Tagi: kosmos uczniowie

ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



Skrzydło kondora inspiracją dla turbin wiatrowych [ZDJĘCIA]



Prawie połowa Polaków planuje majówkę, ale bez noclegu



Pierwsze dni sokołich piskląt. Co słychać u ptasiej rodziny z Wrotkowa? [ZDJĘCIA, FILMY]



Pod koniec tego stulecia ocieplenie klimatu osiągnie apogeum?



TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ Sąd aresztował 17-latkę w związku z morderstwem Polaka w Szwecji
- ▶ Ekspertka: nie wpadajmy w panikę, jeśli zobaczymy na skórze kleszcza
- ▶ 23.04.2024 Kalkulator
- ▶ 11.04.2024 Hobbicy. Z Lubelskiego
- ▶ Wybory samorządowe w gminie Konopnica
- ▶ „Majówkowy” rozkład jazdy. Zmiany w komunikacji miejskiej

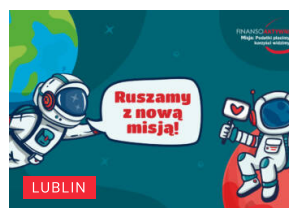
REKLAMA

Czytaj także



Rady dzielnic i uczniowie posprzątają Lublin

022 KWIETNIA 2024



Finansoaktywni uczniowie. Konkursowe filmy o podatkach

020 KWIETNIA 2024



Młodzi technolodzy będą rywalizować w Puławach

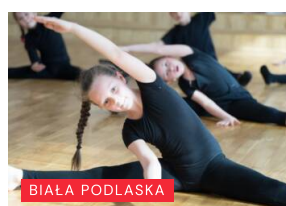
012 KWIETNIA 2024



Badacze wyjaśnili zagadkę odwróconej geologii Księżyca

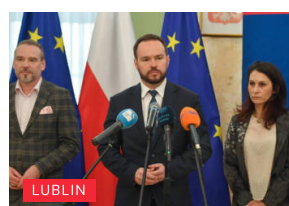
010 KWIETNIA 2024

REKLAMA



Większość nie potrafi kozłować piłki. Uczniowie coraz mniej aktywni fizycznie

03 KWIETNIA 2024



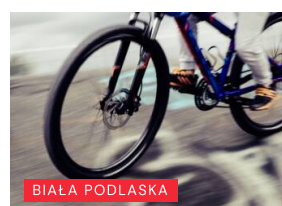
Molestowanie i mobbing w szkole? Sprawą zajmuje się kuratorium i prokuratura

03 KWIETNIA 2024



„To ma pomóc zlikwidować bariery”. Lekcje angielskiego dla lubelskich uczniów [ZDJĘCIA]

02 KWIETNIA 2024



Mają odciągnąć od komputera. Nowe rowery dla uczniów

028 MARCA 2024



Radio Lublin S.A. w likwidacji

ul. Obrońców Pokoju 2

20-030 Lublin

tel. 801 501 022 / 81 53 64 200

fax 81 532 87 28

e-mail: poczta@radiolublin.pl

Praca Lublin

Partnerzy

Reklama

Kontakt

BIP



NASZE



102.2 MHz –Lublin



CZĘSTOTLIWOŚCI:

103.1 MHz –Ryki



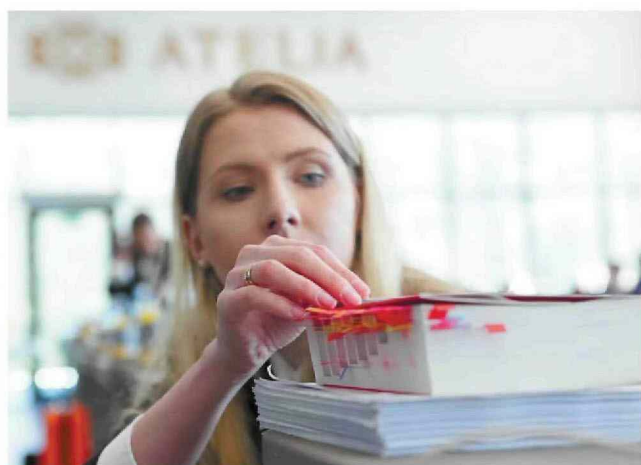
103.2 MHz –Zamość



100.9 MHz –Chełm



93.1 MHz –Biała Podlaska



FOT. PM

Cztery dni ciężkich egzaminów, żeby zostać radcą

PRAWO 80 osób w Lublinie zasiadło we wtorek do komputerów i przystąpiło do egzaminu na radcę prawnego. Przyszłych adeptów w zawodzie czekały zagadnienia z wybranych dziedzin prawa oraz etyki zawodowej.

Ismena Cieśla

We wtorek rozpoczął się maraton egzaminów na radcę prawnego. Pierwszego dnia egzaminu aplikanci zmierzyli się z zagadnieniami z zakresu prawa karnego, w kolejnych dniach pisali egzaminy z prawa cywilnego lub rodzinnego, gospo-

darczego oraz administracyjnego. Ostatniego dnia oprócz zagadnień prawnych, aplikanci otrzymali zadanie z zakresu zasad wykonywania zawodu lub etyki zawodowej. Na wykonanie zadań mieli 6 godzin (egzaminy odbywające się od wtorku do czwartku) oraz 8 godzin (w przypadku piątku gdzie adepci zmierzają

się z prawem administracyjnym oraz etyką zawodową).

– Wśród zadań jest napisanie pozwu, apelacji, opinii czy opinii o bezzasadności wnoszenia apelacji – tłumaczy Ewa Urbanowicz, rzeczniczka Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie.

Zdający pisali egzamin na własnych laptopach z wykorzystaniem specjal-

nej aplikacji, która blokuje możliwość kontaktu z innymi programami komputerowymi. Mogli używać kodeksów prawnych oraz komentarzy.

„Zdawalność” egzaminu w lubelskiej Okręgowej Izby Radców Prawnych już od kilku lat utrzymuje się na poziomie blisko 90 proc. i jest jedną z najwyższych w skali

kraju. Większość osób przystępujących do egzaminu to absolwenci UMCS. Po egzaminach młodzi radcy na wyniki będą czekać około miesiąca. Po tym pozostaje już tylko ślubowanie i wpisanie do rejestru radców prawnych.

– Praca w kancelarii oraz rozwiązywanie problemów prawnych jest czymś co

sprawia mi przyjemność. Jeśli chodzi o wykonywanie zawodu radcy prawnego to tutaj w grę wchodzi też samorząd, który jest w porządku, ale także szersze uprawnienia, które mają radcy prawni w przeciwieństwie do adwokatów – tłumaczył swój wybór Kamil Barański, który przystępował do egzaminu.

Strona Główna > Multimedia

Europejski Miesiąc Kreatywności

25 kwietnia 2024 / 12:50

AA



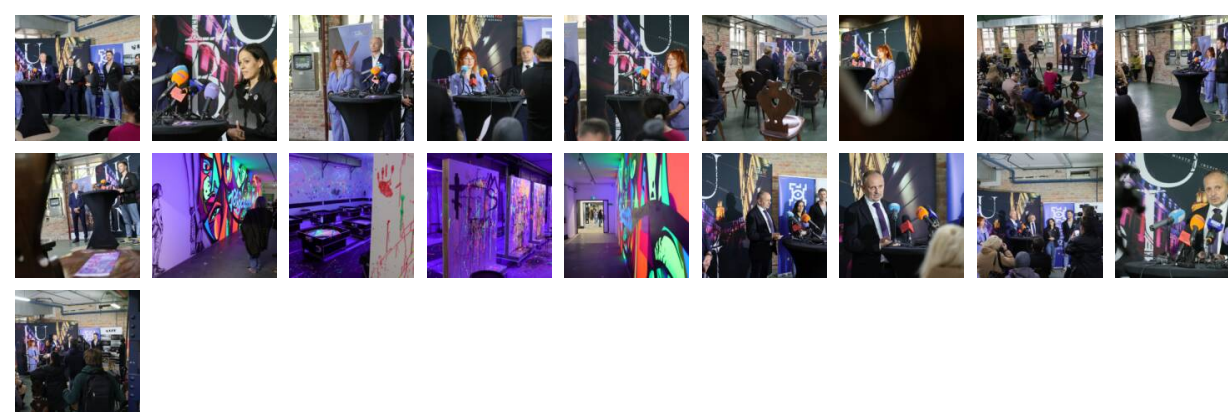
Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

Kod QR

Wystawę studentów Wydziału Artystycznego UMCS będzie można oglądać w postindustrialnych przestrzeniach Lubelskich Zakładów Tytoniowych przy ulicy Wrotkowskiej. To nowe miejsce kreatywne na mapie Lublina.

Lublin, 25.04.2024, fot. Piotr Michalski



Tagi: Piotr Michalski

ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



Skrzydło kondora inspiracją dla turbin wiatrowych [ZDJĘCIA]



Prawie połowa Polaków planuje majówkę, ale bez noclegu



Pierwsze dni sokolich piskląt. Co słychać u ptasiej rodziny z Wrotkowa? [ZDJĘCIA, FILMY]



Pod koniec tego stulecia ocieplenie klimatu osiągnie apogeum?



TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ Rolnicze blokady na granicy. W Dorohusku kierowcy czekają ponad 3 dni
- ▶ „Stanowczo sprzeciwiamy się atakom militarnym na Izrael”. Rektor KUL wzywa do dialogu
- ▶ 16.04.2024 My rodzice
- ▶ 20.04.2024 Leśne wędrowanie
- ▶ Azoty Puławy przed szansą na awans do półfinału Orlen Superligi
- ▶ 07.04.2024 Studio wschodnie – o znaczeniu baśni w kulturze wschodniostowiańskiej

REKLAMA

Czytaj także



Stypendia dla lubelskich sportowców przyznane

23 KWIETNIA 2024



Rozpoczęły się egzaminy radcowskie

23 KWIETNIA 2024



Otwarcie sali tradycji w 19. Lubelskiej Brygadzie Zmechanizowanej

19 KWIETNIA 2024



Spartakiada w Bychawie

16 KWIETNIA 2024



Pierwszy Lubelski Rowerowy Pchli Targ

14 KWIETNIA 2024



Pokaz wiosennych prac polowych w Muzeum Wsi Lubelskiej

14 KWIETNIA 2024



Dni otwarte dwóch liceów w Lubelskiej Akademii WSEI

9 KWIETNIA 2024



Wybory samorządowe w gminie Konopnica

7 KWIETNIA 2024

REKLAMA



Radio Lublin S.A. w likwidacji

ul. Obońców Pokoju 2

20-030 Lublin

tel. 801 501 022 / 81 53 64 200

fax 81 532 87 28

Praca Lublin

Partnerzy

Reklama

Kontakt

BIP



NASZE

CZĘSTOTLIWOŚCI:



102.2 MHz - Lublin

103.1 MHz - Ryki



103.2 MHz - Zamość

100.9 MHz - Chełm



93.1 MHz - Biała Podlaska



Kultura w nieoczywistych przestrzeniach. Miesiąc kreatywności w Lublinie

25 kwietnia 2024 / 20:36

AA



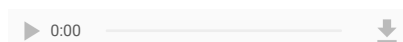
Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

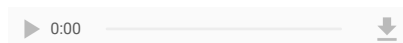
Kod QR

Wystawę studentów Wydziału Artystycznego UMCS będzie można oglądać w postindustrialnych przestrzeniach Lubelskich Zakładów Tytoniowych przy ulicy Wrotkowskiej. To nowe miejsce kreatywne na mapie Lublina.

– To będzie pierwsza wystawa międzynarodowej grupy studentów – mówi wiceprezes Zarządu Fundacji Rozwoju Designu LuCreate, Michał Ćwiek. – Są to studenci zagraniczni z bardzo różnych krajów od Jemenu przez Turcję, Iran po Algierię, dzięki czemu będziemy w stanie zobaczyć, jak bardzo różni się ich estetyka, ich pojmowanie grafiki projektowej, jak oni przedstawiają swoje pomysły.



– To przedsmak tego co czeka nas w trakcie Europejskiego Miesiąca Kreatywności – mówi dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta Lublin, Magdalena Zaręba-Opalińska. – Spacerujemy dla mieszkańców, warsztaty, spotkania w nieoczywistych przestrzeniach, takich jak ta, w której jesteśmy. Wychodzimy z galerii, wychodzimy z miejsc kultury, z centrów kultury, z domów kultury do zakamarków, do miejsc, które są po mieście rozrzucone.



CZYTAJ: [Uczelnia chce pomóc studentom, więc... drukuje narzędzia](#)

Europejski Miesiąc Kreatywności potrwa w Lublinie od 9 do 29 maja. Zapisy na poszczególne wydarzenia rozpoczną się 30 kwietnia na stronie internetowej lublin.eu/creart

MaK / opr. LisA

Fot. lublin.eu

Magdalena Zaręba-Opalińska



2. Michał Ćwiek

0:18

Tagi: [kultura](#) [studenci](#) [UMCS](#) [warsztaty](#)

ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



Skrzydło kondora inspiracją dla turbin wiatrowych [ZDJĘCIA]



Prawie połowa Polaków planuje majówkę, ale bez noclegu



Pierwsze dni sokolich piskląt. Co słychać u ptasiej rodziny z Wrotkowa? [ZDJĘCIA, FILMY]



Pod koniec tego stulecia ocieplenie klimatu osiągnie apogeum?



TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ Gość Radia Lublin: Krzysztof Żuk, prezydent Lublina
- ▶ Myślała, że pomaga w policyjnej akcji. Pieniądze zostawiła oszustom pod kontenerem
- ▶ Sprzedaż sukienki zakończona oszustwem
- ▶ Rowery „zniknęły” ze składu celnego. Brakuje ponad 800 jednośladów
- ▶ Komisarz wyborczy w Lublinie: w wyborach samorządowych nie ma możliwości głosowania w innym mieście czy gminie
- ▶ Niedźwiadki w Radzynie Podlaskim. Będzie ich kilkanaście [ZDJĘCIA]

REKLAMA



Słowem, pieśnią i tańcem (foto)

AUTOR: MK | © 25 KWIETNIA 2024 |



Niespodzianką i prapremierą do obchodów 40-lecia ZTL „Leszczyniaci” był występ Zespołu Tańca Ludowego UMCS im. Stanisława Leszczyńskiego, który odbył się w dzisiejsze południe na placu Konstytucji 3 maja. Grupa ma długą 70-letnią tradycję, a dyrektorem, choreografem i kierownikiem artystycznym jest Lech Leszczyński. W swoim repertuarze ma tańce narodowe i regionalne, a na koncie ponad 300 wojaży zagranicznych do 56 krajów, na pięciu kontynentach. Na dzisiejszym koncercie zaprezentował tańce lubelskie, kujawiaka z oberkiem, krakowiaka z lajkonikiem, mazura, a występ zakończył polonezem „Piękna nasza Polska cała”.

Uroczystości z okazji Jubileuszu 40-lecia Zespołu Tańca Ludowego „Leszczyniaci” odbywają się w dniach 25-27 kwietnia. W ramach obchodów przewidziano trzy popołudniowe koncerty na placu Konstytucji 3 maja oraz szereg wydarzeń towarzyszących: wystawę fotografii, sympozjum naukowe i cykl 10 warsztatów w placówkach edukacyjnych w Świdniku.

Wszystkie wydarzenia są dofinansowane ze środków budżetu państwa, przyznawanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”. Celem tego projektu, realizowanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół i Wychowanków Zespołu Tańca Ludowego „Leszczyniaci” w Świdniku oraz ZTL „Leszczyniaci” jest zaprezentowanie szeroko pojętej kultury ludowej i popularyzacja wiedzy o regionach, ze szczególnym uwzględnieniem Lubelszczyzny.



NAJNOWSZE

- 25 kwietnia  [Słowem, pieśnią i tańcem \(foto\)](#)
- 25 kwietnia  [Teatralne zmagania \(foto\)](#)
- 25 kwietnia  [Jak majówka, to tylko w Świdniku!](#)
- 25 kwietnia  [Przyjdź na seans](#)
- 25 kwietnia  [Szansa na zatrudnienie \(foto\)](#)
- 25 kwietnia  [Przyjdź i zagraj w planszówki](#)
- 25 kwietnia  [Wygrać u siebie](#)

NEWSROOM


www.s-car.pl
Masalski.pl
[Zestawienie kart kredytowych do konta - Bankier](#)

TAGI

- akcja charytatywna
- Avia Świdnik
- Biblioteka Świdnik
- budowa
- covid-19
- dzieci
- Głos Świdnika
- historia
- inwestycja
- koncert
- konkurs
- koronawirus
- mecz
- MKS Avia Świdnik
- MOK w Świdniku
- muzyka
- nauka
- ogłoszenie
- pasja
- PEC
- Pegimek
- pieniądze
- piłka nożna
- Policja
- pomoc
- Port Lotniczy Lublin
- Powiat Świdnicki
- praca
- remont
- siatkówka
- sport
- sukces
- swidnikpl
- uczniowie
- Urząd Miasta Świdnik
- WSK PZL-Świdnik
- wypadek
- wywiad
- zabawa
- zakażenia
- zbiórka
- zdrowie
- świdnik
- świdnik wysokich lotów
- żółto-niebiescy

Matura. Ostatnie podpowiedzi

Już 7 maja uczniowie usiądą w ławkach i wykażą się wiedzą, którą zdobywali od pierwszego dnia w szkole. Zmierzą się z zadaniami matematycznymi, wzorami chemicznymi, rozprawkami, a także sporą dawką stresu

Katarzyna Zmysłowska

Jednym z przedmiotów, które niejednokrotnie wpływają na poziom przedmaturalnego stresu jest matematyka. Przygotowań do tego egzaminu nie warto odkładać.

– Co roku tak się zdarza, że z matematyki chyba najwięcej osób nie zdaje egzaminu maturalnego. Staraliśmy się dobrze przygotować naszych maturzystów. Mieli dwie próby maturalne na poziomie podstawowym, dwie na poziomie rozszerzonym i każdy nauczyciel stara się w obrębie swojej klasy powtarzać materiał z uczniami. Niekoniecznie trzeba się uczyć wzorów na pamięć, ponieważ karty wzorów są dostępne na maturze, podobnie jak kalkulator prosty. Według mnie najlepiej jest robić zadania z różnych działów, raczej nie z jednego działu, bo jednak uczniowie zapamiętują pewne schematy rozwiązań i jak będą w tej trudnej sytuacji jaką jest matura to jest szansa, że sobie przypomną, że robili podobne zadanie – radzi Jagoda Lasocka, nauczycielka matematyki z V LO w Lublinie.



Maj 2023 i pierwszy dzień matury z Zespole Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie

FOT. PIOTR MICHAŁSKI/ARCHIWUM

Kłopot z geometrią

Jest jeden z działów matematyki, który zdaniem nauczycielki może sprawiać najwięcej trudności, a co za tym idzie, należy poświęcić na niego więcej uwagi przy powtórkach.

– Geometria sprawia najwięcej kłopotów. Jeśli chodzi o jakieś przekształcenia, to dzieci jednak starają się coś napisać poprawnie czy niepoprawnie, ale starają się przekształcić. Natomiast w zadaniach z geometrii, po pierwsze trzeba wykonać rysunek na podstawie danych z zadania i to już jest czasami pewna trudność. A po drugie, niejednokrotnie doświadczenie powinno im podpowiedzieć, że wystarczy narysować jakiś odcinek, symetralną, dwusieczną czy wysokość i zadanie będzie bardzo proste do rozwiązania. Ale żeby było prościej, to trzeba mieć to doświadczenie i jeśli się na ten pomysł nie wpadnie to czasami trudno jest rozwiązać zadanie – zaznacza Jagoda Lasocka.

Kluczem do dobrych wyników egzaminu z matematyki ma być oswojenie się z zadaniami i ich schematami. Ważna jest również znajomość wzorów, ponieważ jak podkreśliła nauczycielka, bez zapoznania i „napatrzania” się na wzory, podczas matury uczeń może nie wiedzieć, w którym momencie ich użyć i które będą pasowały do danego zadania.

Ostatnie powtórki

Niektórzy uczą się aż do ostatniego dnia, inni decydują się na odpoczynek.

– Dalej się uczę. Może nie tak intensywnie jak wcześniej, bo już sobie trochę odpoczywam. Niczego

magicznie się nie nauczę w chwilę, tylko powtarzam te rzeczy, które już umiem – opowiada Jakub, maturzysta z V LO w Lublinie. – Intensywną powtórkę zacząłem w tamtym roku. Woląłem zostawić sobie czas na odpoczynek tuż przed maturą, ale wiem, że dużo osób uczy się znacznie później. Poświęcałem wtedy 3-4 godziny na naukę dziennie około 3 razy w tygodniu. Najbardziej martwiłem się językiem polskim, dlatego na tym się najbardziej skupiam. Jest

bardzo dużo tych lektur i dodatkowo wypracowanie, które jak się źle napisze, to już po maturze. Mam ściśle umysł i dla mnie matematyka jest łatwiejsza. Złożyłem papiery na studia w Warszawie, ale wątpię, że się dostanę. Najprędzej zostanę w Lublinie i pójdę na Politechnikę Lubelską. Gdybym miał jednak studiować w Warszawie wybrałbym kierunek ekonometria, a w Lublinie analiza danych, więc wszystko, co jest ściśle związane z matematyką.

Nad lekturami najdłużej

Takie samo zdanie co do najtrudniejszego przedmiotu maturalnego ma Robert z VI LO, który również zmaga się z dużą liczbą lektur.

– Najdłużej siedzi się jednak nad lekturami, bo jest ich trochę sporo. Niełatwo jest przyswoić kilkadziesiąt tytułów. Z angielskim nigdy nie miałem problemów, przychodziło mi to naturalnie i bez większego wysiłku dostawałem piątki. Do matematyki się wcale nie uczyłem, bo

wiem, że do zdania wystarczy mi te 12 lat, przez które się uczyłem. Jeszcze trochę powtarzam ważniejsze lektury np. Dziady czy Pana Tadeusza. Zostałem finalistą olimpiady z wiedzy o mediach, a zawsze mnie interesowały takie tematy. Po maturze planuję iść na UMCS, na dziennikarstwo i podążać w tym kierunku kariery. Nie wiem jeszcze, gdzie chciałbym konkretnie pracować, bo jestem osobą, która skupia się na tym co jest tu i teraz. Nie wybiegam za bardzo w przyszłość – podkreśla Robert. – Mam wrażenie, że z każdym tygodniem ten stres i wątpliwości narastają. Najbardziej stresuje się tym, co zazwyczaj szło mi dobrze, czyli angielski i wypracowania. Zdarza się kogoś zawieść, ale siebie samego nie chcę zawieść.

Dać z siebie wszystko

Matura to ważny moment w życiu każdego młodego człowieka. Nawet mimo dużej ilości czasu spędzonego na nauce, maturzysta może czuć stres i niepokój. Dużo negatywnych emocji może wynikać z presji, którą niejednokrotnie sami możemy na siebie nałożyć.

– Często nakładamy na siebie różne trudności i jak sobie założymy, że musimy mieć te 100 proc. z matematyki i nagle jest 99 proc. to może być to ogromna porażka. A co, jeżeli byśmy po prostu nastawili się na to, że damy z siebie wszystko? To jest tylko test i on nie będzie wpływać na samoocenę do końca życia. Pamiętajmy o swoim zdrowiu psychicznym, bo jeżeli będziemy myśleć o sobie beznadziejnie, to wtedy każdy egzamin w życiu, zdanie prawa jazdy albo zerwanie z chłopakiem będzie dla nas tragedią. Warto zadbać przed egzaminem o picie odpowiedniej ilości wody, wysypianie się, aktywność fizyczną i wtedy możemy się poczuć lepiej. Nie narzekajmy, a traktujmy to jako element rozwojowy i etap, który warto przejść – wylicza dr Marlena Stradowska, psycholog, wykładowca UMCS i ekspert biura ds. Zapobiegania Zachowaniom Samobójczym w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w Warszawie.

Oprócz samego merytorycznego przygotowania do egzaminu, ważne jest także pozytywne nastawienie i nie zrażanie się, jeśli odniesiemy porażkę.

– Myślę, że najważniejsze jest to, że ile byśmy nie mieli tych procent na maturze to i tak wsechświat ma dla nas coś dobrego – dodaje dr Stradowska. – Jeśli nastawimy się np. na medycynę, prawo czy jakkolwiek kierunek, który jest potencjalnie wymarzony, to wcale nie musimy pracować w tym zawodzie. Ten egzamin otwiera bardzo dużo dróg. Kwestia tego, żeby dać sobie taką przestrzeń na to, że życie jest zmienne

MATURA 2024

W tym roku maturzyści podejną do egzaminu dojrzałości w dniach 7-23 maja. Egzamin poranne rozpoczyna się o godz. 9, a popołudniowe o godz. 14.

Egzamin pisemny:

- 7 maja - j. polski (p. podstawowy)
- 8 maja - matematyka (pp) Godz. 14: j. kaszubski (p. rozszerzony), j. łemkowski (pr), j. łaciński i kultura antyczna (pr)
- 9 maja - j. angielski (pp). Godz. 14: j. francuski (pp), j. hiszpański (pp), j. niemiecki (pp), j. rosyjski (pp), j. włoski (pp)
- 10 maja - WOS (pr). Godz. 14: j. niemiecki (pr), j. niemiecki (p. dwujęzyczny)
- 13 maja - j. angielski (pr), j. angielski (dj). Godz. 14: filozofia (pr)
- 14 maja - biologia (pr). Godz. 14: j. rosyjski (pr), j. rosyjski (dj)
- 15 maja - matematyka (pr). Godz. 14: j. francuski (pr), j. francuski (dj)
- 16 maja - chemia (pr). Godz. 14: historia muzyki (pr)
- 17 maja - geografia (pr). Godz. 14: j. mniejszości narodowych (pp)

- 20 maja - j. polski (pr). Godz. 14: j. mniejszości narodowych (pr)
- 21 maja - historia (pr). Godz. 14: j. hiszpański (pr, dj)
- 22 maja - informatyka (pr). Godz. 14: historia sztuki (pr)
- 23 maja - fizyka (pr). Godz. 14: j. włoski (pr, dj)

Matura ustna na poziomie podstawowym odbędzie się w dniach 11-16 maja.

Matura w terminie dodatkowym:

- 3 czerwca - j. polski (pp)
- 4 czerwca - matematyka (pp). Godz. 14: j. niemiecki (pr), j. niemiecki (dj)
- 5 czerwca - j. angielski (pp), j. francuski (pp), j. hiszpański (pp), j. niemiecki (pp), j. rosyjski (pp), j. włoski (pp). Godz. 14: filozofia (pr), j. łaciński i kultura antyczna (pr), historia muzyki (pr)
- 6 czerwca - biologia (pr). Godz. 14: j. angielski (pr), j. angielski (dj)
- 7 czerwca - wiedza o społeczeństwie (pr). Godz. 14: j. francuski (pr), j. francuski (dj)

- 10 czerwca - chemia (pr). Godz. 14: historia sztuki (pr)
- 11 czerwca - matematyka (pr). Godz. 14: historia (pr)
- 12 czerwca - geografia (pr). Godz. 14: j. rosyjski (pr), j. rosyjski (dj)
- 13 czerwca - fizyka (pr). Godz. 14: j. hiszpański (pr), j. hiszpański (dj)
- 14 czerwca - informatyka (pr). Godz. 14: j. polski (pr), j. kaszubski (pr), j. łemkowski (pr)
- 17 czerwca - j. mniejszości narodowych (pp). Godz. 14: j. mniejszości narodowych (pr), j. włoski (pr), j. włoski (dj)

W dniach 10-12 czerwca odbędzie się matura ustna w terminie dodatkowym z przedmiotów j. polski, j. mniejszości narodowych, j. obce nowożytne, j. łemkowski, j. kaszubski

Egzaminy maturalne w terminie poprawkowym: Część pisemna - 20 sierpnia godz. 9.00, Część ustna (j. polski, j. mniejszości narodowych, j. obce nowożytne) - 21 sierpnia Wyniki maturalne zostaną ogłoszone 10 września.



Uniwersytet Jagielloński ma nowego rektora. Pokonał troje kontrkandydatów

Dzisiaj, 19:09

FACEBOOK

X

E-MAIL

KOPIUJ LINK

Kolegium Elektorów zdecydowało, że 307. rektorem krakowskiej uczelni zostanie obecny prorektor ds. polityki kadrowej i finansowej prof. Piotr Jedynak. Jego rektorska kadencja rozpocznie się 1 września 2024 r. i potrwa cztery lata.



Prof. Piotr Jedynak

REKLAMA

W więcej takich historii znajdziesz na stronie głównej Onetu

Wybory nowych władz uczelni odbyły się w czwartek, 25 kwietnia. Elektorzy wybierali nowego rektora spośród czwórki kandydatów. W głosowaniu wzięło udział 238 elektorów. Zwycięzcę, prof. Piotra Jedynaka, poparło 122 osób, prof. Tomasza Grodzickiego — 63, prof. Armena Edigariana — 49, a prof. Dorotę Malec — 4. Profesor Jedynak będzie kierować UJ-em przez najbliższe cztery lata, a swoją kadencję rozpocznie 1 września.

Młodzi Polacy chcą zmienić kraj. Z myślą o Bogu, LGBT albo życiu na wsi

Dalszy ciąg materiału pod wideo↓

NAJPOPULARNIEJSZE



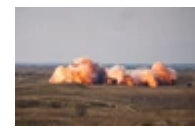
Walka o Trybunał Konstytucyjny. "Nie wystarczy papier ścierny, potrzebna szlifierka" [RELACJA NA ŻYWO]



Znamy najnowsze prognozy pogody na lato. Nasza cierpliwość będzie wystawiona na próbę

Ukraina otrzymała





potajmniej potężną broń z USA. Efekty już widać



Sprawa wnuka Lecha Wałęsy. Sąd Najwyższy podjął decyzję



Tak źle w armii Putina jeszcze nie było. Monstrualna fala dezercji



Opłaty za śmieci. Sprawdź, kto jest zwolniony z opłat, a komu przysługuje zniżka

— Serdecznie gratuluję profesorowi Piotrowi Jedynakowi, który został dzisiaj wybrany na urząd rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego na kadencję 2024-2028. Wierzę, że najstarsza polska uczelnia pod jego kierownictwem będzie nie tylko z powodzeniem realizowała wszystkie zamierzone plany badawcze, dydaktyczne i organizacyjne, ale pozostanie dla całego polskiego szkolnictwa wyższego przykładem autentycznej wspólnoty akademickiej – powiedział prof. Jacek Popiel, obecny rektor UJ.

REKLAMA

■ **"Monika na rzecznika". Oto Rzecznik Praw Dziecka "wyciągnięty z kieszeni młodzieży"**

Co wiemy o nowym rektorze?

Sylwetkę nowego rektora przybliży krakowski uniwersytet. "Prof. Piotr Jedynak ukończył zarządzanie i marketing w Akademii Górniczo-Hutniczej i międzywydziałowe studia doktoranckie w Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie. W 1998 r., po obronie doktoratu, związał swoją przyszłość z Uniwersytetem Jagiellońskim, rozpoczynając pracę na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ (WZiKS UJ), którego pracownikiem jest do dziś. W swojej karierze uniwersyteckiej pełnił szereg funkcji, w tym m.in. kierownika Katedry Systemów Zarządzania, zastępcy dyrektora, a później dyrektora Instytutu Ekonomii, Finansów i Zarządzania (do 2014 r. Instytutu Ekonomii i Zarządzania), a także dziekana WZiKS UJ. Od 2020 r. jest prorektorem UJ ds. polityki kadrowej i finansowej" — czytamy na stronie internetowej krakowskiej uczelni.

REKLAMA

REKLAMA

Dziękujemy, że przeczytałaś/eś nasz artykuł do końca.
Bądź na bieżąco! **Obserwuj** nas w Wiadomościach Google.

Autor: GRS

Źródło: Media

Data utworzenia: 25 kwietnia 2024 19:09

Tematy: **Uniwersytet Jagielloński**

RPO przystąpił do postępowania przed TK ws. uczelni wyższych

Rzecznik Praw Obywatelskich przystąpił do postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym ws. przepisu pozwalającego ministrowi nauki powołać kolejnego "pierwszego" rektora publicznej uczelni. Według RPO, przepis jest niezgodny z konstytucyjną zasadą autonomii szkół wyższych.

Wniosek do Trybunału w tej sprawie skierował 22 lutego prezydent Andrzej Duda. W trybie kontroli następczej skierował wówczas nowelę ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Prezydent zdecydował się wysłać ustawę do TK w związku z wątpliwościami przy jej uchwaleniu przez Sejm. Według prezydenta, "zachodzą uzasadnione wątpliwości co do tego, czy ustawa (...) została przyjęta przez Sejm w trybie właściwym dla uchwalania ustaw".

Prezydent wniósł też o zbadanie zgodności z konstytucją tych przepisów noweli ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, które umożliwiają powołanie kolejnego "pierwszego" rektora publicznej uczelni wyższej przez ministra właściwego do spraw nauki i szkolnictwa wyższego. Chodzi o sytuację, w której uczelnia wyższa posiada już władze oraz organy właściwe do przeprowadzenia wyborów rektora.

Do postępowania w tym właśnie wątku przystąpił Rzecznik Praw Obywatelskich, wnosząc o uznanie zaskarżonego przepisu za niezgodny z konstytucyjną zasadą autonomii szkół wyższych. Biuro RPO zapowiedziało w czwartek, że uzasadnienie stanowiska zostanie przedłożone w późniejszym terminie.

Zaskarżony zapis określa, że w przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów prawa przez pierwszego rektora nowo utworzonej uczelni publicznej minister może odwołać tego rektora. Wówczas do końca okresu, na który został powołany dotychczasowy rektor, minister powołuje nowego rektora.

Wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego Maciej Gdula wyjaśniał podczas sejmowej debaty, że ów zapis wypełnia lukę prawną. Przypomniał, że obowiązująca ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce reguluje kwestie odpowiedzialności rektorów, kiedy istnieją ciała kolegialne, które ich powołują.

„Minister zwraca się do ciała kolegialnego o odwołanie rektora, który łamie przepisy, bo istnieje ciało, które powołało takiego rektora. Nie ma takiego ciała kolegialnego w przypadku pierwszego rektora, bo powołuje go minister. Więc to minister musi mieć w tym przypadku prawo do kontroli takiego rektora. Inaczej powstaje luka prawna, pozwalająca na bezkarność” – tłumaczył.

Tymczasem w swoim wniosku do TK prezydent zaznaczył, że "nie jest tak, że istnieje luka systemowa niepozwalająca odwołać pierwszego rektora przez ministra". "Funkcja pierwszego rektora nie jest bowiem odrębnie wykreowaną instytucją, istniejącą w oderwaniu od instytucji rektora - a wynikającą z uwarunkowań faktycznych konsekwencją, że zawsze nowo utworzona uczelnia będzie mieć pierwszego rektora, na którego ustawodawca nakłada dodatkowe zadania związane z tworzeniem struktur uczelni. Nota bene brak realizacji przez pierwszego rektora zadań związanych z tworzeniem struktur uczelni również może wypełnić przesłanki rażącego lub uporczywego naruszenia prawa" - wskazał.

Zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 70 ust. 5 Konstytucji "zapewnia się autonomię szkół wyższych na zasadach określonych w ustawie".

"Wskazany wzorzec kontroli gwarantuje szkołom wyższym zarówno publicznym, jak i prywatnym (...) autonomię, której zasady winny być określone w przepisach rangi ustawowej" - dodał.

Jak uzasadniał, "literalna wykładnia zaskarżonego przepisu prowadzi do wniosku, że ustawodawca dopuszcza możliwość odwołania przez ministra pierwszego rektora, i co istotniejsze, powołanie na jego miejsce kolejnego nominata, również wówczas, kiedy istnieją organy uczelni i gremia władne dokonać wyboru rektora".

"Regulacja (...) umożliwiająca powołanie przez ministra kolejnego 'pierwszego' rektora, w miejsce pierwszego rektora wcześniej przez niego odwołanego, również wówczas, kiedy istnieją organy uczelni i gremia władne dokonać wyboru rektora, arbitralnie ingeruje w jeden z podstawowych elementów wywodzonych z określonej w art. 70 ust. 5 Konstytucji zasady autonomii szkół wyższych w jej wymiarze instytucjonalnym, jakim jest swoboda kształtowania struktury organizacyjnej uczelni w tym wybór jej organów. W ten sposób dochodzi bowiem do ograniczenia praw innych pracowników naukowych, oraz innych ustawowych gremiów uniemożliwiają im korzystanie w ramach uczelni z wolności wyboru jej organów, w tym przypadku rektora" - czytamy we wniosku prezydenta do TK. (PAP)

agt/ zan/ js/

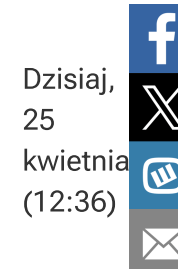
Copyright

Copyright © PAP SA 2011 Materiały redakcyjne, fotografie, grafy, zdjęcia i pliki wideo pochodzące z serwisów PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A z siedzibą w Warszawie, i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystywanie dozwolone jest jedynie po zawarciu stosownej umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.



Prof. Piotr Jedynak rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego

Opracowanie: Małgorzata Wosion



Dzisiaj,
25
kwietnia
(12:36)

facebook

Prof. Piotr Jedynak został dziś wybrany 307. rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego - najstarszej uczelni w Polsce. Wyboru dokonało Kolegium Elektorów.



Prof. Piotr Jedynak - nowy rektor UJ
/Uniwersytet Jagielloński /

Prof. Jedynak swoją czteroletnią kadencję rozpocznie 1 września 2024 roku. Był jednym z czworga kandydatów na urząd rektora obok prof. Armena Edigarian, prof. Tomasza Grodzickiego i prof. Doroty Malec.

Wyboru dokonało Kolegium Elektorów, do którego należy 238 osób: nauczyciele akademicy, studenci, doktoranci i pracownicy administracji.

Serdecznie gratuluję prof. Piotrowi Jedynakowi, który został dzisiaj wybrany na urząd rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego na kadencję 2024-2028. Wierzę, że najstarsza polska uczelnia pod Pana kierownictwem będzie nie tylko z powodzeniem realizowała wszystkie zamierzone plany badawcze, dydaktyczne i organizacyjne, ale pozostanie dla całego polskiego szkolnictwa wyższego przykładem autentycznej wspólnoty akademickiej - powiedział rektor UJ prof. Jacek Popiel po wyborze rektora-elekta.

Do tej pory prof. Jedynak był prorektorem uczelni ds. polityki kadrowej i finansowej.

Ukończył zarządzanie i marketing w Akademii Górniczo-Hutniczej i międzywydziałowe studia doktoranckie w Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie. W 1998 roku, po obronie doktoratu, związał swoją przyszłość z Uniwersytetem Jagiellońskim, rozpoczynając pracę na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej, którego pracownikiem jest do dziś.

Rektor-elekt UJ, będąc profesorem nauk ekonomicznych, zajmuje się takimi zagadnieniami, jak zarządzanie ryzykiem, zarządzanie strategiczne i zarządzanie w szkolnictwie wyższym.

Prof. Piotr Jedynak jest przewodniczącym Rady Nadzorczej Jagiellońskiego Centrum Innowacji oraz członkiem Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania PAN, był członkiem Rad Szkół Doktorskich Nauk Społecznych oraz Nauk Humanistycznych, Zespołów Sterujących Priorytetowych Obszarów Badawczych FutureSoc i Anthropocene,

a także Rady Programowej Inicjatywy Doskonałości Uczelnia Badawcza. Nowo wybrany rektor UJ jest autorem ok. 150 publikacji naukowych, w tym autorem lub współautorem 12 monografii.

ZOBACZ RÓWNIEŻ:

- [Na Wawelu wiosna. Ogrody Królewskie otwarte dla gości](#)
- [Patrick Wilson, Stephen Fry, laureaci Oscarów – goście specjalni i gwiazdy na Mastercard OFF CAMERA 2024](#)
- [Utrudnienia na autostradzie A4 na obwodnicy Krakowa](#)
- [Wieża hejnałowa bazyliki Mariackiej w Krakowie czyszczona laserem](#)

Źródło: RMF FM / materiały prasowe

Tagi: uczelnia, Uniwersytet Jagielloński

NIE PRZEGAP



Debata po exposé szefa polskiej dyplomacji [TRANSMISJA]

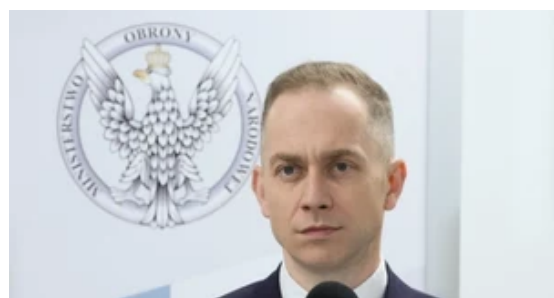


Śledztwo ws. incydentu z policyjnym Black Hawkiem potrwa dłużej

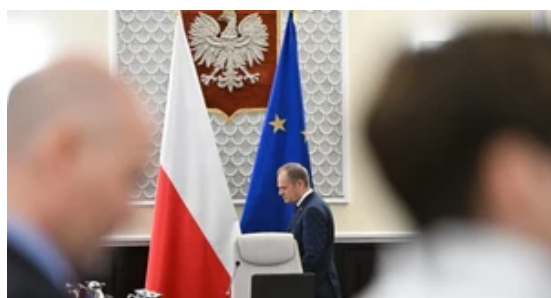


Ostre słowa Dudy po exposé Sikorskiego

NAJWAŻNIEJSZE FAKTY



Kradzieże w MON. Tomczyk mówi o najbliższych współpracownikach Błaszczaka



Rekonstrukcja rządu. Tusk podał datę



5 osób zatrzymanych ws. oszustwa z autem Gawkowskiego

REKLAMA

NAJPOPULARNIEJSZE

Poniedziałek, 22 kwietnia (20:30)

Alkomat wskazał promile. Uchronił go "autobrowar"

Wczoraj, 24 kwietnia (07:57)

Bazy ropy pod Smoleńskiem w ogniu. Drony SBU znów zaatakowały

Wczoraj, 24 kwietnia (08:02)

Mariusz Kamiński o komisjach śledczych: To są seanse nienawiści

Wczoraj, 24 kwietnia (16:10)

Żołnierz wojsk specjalnych zaginął podczas nurkowania na Bałtyku

Wczoraj, 24 kwietnia (08:10)

Bezskutecznie próbowali odebrać paszporty. Kolejka Ukraińców przed punktami konsularnymi

Wczoraj, 24 kwietnia (20:13)

USA potajemnie dostarczyły Ukrainie rakietę dalekiego zasięgu ATACMS

facebook

SŁUCHAJ RADIA RMF24

RADIO RMF24



NAJNOWSZE PODCASTY



Fakty
14:00 Fakty



Rozmowy w Radiu RMF24 - podcast
Minister Gawkowski stracił auto za 100 tys. zł...



Rozmowa o 7:00 - podcast
Joński o Kamińskim: Ten pan już nigdy nie...

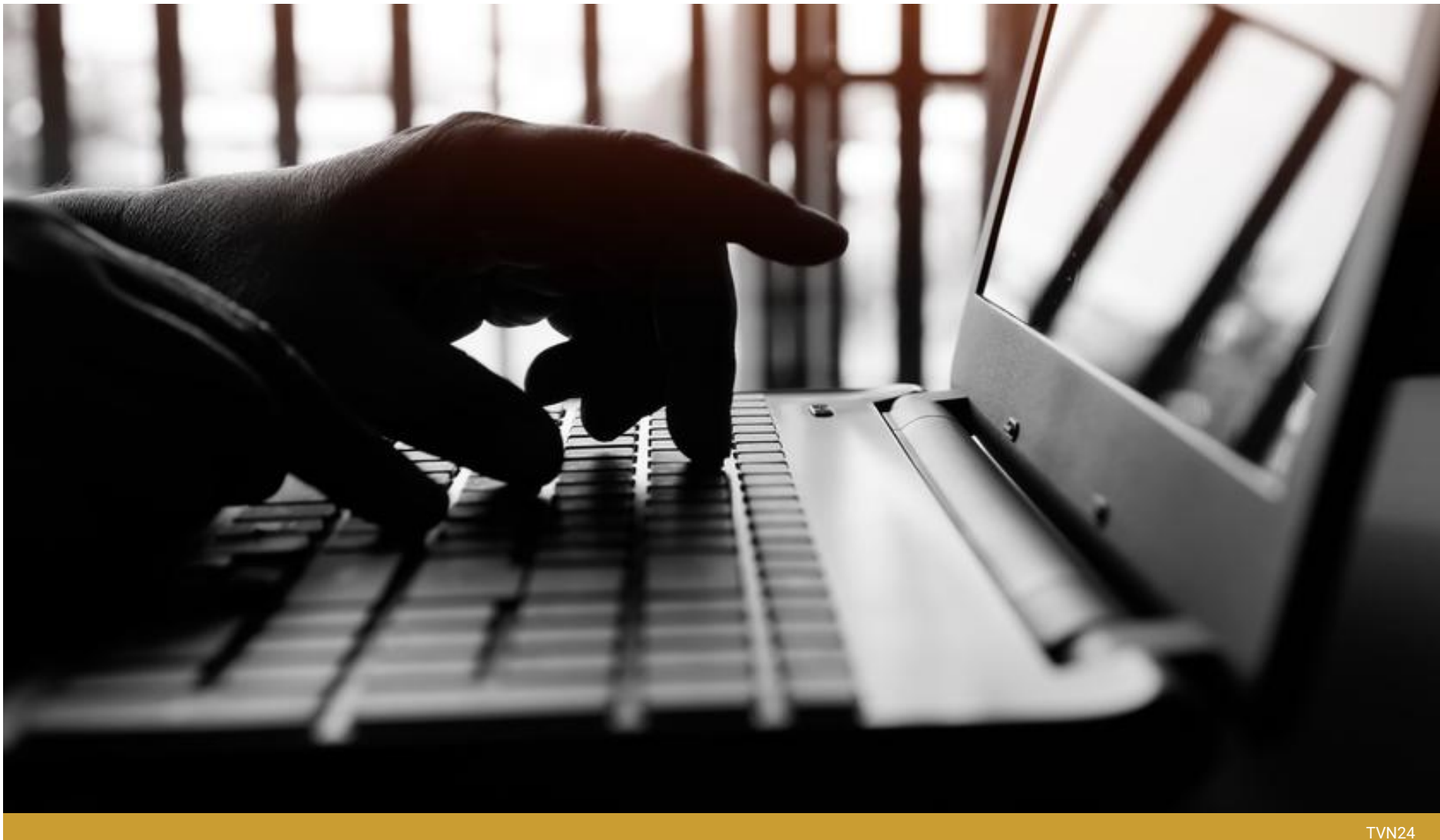


Popołudniowa rozmowa w RMF FM
Schetyna: Musimy polską politykę wprowadzić na...

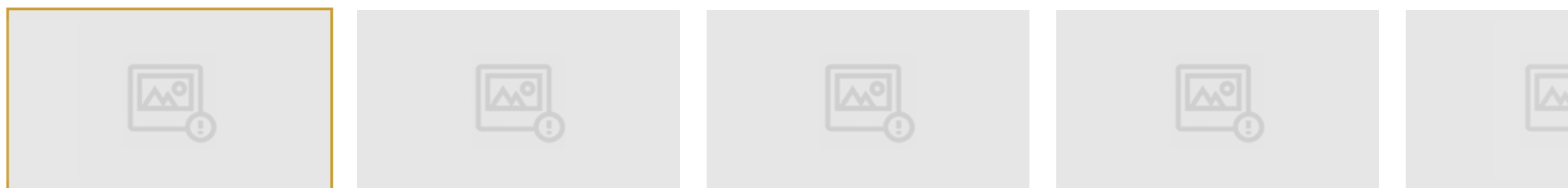


Koniec z eldorado? "Takie osoby muszą się liczyć ze stratą pracy"

TVN24 Biznes | Dla pracownika 25 kwietnia 2024, 17:04 Źródło: tvn24.pl



TVN24



Sztuczna inteligencja dyskryminuje

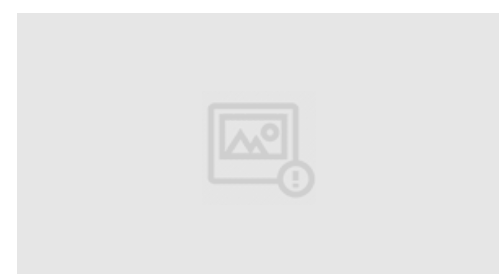
TVN24



Do niedawna obowiązywała narracja, że każdy może się przebranżowić, pójść na krótki kurs programowania, a po nim będzie zarabiać 10 tysięcy złotych na rękę. Sytuacja się zmieniła - mówi specjalistka od branży IT. Liczba ofert zmniejszyła się niemal o połowę, ale gruntownie wykształceni fachowcy nie mają się czego obawiać.

Czy warto zmienić swoje życie i zacząć programować? Na facebookowych grupach dotyczących początków pracy na rynku informatycznym zdania są podzielone. "[Sytuacja na rynku] ogólnie wygląda nie za ciekawie na ten moment, są pierwsze objawy poprawy, ale to jeszcze potrwa" - to jeden z wpisów. "Wielu ludzi chyba założyło, że w IT będzie krainą wiecznej szczęśliwości i Eldorado, a tak naprawdę IT przed 2023 to złote czasy pustego pieniądza i popytu wywołanego pandemią. (...) Branża jest też przesycona studentami. Obecnie informatyka to najbardziej popularny kierunek studiów" - czytamy w kolejnym.

To prawda. O miejsce na studiach na kierunku informatyka w roku akademickim 2023/24 starało się ponad 43 tys. osób, więcej niż na psychologię (42 tys.) czy medycynę (35 tys.) - wynika z danych opublikowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.



Ale w dyskusji o pracy w branży technologicznej są i takie głosy: "Najniższa stawka w IT jest i tak wyższa niż stawka na etacie w mojej aktualnej branży po ponad 10 latach doświadczenia" - pisze psycholożka po 40., która zastanawia się nad zawodową rewolucją.



Technologie cyfrowe to nowe możliwości oferowane dla klientów – Adam Ksit, wicedyrektor IT, mBank

Programista - tak, ale nie po kursie

Eksperti przestrzegają jednak przed lekkomyślną zmianą ścieżki zawodowej. Popularne przed kilkoma laty szybkie kursy kodowania nie do końca się sprawdziły. Nie wystarczy już tylko podstawowa wiedza, by utrzymać się w branży.

- Osoby, które chcą się przebranżowić, muszą wziąć pod uwagę, że zaczynając pracę w zupełnie innej dziedzinie będą musiały rywalizować z osobami kilkanaście lat młodszymi. Niektóre ścieżki są już zamknięte. Mam trochę ponad 40 lat, pewnie mógłbym zacząć pracować w szpitalu, ale raczej już nie zostanę chirurgiem - komentuje Maciej Broniarz, informatyk pracujący na rynku od 1998 r.

- Na początku lat 20. obowiązywała narracja, że każdy może się przebranżowić, pójść na krótki kurs programowania, a po nim będzie zarabiać 10 tys. zł na rękę. Teraz sytuacja się zmieniła - dodaje Róża Szafranek, prezeska firmy HR Hints, specjalizującej się w rynku startupów. - Rynek pracy w IT w latach 2021-22 przeżywał złoty okres. Było dużo inwestycji w technologie, poszukiwano nowych rozwiązań, a spółki technologiczne miały bardzo wysokie wyceny. Rekruterzy zabijali się o talenty. Pracownicy byli przepłacani. Załamanie przyszło z końcem 2022 r. Technologiczne eldorado się skończyło - dodaje.

Według badań serwisu inhire.io w pierwszym półroczu 2023 r. liczba ofert dla branży IT zmniejszyła się o 43 proc.

Spadki w branży IT

Grant Thornton

Przyczyn szukania oszczędności jest wiele: wojna w Ukrainie, globalny kryzys, inflacja. Nawet technologiczni giganci nieprzesadnie garną się do wydawania pieniędzy. Do tego dochodzą zwolnienia. W 2023 Microsoft zwolnił ponad 10 tysięcy osób, Amazon od końca 2022 roku pożegnał 20 tysięcy osób, podobnie Meta (właściciel m.in. Facebooka i Instagrama) - 20 tysięcy zwolnionych.

Według strony Layoffs.Fyi, zbierającej dane na temat zwolnień w branży IT, globalnie pracę w 2024 r. straciło 75 tys. osób. Jak jest w Polsce? W marcu Bartosz Majewski, prezes Organizacji



2024 r. straciło 7,5 tys. osób. Jak jest w Polsce? W marcu Dariusz Majewski, prezes Organizacji Pracodawców Usług IT - SoDA informował, że zwolnienia planuje co czwarta firma technologiczna.

Do pracy w branży IT nadal przyciągają zarobki. Według Raportu Płacowego Branży IT przygotowanego przez firmę SoDA najlepiej opłacani specjaliści w branży mogą liczyć na zarobki rzędu 25 tys. zł. netto. Z kolei z danych zebranych przez firmę Bulldogjob początkujący pracownicy zarabiali od 4868 zł netto (umowa o pracę) do 9609 zł netto (kontrakt).

Nadwyżki zatrudnienia

W niektórych analizach dotyczących rynku IT przewija się określenie: terapia szokowa. Część branży spodziewała się, że złote czasy będą trwały wiecznie. Teraz następuje moment weryfikacji tych przekonań.

Branża IT zwalnia w Polsce coraz więcej pracowników - ocenili eksperci Krajowego Rejestru Długów. Ich zdaniem "informatyczna bańka zaczyna pękać". [Jak wynika z raportu KRD - w ciągu ostatnich dwóch lat zadłużenie branży IT wzrosło o jedną trzecią i obecnie przekracza ćwierć miliarda złotych.](#) "Sektor, który z założenia jest skazany na rozwój, powoli zaczyna być ofiarą własnego sukcesu" - ocenili eksperci.

Kiedy minęła pandemia, okazało się, że firmy z branży IT zatrudniły za dużo ludzi. - Nadwyżki zatrudnienia odbijają się czkawką. Giganci technologiczni przeprowadzają zwolnienia grupowe, a agencje pracy, które brały kilkadziesiąt tysięcy złotych za zatrudnienie specjalisty IT, przestały istnieć - opowiada Szafranek. - Pomagamy zmniejszyć zatrudnienie np. o 15 proc., a efektywność organizacji nie spada. To daje do myślenia - dodaje.

Nie wszyscy mówią jednak o kryzysie, wskazują raczej na normalizację przerośniętego rynku. - Boom się kończy, ale oznacza to tyle, że nie każdy znajdzie pracę na wysokim, dobrze płatnym stanowisku. Zostaną ci, którzy mają realne kompetencje do pracy w branży - uważa Maciej Broniarz. - W ostatnich latach obserwowaliśmy absurdalne zjawiska. Niektórzy pracowali w czterech miejscach naraz, wszędzie zarabiając bardzo duże pieniądze, na przykład 20 tys. zł. To było nieprzyzwoite, bo nie oszukujmy się, że pracując w takim trybie byli w stanie każdemu pracodawcy oddać 8 godzin dziennie - wyjaśnia.

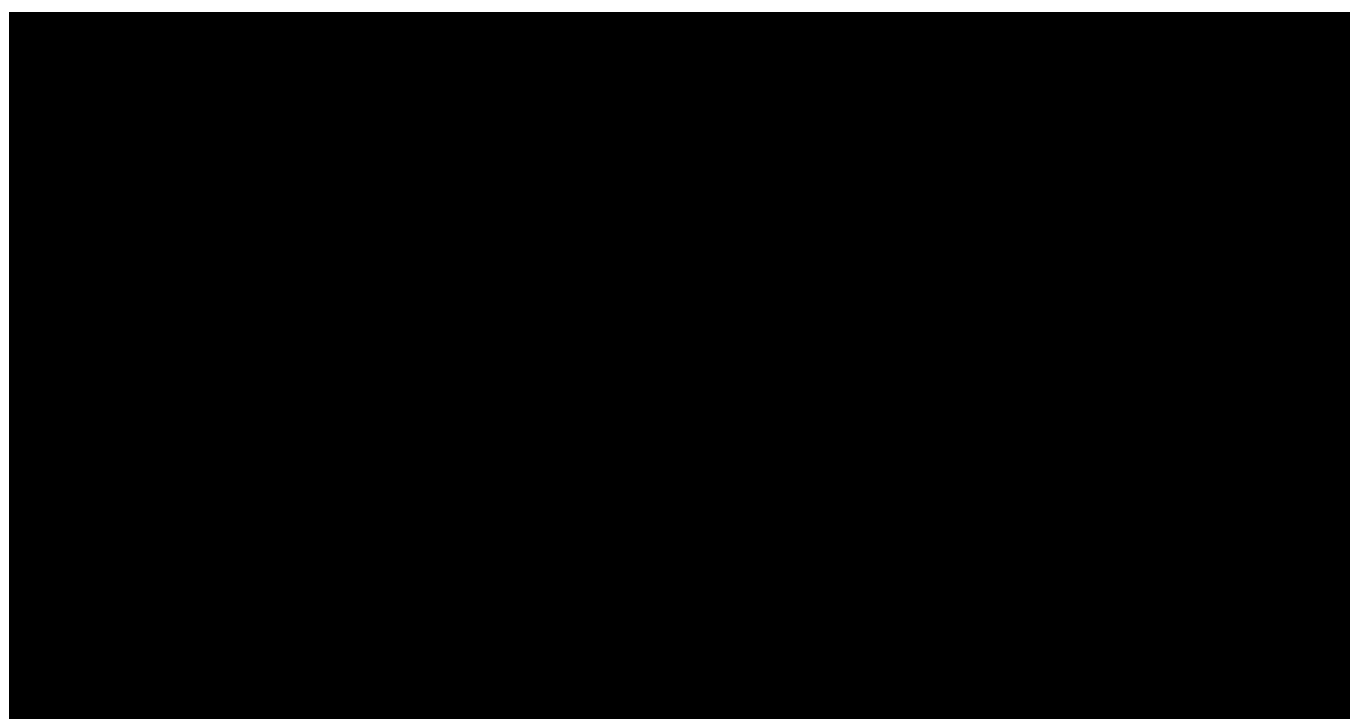
Zaniepokojonych uspokaja: - Nie widzę spowolnienia czy mniejszej liczby zleceń.

Informatyk musi znać podstawy

Profesor Krzysztof Diks z Uniwersytetu Warszawskiego twierdzi, że nie boi się o przyszłość swoich studentów. Jego zdaniem nie dotkną ich problemy branży.

- Kryzysu nie ma tam, gdzie są dobrzy informatycy - tłumaczy. - Tacy, którzy potrafią projektować rozwiązania i rozwijać nowe technologie. Problem mają ludzie tylko przyuczeni do kodowania. Po 30 godzinach kursu Pythona zna się podstawy tworzenia kodu, ale nie umie się rozwiązywać problemów, a to jest clou. Wykształcony informatyk musi mieć dobre podstawy z matematyki: sztuczna inteligencja to też w dużej mierze rachunek prawdopodobieństwa, algebra liniowa. Bez bazy trudno uczyć się nowych rzeczy. Takie osoby muszą się liczyć ze stratą pracy - zaznacza.

Branża IT martwi się także rozwojem sztucznej inteligencji. Zdaniem prof. Diksa minie jeszcze sporo czasu, zanim specjaliści będą musieli obawiać się utraty pracy. AI nie zastąpi programistów, ale ci, którzy chcą utrzymać pracę, powinni poznawać możliwości nowych technologii.



Naukowcy z PAN doczekają się podwyżek. Jest porozumienie z ministerstwem nauki

PODWYŻKI 25.04.2024, 13:20

Alicja Gardulska



• Budynek Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. (Fot. Shutterstock)

Dyskusja o tym, jak podzielić dodatkowe 180 mln zł dla Polskiej Akademii Nauk trwa od stycznia. "Doszliśmy do porozumienia" - potwierdza "Wyborczej" wiceminister nauki, Maciej Gdula.

- Po bardzo długich rozmowach i negocjacjach udało się wypracować podział tych 180 mln zł — zdradził w czwartek rano podczas obrad sejmowej komisji edukacji, nauki i młodzieży, prezes Polskiej Akademii Nauk, prof. Marek Konarzewski. - Rekomendowaliśmy podział, który wzbudzał wątpliwości ministra, ale te wątpliwości mamy już za sobą — zapewnił.

Informację potwierdził „Wyborczej” wiceminister nauki Maciej Gdula: - Doszliśmy do porozumienia — napisał. - Oprócz 180 mln zł, które zapowiadaliśmy od dawna, udało się wygospodarować kolejne 10 mln zł — dodał.

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

BADANIA NAUKOWE

MINISTERSTWO
NAUKI I
SZKOLNICTWA
WYŻSZEGO

NAUKA

PODWYŻKI

PODWYŻKI DLA
NAUCZYCIELI

POLSKA AKADEMIA
NAUK



Wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego Maciej Gdula. Fot. Dawid Zuchowicz / Agencja Wyborcza.pl

Jak dowiadujemy się nieoficjalnie, te dodatkowe pieniądze mają pomóc IMoL-owi (Międzynarodowemu Instytutowi Mechanizmów i Maszyn Molekularnych), najmłodszemu instytutowi PAN.

Patologia reformy Gowina wychodzi na jaw. Rektorzy mogą nie mieć przeciwnika w wyborach



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Problem z podziałem dodatkowej subwencji. "PAN nie działa sprawnie"

To, że Polska Akademia Nauk dostanie w tym roku dodatkowe pieniądze, ogłosił w połowie grudnia ub. roku minister nauki Dariusz Wiczorek. Wydawało się, że te środki pomogą rozwiązać najbardziej palące kłopoty finansowe Akademii. Jesienią prezes PAN alarmował, że kilka instytutów może być w stanie niewypłacalności, bo brakuje pieniędzy na wyrównanie zaległości płacowych związanych ze wzrostem płacy minimalnej.



Stało się inaczej — dodatkowa ministerialna subwencja stała się nowym problemem Akademii. A konkretnie jej podział między 68 instytutów PAN.

- To nie jest instytucja, która działa sprawnie — mówił „Wyborczej” pod koniec marca wiceminister Gdula. Tłumaczył, że PAN od stycznia nie jest w stanie podzielić pieniędzy tak, by zabezpieczyć potrzeby podwyżkowe wszystkich instytutów. Odniósł się do tego, że Rada Dyrektorów Jednostek Naukowych PAN zdecydowała, by podzielić 180 mln zł według obowiązującego algorytmu.

- Te dodatkowe pieniądze są i na podwyżki dla naukowców i na rozwój potencjału naukowego. Ale podział ich na podstawie algorytmu sprawia, że części instytutów nie wystarczy nawet na wynikające z rozporządzenia ministra nauki podwyżki pensji minimalnej. A przecież ta instytucja powinna działać solidarnie. Nie może być tak, że największe wydziały, które i tak mają dużo pieniędzy z grantów i z rynku, ściągają do siebie

jeszcze więcej środków, nie myśląc o tych, które są pod kreską — mówił wiceminister.

REKLAMA

REKLAMA

Prezes PAN odniósł się do tych zarzutów na łamach „Wyborczej”. Mówił, że kiedy szacował potrzeby Akademii — jeszcze na prośbę poprzedniej ekipy rządzącej — nie było mowy o 30-procentowych podwyżkach dla naukowców. Te 180 mln zł miały pójść na pokrycie kosztów wynikających m.in. z podwyżek cen energii oraz wzrostów minimalnych wynagrodzeń. A okazało się, że w tej kwocie, mają się zmieścić także nowe podwyżki pensji. Tłumaczył, że jeśli spojrzeć na to w tym kontekście — PAN dostała 20 proc. więcej środków, podczas gdy uczelnie - 27 proc.

Więcej pieniędzy na stypendia dla studentów. Ale część tej puli wróci do ministerstwa



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Dodał jednak, że powołał specjalną komisję, która jeszcze raz oszacowała dokładnie wydatki, związane z podwyżkami.



- Ale już wiemy, że oczekiwania części instytutów są niezasadne. Czyli, mówiąc wprost, ich dyrektorzy oczekują więcej, niż im potrzeba.

Wśród nich są m.in. instytuty z I Wydziału Humanistycznego, które szczególnie głośno domagają się podwyżki wynagrodzeń. Jestem za tym, by pomóc instytutom humanistycznym, ale nie chciałbym dopuścić do sytuacji, w której instytuty pozostałych wydziałów są karane za wybitność i sukcesy w pozyskiwaniu grantów — mówił „Wyborczej”.

REKLAMA

- Czy udało się uwzględnić oczekiwania instytutów społeczno-humanistycznych i zapewnić im środki na podwyżki? — pytała podczas posiedzenia sejmowej komisji posłanka Razem Dorota Olko. - Podział na pewno zaspokoi ich potrzeby, nie będzie problemów z wypłatą wynagrodzeń — odpowiedział prezes PAN.

Tomasz Związek
@HerrBund · Obserwuj

A w @PAN_akademia nie wzrosły nawet o jedną złotówkę. Brakuje na pensje, na opłacenie rachunków, o badaniach nie wspomnę. Wielkie podziękowania za to dla rządu (tego i minionego) i prezesa akademii (tego i minionego).

Kancelaria Premiera @PremierRP

W Polsce realne płace w czasie kiedy, jestem Premierem, wzrosły o 12% przy inflacji dzisiaj 2%. Jest to najwyższy wzrost płac w Polsce od 26 lat - Premier @DonaldTusk.



4:19 PM · 23 kwi 2024

35 · Odpowiedz · Skopiuj link

Przeczytaj 8 odpowiedzi

Moje greckie święta. Taniec łączy pokolenia. Dzieci uczą się

go na WF-ie albo chodzą na kursy

DUŻY FORMAT



ZAJRZYJ DO SCHOWKA

REKLAMA

IMoL dostanie zastrzyk z ministerstwa

W szczególnej sytuacji znalazł się najmłodszy instytut PAN - IMoL (Międzynarodowy Instytut Mechanizmów i Maszyn Molekularnych). Otwarta trzy lata temu jednostka badawcza ma wszystko, czego brakuje polskiej nauce: międzynarodową kadrę, prestiżowe granty i specjalistyczne laboratorium. Ma też kategorię C i w związku z tym głodową ministerialną subwencję.

Co cztery lata dyscypliny naukowe uprawiane w danej jednostce podlegają zewnętrznej ocenie. Najważniejsze są osiągnięcia, zatrudnionych w niej naukowców. Instytuty uczelniane i badawcze dostają kategorie: A+, A, B+, B albo C. Od nich uzależnione są uprawnienia do prowadzenia studiów, nadawania stopni naukowych czy prowadzenia szkół doktorskich. Ale, co najważniejsze, od nich zależy wysokość subwencji z budżetu państwa.

Politechnika poznańska nie dostanie 200 mln zł na komputer kwantowy. Bo ma już taki po sąsiedzku

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ



Pierwsza taka ewaluacja objęła lata 2017-2021. Z powodu pandemii przedłużono oceniany okres o rok. IMoL powstał w 2021. A to oznacza, że oceniono zaledwie pięć miesięcy jego działalności. W naukach biologicznych na wyniki — a co za tym idzie: publikacje — czeka się kilka lat. Nie miał więc co pokazać.

REKLAMA

Instytut niemal w całości utrzymuje się z grantów, co też jest rzadko spotykane w polskiej nauce. Realizuje dziś 32 projekty na łączną kwotę ponad 70 mln zł. Rzecz w tym, że z grantów nie można opłacić wszystkiego. Co do zasady są tak skonstruowane, by większość pieniędzy z nich szła na naukę: wynagrodzenia badaczy, odczynniki, urządzenia, itd. Na tzw. koszty pośrednie — czyli np. utrzymanie odpowiedniego lokum, opłaty za media i administrację — można wydać około 20-25 proc. I tu potrzebna jest właśnie ministerialna subwencja.

IMol
@IMol_Institute · Obserwuj

During IMol Scientific Board meeting we hosted Prof. [@m_gdula](#), Deputy Minister of Science from [@MNI SW_GOV_PL](#).

We want to thank Minister [@m_gdula](#) for visiting IMol, fruitful discussions with the Board and IMol leaders, and a positive declaration of support for science. [@NCN_PL](#)

6:43 PM · 18 kwi 2024

16 Odpowiedz Skopiuj link

Przeczytaj 1 odpowiedź

- Pomożemy IMOL-owi - zadeklarował pod koniec marca minister Gdula.
- Jeśli będzie trzeba, zabezpieczymy środki, by naukowcy mogli spokojnie pracować. Chcemy finansować jakościową naukę — dodał. Z informacji „Wyborczej” wynika, że dodatkowe 10 mln zł ma pójść m.in. na potrzeby tego instytutu.

REKLAMA

Aktualności



Źródło: Warszawski Uniwersytet Medyczny

Opublikowano: 2024-04-26

Wybory na WUM anulowane, procedury ruszą od nowa

O anulowanie obecnego procesu wyborczego i wszczęcie nowej procedury, w tym wybór nowego składu Uczelnianej Komisji Wyborczej i nowego kolegium elektorów, zwróciła się do odpowiednich organów Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego minister zdrowia Izabela Leszczyna.

Przypomnijmy, wybory rektorów przeprowadzane są w tym roku we wszystkich uczelniach

publicznych. Na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym miały się odbyć w ostatni wtorek, 23 kwietnia. O fotel na kadencję 2024–2028 ubiegało się dwoje kandydatów: obecny sternik uczelni prof. Zbigniew Gaciong oraz prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska, prorektorka ds. personalnych i organizacyjnych.

Procedury wyborcze zostały jednak wstrzymane na dzień przed głosowaniem. To pokłosie decyzji, jakie kilka dni wcześniej podjął urzędujący rektor. Najpierw ukarał swoją zastępczynię upomnieniem za przewinienie dyscyplinarne polegające na uchybieniu godności zawodu nauczyciela akademickiego. W jego ocenie kara ta skutkuje u osoby, na którą została nałożona, utratą prawa ubiegania się o funkcję rektora. Z taką interpretacją nie zgodziła się jego kontrkandydatka, której zdaniem kara dyscyplinarna mogłaby stać się podstawą utraty przez nią prawa kandydowania dopiero po uprawomocnieniu się, co – jak zaznaczyła – „do chwili obecnej nie nastąpiło”. Dodała, że w świetle prawa jest osobą niekaraną, a zatem pozostaje kandydatem na funkcję rektora WUM. Aby nie być posądzonym o nieuczciwą walkę i wyeliminowanie konkurentki, prof. Gaciong zrezygnował z ubiegania się o reelekcję. Tym samym na kilka dni przed głosowaniem... zabrakło kandydatów.

W miniony poniedziałek do akcji wkroczyło Ministerstwo Zdrowia, które jest organem kontrolnym dla wszystkich uczelni medycznych. Resort poinformował o podjęciu czynności, których celem jest zweryfikowanie stanu prawnego dotyczącego wyborów na stanowisko rektora. Właśnie poznaliśmy wyniki postępowania wyjaśniającego. W swoim stanowisku minister Izabela Leszczyna przywołuje sekwencję zdarzeń, która ma kluczowe znaczenie dla sprawy.

W dniu 19 kwietnia 2024 r. została kandydatce na rektora wymierzona kara dyscyplinarna upomnienia, a w dniu 22 kwietnia 2024 r. ukarana wniosła do właściwego sądu pracy odwołanie od kary. Ponadto w dniu 2 marca 2024 r. Kwesor WUM zawiadomiła właściwą prokuraturę rejonową o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez kandydatkę – czytamy w piśmie.

Minister wskazuje, że są to okoliczności, które „budzą poważne i uzasadnione wątpliwości co do możliwości kontynuowania dalej procedury wyboru”. Dodaje, że w przypadku negatywnego orzeczenia właściwych sądów, doszłoby do sytuacji wygaśnięcia mandatu rektora z mocy prawa. Przywołuje w tym kontekście zapisy ustawy, zgodnie z którymi kara dyscyplinarna uniemożliwia sprawowanie funkcji rektora.

Mając na uwadze dobro uczelni oraz jej przyszłość, podjęcie przez UKW odpowiednich działań (w tym uchwał), tak aby anulować obecne postępowanie w sprawie wyboru rektora, pozwoli nie dopuścić do sytuacji wygaśnięcia mandatu rektora z mocy prawa w trakcie kadencji. Natomiast w dalszej kolejności odpowiednie organy WUM powinny podjąć działania mające na celu wszczęcie nowej procedury wyboru rektora, w tym wybór nowej UKW i nowego kolegium elektorów, tak aby zapewnić pełen obiektywizm tego wyboru – podsumowała minister Izabela Leszczyna.

MK

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

26

Kwietnia

KONFERENCJE

Po raz czwarty o onkologii obliczeniowej i personalizowanej medycynie

26

Kwietnia

SPORT AKADEMICKI

Uniwersytet Zielonogórski najlepszy w AMP-ach w strzelectwie sportowym

26

Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Już ponad 260 tys. polskich studentów wyjechało na Erasmusa

26

Kwietnia

WYBORY 2024

Wybory na WUM anulowane, procedury ruszą od nowa

25

Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prezydent wręczył nominacje profesorskie

25

Kwietnia

WYBORY 2024

Prof. Arkadiusz Wójs nadal rektorem Politechniki Wrocławskiej

25

Kwietnia

WYBORY 2024

Zmiana na czele Akademii Muzycznej w Katowicach

25

Kwietnia

WYBORY 2024

Reelekcja rektora Politechniki Łódzkiej

25

Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Zmierzch starych paradygmatów?

25

Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Najdokładniejsze pomiary na świecie od dziś na Politechnice Krakowskiej

zobacz więcej >

Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Aktualności



Źródło: www.pixabay.com

Opublikowano: 2024-04-25

Zmierzch starych
paradygmatów?

Badaczu kultury Lasowiaków lub czeskiego piwowarstwa, jesteś gorszy nie dlatego, że nie potrafisz prowadzić badań i pisać artykułów, lecz z powodu tematyki badań, która nie interesuje nauki zachodniej. Jesteś gorszy, bo sądzisz, że jako polski lub czeski humanista masz istotne obowiązki wobec własnego społeczeństwa, bo zapomniałeś, że dla światowych naukowców liczy się wyłącznie czytelnik angielskojęzycznych czasopism – pisze dr hab. Zbigniew Osiński z Instytutu Nauk o Kulturze Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, zwracając uwagę, jak nowe

narzędzia informatyczne zmieniają paradygmaty umiędzynarodowienia publikacji i ich widoczności.

Jeden z zabiegów służących manipulowaniu wymianą poglądów polega na zasugerowaniu, że istnieje podział na lepszych i gorszych, z jednoczesnym określeniem zasad przynależności do obu grup. Kryteria są tak określone, by wszyscy, którzy nie zgadzają się z manipulacjami, zostali zaliczeni do gorszych. Zabieg ten pozwala uniknąć merytorycznej polemiki, bowiem gorsi z natury nie mają racji. Ja jestem ten lepszy, więc to mi należy wierzyć. Niestety świat nauki nie jest wolny od takich metod. Wznowiona obecnie dyskusja o stanie polskiej nauki i niezbędnych reformach przyniosła kilka przykładów takich zabiegów.

Pojawił się podział na „zadowolone peryferia”, które w Polsce jakoby dominują kosztem „aspirującego centrum”. Gorsi, czyli „zadowolone peryferia”, to badacze ograniczający się do krajowego obiegu naukowego, zadowoleni ze swojej izolacji, skupiający się na wąskiej współpracy krajowej. Są gorsi, bowiem jakoby nie dorównują poziomem zawodowym międzynarodowym standardom uprawiania nauki. Lepsi, czyli „aspirujące centrum”, to badacze zorientowani międzynarodowo, dążący do publikowania w języku angielskim i współpracy z zagranicznymi kolegami.

Autorzy kolejnego podziału sugerują, że polska nauka dzieli się na dwie grupy. Społeczność lepszą, którą tworzą osoby rozumiejące, iż niezbędne są ściśle określone zmiany (tzw. umiędzynarodowienie), żeby w nauce było lepiej oraz gorszą, którą tworzą zwolennicy cementowania obecnego systemu. Druga grupa to tzw. równoległy model nauki, czyli nauka robiona „w ukryciu”, tylko po polsku.

Merytoryczna dyskusja ze wszelkimi podziałami na lepszych i gorszych nie ma sensu, bowiem nie po to zostały one stworzone. Jeżeli zabieram w tej sprawie głos, to jedynie w celu wykazania, że ich autorzy zasugerowali mi istnienie w środowisku naukowym innych podziałów. Po pierwsze, na tych, którzy rozumieją specyfikę metodologiczną nauk humanistycznych i społecznych, a także dostrzegają istotne różnice w uprawianiu tych dziedzin w porównaniu do pozostałych, oraz tych, którzy tego aspektu funkcjonowania nauki nie rozumieją. Po drugie, na tych, którzy dostrzegają wpływ nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych na naukę oraz na tych, którzy mają z tym problem.

Specyfika humanistyki i nauk społecznych sprowadza się do języka, a raczej do ok. siedmiu tysięcy języków istniejących na świecie. Komunikacja międzyludzka, twórczość kulturalna, aktywność polityczna, prawna, medialna, edukacyjna i każda inna oraz utrwalanie śladów tejże aktywności odbywają się w konkretnym języku. Naukowiec, który chce rzetelnie zbadać dowolny obszar aktywności człowieka, w której kluczowym elementem jest język, musi ten język znać. Cały świat badaczy takiego obszaru zamyka się w obrębie znającego język, w którym realizowana jest badana aktywność ludzi. Dlatego publikowanie w języku badanych społeczności nie oznacza zamykania się w „zadowolonych peryferiach” lub w „równoległej nauce”. Bowiem każdy, bez względu na miejsce pracy i zamieszkania, kto bada np. kulturę Lasowiaków, nie będzie miał problemu z przeczytaniem artykułu napisanego w języku polskim. Każdy, kto bada czeskie piwowarstwo, nie będzie miał problemu z przeczytaniem artykułu napisanego w języku czeskim.

Prawdziwym problemem nie jest więc język publikacji inny niż angielski. Prawdziwym problemem jest traktowanie badań nad kulturą Lasowiaków lub czeskiego piwowarstwa jako przejawów prowincjonalizmu i zaścianowości. Skoro twórczo badania nie interesują świata angielskojęzycznego, skoro twoich artykułów nie publikują najlepsze czasopisma skoncentrowane na problematyce Zachodu, to znaczy, że jesteś gorszy.

Skąd taki wniosek? Z przeglądu artykułów opublikowanych w języku angielskim w czasopismach indeksowanych w bazie Scopus. W ostatnim kwartale ustalono istnienie następujących zjawisk:

- ✓ stronniczość amerykańskich redaktorów i recenzentów, którzy deprecjonują inne paradygmaty i postępowania badawcze niż te, do których są przyzwyczajeni; odrzucają nieamerykańskie badania, modele, problemy i wartości z powodu ich niezajomości;
- ✓ redakcje uprzywilejowują autorów z państw, w których mają siedzibę lub pracujących w ośrodkach o dużej renomie;
- ✓ wiedza tworzona przez naukę anglo-amerykańską traktowana jest jako uniwersalna teoria – chętnie publikowana, zaś wiedza z globalnego Południa jako lokalne studia przypadków; uczeni z globalnego Południa mają z góry przypisaną rolę outsidersów, ich zgłoszenia do wiodących czasopism często napotykały pytania ze strony redaktorów i recenzentów o „istotność” przeprowadzonych badań;
- ✓ głównym problemem blokującym uczonym rosyjskim dostęp do zachodnich czasopism są epistemologiczne i metodologiczne podstawy rosyjskiej szkoły nauk społecznych i humanistycznych, które różnią się znacznie od szkół zachodnich;
- ✓ niedostateczna reprezentacja badaczy politologów z Rosji ma podłoże nie merytoryczne, lecz ideologiczne – ich artykuły są odrzucone z powodu podważania fundamentów dominującego na zachodzie dyskursu naukowego, kulturowy, moralną wyższość i historyczną nieuchronność liberalnej demokracji i globalizacji oraz akceptacja przywództwa USA jako ich głównego gwaranta.

Badaczu kultury Lasowiaków lub czeskiego piwowarstwa, jesteś gorszy nie dlatego, że nie potrafisz prowadzić badań i pisać artykułów, lecz z powodu tematyki badań, która nie interesuje nauki zachodniej. Jesteś gorszy, bo publikujesz w języku zrzucałymi nie tylko dla badaczy tejże problematyki, lecz także dla innych grup potencjalnie zainteresowanych taką tematyką: nauzczyielei, studentów, dziennikarzy, muzealników i różnych pasjonatów. Jesteś gorszy, bo każdy kto publikuje po polsku lub czesku, jest gorszy. Jesteś gorszy, bo sądzisz, że jako polski lub czeski humanista masz istotne obowiązki wobec własnego społeczeństwa, bo zapomniałeś, że dla światowych naukowców liczy się wyłącznie czytelnik angielskojęzycznych czasopism. To nic, że ważną rolę humanistyki wobec społeczeństwa podkreślali tacy myśliciele jak Odo Marquard, Martha Nussbaum, Richard Rorty, Stanley Fish i inni. Intelktualne pobudzenie ludzi, cementowanie wspólnot, kulturowy zaangażowanie, zaszczerpanie wątpliwości, krytycyzm i stymulowanie wyobraźni nie przekładają się na punkty w ewaluacji. Ty masz publikować po angielsku, a o społeczną misję humanistyki niech dbają media i edukacja. Co tam jacyś naukowcy.

Nowoczesne technologie informacyjno-komunikacyjne, a zwłaszcza Internet i algorytmy sztucznej inteligencji, w sposób istotny zmieniają znaczenie takich pojęć jak międzynarodowa dostępność i zasięg obiegu naukowego, takich jak vs. międzynarodowy blog). Obecnie publikacja naukowa udostępniona w internetowym zasobie (czasopismo, repozytorium, biblioteka cyfrowa, blog), który indeksowany jest w wyszukiwarkach specjalistycznych, takich jak Google Scholar, Google Books, BASE lub katalogami/bazach typu Baza Nauki, CEJSH, DOAB, DOAJ, OpenAIRE Catalogue, OAJI, OALster, dostępna jest dla zainteresowanych na całym świecie. Traktowanie artykułów opublikowanych w polskich czasopismach i księzek wydanych przez polskie wydawnictwa jako zamkniętego obiegu krajowego stało się bezzasadne. Oczywiście, o tyle, o ile wydawcy dbają o informatyczne standardy wydawnicze narzucone przez redakcje wspomnianych wyszukiwarek i katalogów. Ważne jest także stosowanie zasady otwartego dostępu (wyłącznie modele: zielony – autor sam umieszcza prace w repozytorium; diamentowy – koszty wydawania czasopism i utrzymania wydawnictw pokrywają uczelnie, instytuty, stowarzyszenia naukowe). Barię językową likwidują systemy tłumaczenia maszynowego typu DeepL i Google Translate. W przypadku tekstów z nauk humanistycznych i społecznych jakość tłumaczeń jest obecnie wystarczająca.

Biorąc pod uwagę wspomniane rozwiązania informatyczne, w przypadku nauk humanistycznych i społecznych uczestnictwo w międzynarodowym obiegu naukowym, a także dostępność dla potencjalnie zainteresowanych zapewniome jest wtedy, gdy:

- publikacja po recenzjach rozpowszechniana jest z zastosowaniem diamentowego lub/i zielonego modelu open access, a także w czasopismach, które stosują nie dłuższą niż pół roku karencję na dostęp bezpłatny;
- wykorzystane do opublikowania pracy wydawnictwo, czasopismo, repozytorium, biblioteka cyfrowa, agregator blogów, serwis naukowy zapewniający indeksowanie w wyszukiwarkach Google Scholar, Google Books, BASE oraz zawarły umowy z katalogami/bazami typu Baza Nauki, CEJSH, DOAB, DOAJ, OpenAIRE Catalogue, OAJI, OALster;
- tekst pracy w języku innym niż angielski rozbudowany jest o tytuł, słowa kluczowe i abstrakt w języku angielskim;
- autor pracy zadbał o zgodność tytułu i słów kluczowych z treścią;
- autor zadał o udostępnienie swojej pracy w repozytoriach typu: Academia.edu, repozytoria i biblioteki uczelniane, ResearchGate.

Po zastosowaniu powyższych zabiegów zasięg terytorialny i językowy publikacji jest nieograniczony, a popularność pracy zależy głównie od jej tematyki i jakości naukowej. Szanowni naukowcy, w wieku XXI publikując w Polsce i po polsku, bez problemu można dotrzeć do całego świata, nie tylko naukowego, co w przypadku nauk humanistycznych i społecznych jest szczególnie ważne.

Zbigniew Osiński

Dyskusja (7 komentarzy)

-KJ 26.04.2024 06:43

A nie da się tak napisać tekstu aby zainteresować zachód, wszchód i kogo jeszcze się chce? Aby nie był nudny, oparty na rzetelnych badaniach, z dobrze dobraną metodologią? Z ciekawymi tezami?

odpowiedz

-DC 25.04.2024 22:50

Warto kierować się zdrowym rozsądkiem. W humanistyce nie każda praca może zaciekawić zagranicznych odbiorców (gros prac jest pisanych dla „lokalnego” odbiorcy, oczywiście uwaga ta nie dotyczy wyłącznie Polski); w naukach przyrodniczych, ścisłych, technicznych i części społecznych nie ma właściwie granic kulturowych, zagadnienia i używany język mają charakter bardziej uniwersalny, stąd zapewne i większa rola cytowalności, i większe możliwości uzyskania większej liczby cytowań, ponadto w krótszym czasie. W humanistyce, a szczególnie w historii, bywa, że stare prace, niecytowane (słabo) do tej pory, stają się po upływie czasu kapitałnym źródłem wiedzy, zaś wielkie dzieła powstają z wielu drobnych przyczynków napisanych w językach narodowych, których roli nie należy deprecjonować. Część renomowanych czasopism w coraz większym stopniu jest nastawiona na wydawanie tematycznych numerów, które zwyczajnie lepiej się sprzedają, więc jeśli nie wchodzi się w główny nurt badań, nie ulega się modom, to można spodziewać się dłuższego oczekiwania na wydanie artykułu lub braku zainteresowania nim (pamiętam tu kwestie związane z oceną jakości pracy, bo oczywiście z tym bywa różnie). Czy publikować wyłącznie po angielsku? Taki imperatyw raczej nie powinien obowiązywać w humanistyce. Ale jeśli humanista może wejść ze swoim tematem badawczym w dyskusję przekraczającą lokalne, regionalne czy narodowe/krajowe granice – to jak najbardziej. Oby tylko było więcej środków na finansowanie nauki, bo to powinno się również przełożyć na jakość prac, które mogą być oceniane w sposób bardziej obywatelski, zarówno poprzez renomę czasopism/wydawnictw lub cytowalność (tańsze), jak i osomych ekspertów (droższe).

odpowiedz

-Marcin Przewłoka 25.04.2024 18:07

Kiedy naukowcy w Polsce przestana szukac kiepskich wymówek i zaczyna w koncu publikowac wszystkie wyniki swoich badan po angielsku?

Otoż nie istnieje żaden powód, dla którego badacze "kultury Lasowiaków lub czeskiego piwowarstwa" nie mogliby publikować swoich odkryć i obserwacji naukowych w anglo-języcznych czasopismach indeksowanych w bazach danych (np. Clarivate). Nie tylko mogą, ale powinni publikować po angielsku. Wtedy byłaby szansa, że naukowcy z innych krajów badający zjawiska nie identyczne, ale podobne lub analogiczne, mieliby natychmiastowy dostęp do ich wyników badań. Takie podejście pozwala rosnąć wiedzy na temat naszego świata (również historii), pozwala na międzynarodowe komunikowanie się pomiędzy naukowcami, pozwala na rozdzielenie się wiedza o tym, co odkryto lokalnie (np w Polsce lub Czechach). Pozwala też na badania porównawcze i podsumowujące dane zjawiska lokalnie.

TYLKO wtedy " badania nad kulturą Lasowiaków lub czeskiego piwowarstwa" przestana być traktowane jako jako "przejawy prowincjonalizmu i zaścianowości", a zaczyna być czescia prawdziwego swiata nauki oraz - co rowniez wzne - zaistnieje szansa na poprawienie cytowalnosci.

Rownie, co bardzo wzne, publikowanie naukowe po angielsku absolutnie w zaden sposob nie przeszkadza w popularyzacji tej wiedzy po polsku lub w dowolnym innym jezyku lokalnym. Popularzaci swiata w szerokiej spoleczenstwie to nie są samo, co publikowanie naukowe, i ta zasada funkcjonuje w kazdej dziedzinie nauki.

odpowiedz

-obserwator bajzlu 25.04.2024 16:11

No patrz. A tymczasem Scopus indeksuje mnóstwo artykułów, które w ten czy inny sposób poruszają tematykę piwa. Choćby "Binge drinking associated with mean temperature: a cross-sectional study among Mexican adults living in cities" (przy okazji, wg autora Meksyk to te pogardzone globalne południe czy może północ?). A już chyba gwałdzim do trumny będzie artykuł pracownika Uniwersytetu Masaryka, napisany po... czesku. Da się? Oczywiście, że się da. Wiadomo, łatwiej taśmowo wysyłać do kolegów z Zagadnień Informatyki Naukowej, gdzie cała rada to koledzy. Tylko wtedy "redakcje uprzywilejowują autorów z państw, w których mają siedzibę lub pracujących w ośrodkach o dużej renomie" staje się samospełniająca przepowiednię, bo się nigdy dużej renomy nie osiągnie.

odpowiedz

-Aaa 25.04.2024 20:36

Owszem, można i warto publikować po angielsku (por. np. <https://www.penguin.co.uk/books/455231/an-african-history-of-africa-by-badawi-zeinab/9780753560129>), ale poruszony na stronie "Forum" problem dotyczy podziału

(cytat) "na tych, którzy rozumieją specyfikę metodologiczną nauk humanistycznych i społecznych i także dostrzegają istotne różnice w uprawianiu tych dziedzin w porównaniu do pozostałych, oraz tych, którzy tego aspektu funkcjonowania nauki nie rozumieją."

A zatem co to znaczy "w ten czy w inny sposób poruszają tematykę piwa"? Czyli w jaki konkretnie? Od kiedy to metodologia badań nie ma znaczenia dla rozpatrywanego tematu?

Dla jasności:

- 1/ Wspomniany przez Pana/Panią artykuł dostępny jest tu: <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/38609988/>
- 2/ Pojawił się przypadkiem Global Health. 2024 Apr 12;20(1):29. Artykuł ma zatem konkretny cel i metodologię, wążnąstą - to chyba nie przypadek - z aims and scope tegoż czasopisma. Rozpatruje bowiem problem, którego to zarzysowano następująco:

cytat: "The association between environmental temperature and alcohol consumption has not been widely explored despite the potential that increased temperatures could promote the consumption of alcoholic beverages and the alcohol-related burden of disease. We aimed to explore the association between temperature and binge drinking in Mexican adults from urban cities, overall, and by alcoholic beverage type."

Rezultaty badania są zaiste odkrywcze, warte zwiększonej cytowalności, którą skrzętnie odnotuje się w Scopusie - i tu ponownie cytuj, dokumentując odkrywczość twórców badania: "People living in municipalities with higher temperatures reported a higher beer binge drinking in Mexican cities." Wniosek ten uzupełniono dodatkowym odwołaniem się do zmian klimatycznych.

- 3/ Co badania w typie opisanym powyżej mają wspólnego np. z kulturowymi aspektami picia piwa, którymi może zechcieć zajmować się badacz z Czech, analizujący lokalne zwyczaje, czy też badaniem językowego obrazu piwa w języku czeskim?

łatwo sprowadzić temat do absurdu, podając przykłady typów badań, które do humanistyki nie należą. Dotyczy to również wypowiedzi Pana W. Czakona - tak przy okazji, gwiazda einsteina rozbysta ze szczególną jasnością dzieki Eddingtonowi, który wprowadził pomysł popularyzować teorię Einsteina, ale nie popisał się specjalnie, wyśmiewając teorię Chandrasekhara. Obawiam się, że ma to wiele wspólnego z tym, jak różne było pochodzenie obu badaczy. Tyle tylko, że tym ostatnim problemem nie zajmie się fizyk/matematyk/biotechnolog, itd. I słusznie, bo to nie ich dziedzina.

odpowiedz

-Wojciech Czakon 25.04.2024 15:48

Lapidarne hasło „nie interesuje” jest zresztą uverywanym kahnemem, za którym kryje się zupełnie inny problem niż to interesy. Teoria względności Einsteina, prace nad heurystyką Tverskiego i Kahnemana, czy wreszcie prace nad mRNA też nikogo nie interesowały. Zwłaszcza w czasie współczesnych publikacji. Chyba chodzi jednak o wpływ na wiedzę ludzkości, komunikację naukową i (czasem nieoczekiwaną) użyteczność.

odpowiedz

Zobacz również

- 26 Kwieńnia** **KONFERENCJE** Po raz czwarty o onkologii obliczeniowej i spersonalizowanej medycynie
- 26 Kwieńnia** **SPORT AKADEMICKI** Uniwersytet Zielonogórski najlepszy w AMP-ach w strzelectwie sportowym
- 26 Kwieńnia** **ZYCIE AKADEMICKIE** Już ponad 260 tys. polskich studentów wyjechało na Erasmusa
- 26 Kwieńnia** **WYBORY 2024** Wybory na WUM anulowane, procedury ruszą od nowa
- 25 Kwieńnia** **ZYCIE AKADEMICKIE** Prezydent wręczył nominacje profesorskie
- 25 Kwieńnia** **WYBORY 2024** Prof. Arkadiusz Wójski nadal rektorem Politechniki Wrocławskiej
- 25 Kwieńnia** **WYBORY 2024** Zmiana na czele Akademii Muzycznej w Katowicach
- 25 Kwieńnia** **WYBORY 2024** Reelekcja rektora Politechniki Łódzkiej
- 25 Kwieńnia** **SPRAWY NAUKI** Zmierzch starych paradygmatów?
- 25 Kwieńnia** **SPRAWY NAUKI** Najdokładniejsze pomiary na świecie od dziś na Politechnice Krakowskiej

zobacz więcej >

Partnerzy



Projekt „Portał finansowoakademickie.pl”. finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

FORUM
AKADEMICKIE

Kontakt

Dla autorów

Promocja

Wydawca

Forum akademickie

Regulamin e-prenumeraty

Polityka prywatności

Aktualności

26

Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Opublikowano: 2024-04-26

Już ponad 260 tys. polskich studentów wyjechało na Erasmusa

Ponad 260 tys. polskich studentów skorzystało z programu Erasmus przez niemal 20 lat członkostwa Polski we wspólnocie. Najchętniej wyjeżdżali do Hiszpanii, Niemiec, Włoch. W tym roku na wymianę studentów przeznaczono w Polsce 262 mln euro.

Za kilka dni, dokładnie 1 maja, przypada 20 rocznica wejścia Polski do Unii Europejskiej. Z tej okazji w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego podsumowano dotychczasowe działania w ramach programu wymiany studentów Erasmus.

Od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku z programu skorzystało już 266 tys. polskich studentów. Najchętniej

wybierali oni Hiszpanię (wyjechało tam 43 161 osób), Niemcy (39 553), i Włochy (27 471 osób). W drugą stronę przyjechało ponad 208 tys. studentów z zagranicy. Nasz kraj najczęściej wybierali Hiszpanie (48 913), Turcy (47 853) i Francuzi (20 139). Coraz częściej studenci z innych państw chcą przyjeżdżać w ramach programu do Polski. Na początku stosunek Polaków wyjeżdżających za granicę do obcokrajowców przyjeżdżających do Polski wynosił 10:1. Obecnie statystyki te się wyrównują, a uczelnie nad Wisłą są jednymi z najchętniej wybieranych w Europie. Z opublikowanego przez Komisję Europejską raportu za 2022 rok wynika, że Polska jest szóstym najbardziej popularnym krajem na Starym Kontynencie, do którego przyjeżdżają studenci z Erasmusa.

Coraz większe dotacje na Erasmusa

Co roku rośnie kwota na program Erasmus+ przeznaczana przez Komisję Europejską. Na projekty edukacyjne realizowane w ramach unijnej inicjatywy w roku 2024 przeznacza się w Polsce 262 mln euro. Dzięki tym funduszom ok. 15 tys. polskich studentów może część swoich studiów zrealizować na zagranicznych uczelniach. W tym roku jest także nowość: studenci będą mogli skorzystać z dofinansowania na podróż do miejsca, gdzie będą studiować. Decyzją ministra nauki zmieniono zasady i poza stawkami ryczałtowymi dotyczącymi pobytu za granicą, został wprowadzony dodatkowy element wspierający ich podróż na miejsce, w którym będą studiować.

Historia

Nazwa inicjatywy nawiązuje do imienia holenderskiego filozofa i teologa, humanisty, Erazma z Rotterdamu (1466–1536). Jak wielu wybitnych ludzi renesansu, kształcił się on w wielu ośrodkach akademickich w różnych krajach Europy, a jego poglądy na edukację przesyczone były głębokim humanizmem.

Erasmus powstał w 1987 roku jako zakrojony na szeroką skalę europejski program wymiany studentów. Polscy studenci otrzymali do niego dostęp w 1998 roku (wówczas był częścią Programu Sokrates). Mimo że jego zasięg i cele poszerzały się w kolejnych latach, główna idea pozostaje ta sama: rozwijanie międzynarodowej współpracy między uczelniami.

W latach 1995–2006 Erasmus dla szkolnictwa wyższego wchodził w skład wspólnotowego programu Sokrates, w latach 2007–2013 był częścią programu „Uczenie się przez całe życie”, a od roku 2014 wchodzi w skład programu Erasmus+, inicjatywy Unii Europejskiej w dziedzinie kształcenia, szkoleń, młodzieży i sportu. Erasmus+ wspiera uczniów, studentów, nauczycieli i wykładowców oraz osoby dorosłe, a także wolontariuszy w realizowaniu międzynarodowych projektów służących zwiększaniu kompetencji.

Administrowaniem programem w Polsce zajmuje się Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, która pełni rolę Agencji Narodowej Programu Erasmus+ oraz Programu Europejski Korpus Solidarności. Działa ona we współpracy z ministerstwami pełniącymi rolę tzw. władzy krajowej. Są to: Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwo Sportu i Turystyki.

MK, źródło: MNiSW

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

26

Kwietnia

KONFERENCJE

Po raz czwarty o onkologii obliczeniowej i spersonalizowanej medycynie

26

Kwietnia

SPORT AKADEMICKI

Uniwersytet Zielonogórski najlepszy w AMP-ach w strzelectwie sportowym

26

Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Już ponad 260 tys. polskich studentów wyjechało na Erasmusa

26

Kwietnia

WYBORY 2024

Wybory na WUM anulowane, procedury ruszą od nowa

25

Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prezydent wręczył nominacje profesorskie

25

Kwietnia

WYBORY 2024

Prof. Arkadiusz Wójs nadal rektorem Politechniki Wrocławskiej

25

Kwietnia

WYBORY 2024

Zmiana na czele Akademii Muzycznej w Katowicach

25

Kwietnia

WYBORY 2024

Reelekcja rektora Politechniki Łódzkiej

25

Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Zmierzch starych paradygmatów?

25

Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Najdokładniejsze pomiary na świecie od dziś na Politechnice Krakowskiej

zobacz więcej >

Partnerzy



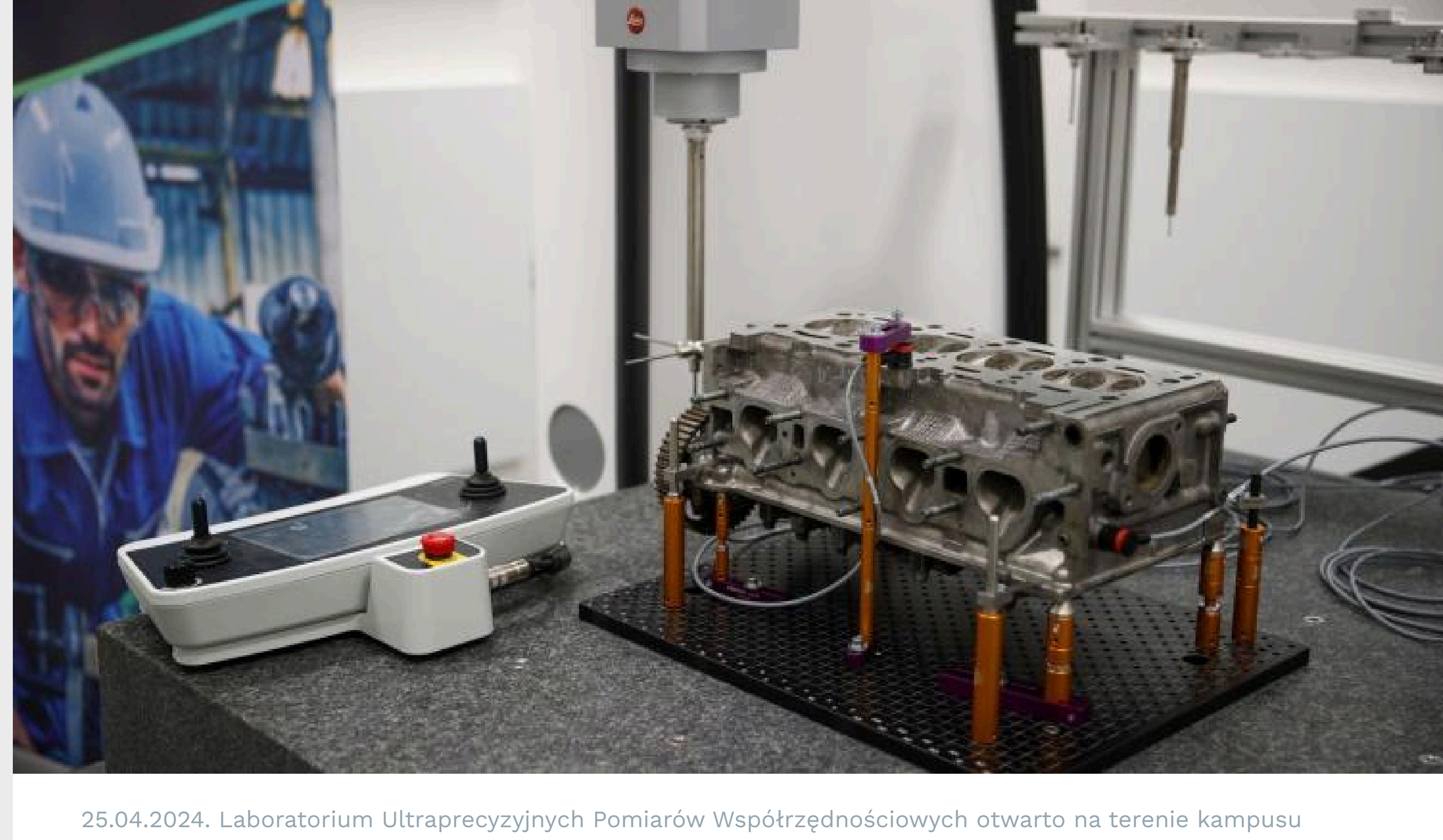
Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Strona główna > Technologia

TECHNOLOGIA

25.04.2024 aktualizacja 26.04.2024

Kraków/ Politechnika Krakowska uruchomiła Laboratorium Ultraprecyzyjnych Pomiarów Współrzędnościowych



25.04.2024. Laboratorium Ultraprecyzyjnych Pomiarów Współrzędnościowych otwarte na terenie kampusu Politechniki Krakowskiej, 25 dm. Unikatowa w skali międzynarodowej aparatura umożliwia wykonywanie pomiarów geometrii struktur wewnętrznych oraz zewnętrznych obiektów mierzonych, w skalach od nano do pomiarów wielkogabarytowych. PAP/Lukasz Gągulski

Politechnika Krakowska otworzyła w czwartek nowe centrum badawcze – Laboratorium Ultraprecyzyjnych Pomiarów Współrzędnościowych. Ośrodek, współfinansowany ze środków unijnych, dysponuje unikatową aparaturą umożliwiającą wykonywanie najdokładniejszych pomiarów w skalach od nano do wielkogabarytowych.

Laboratorium Ultraprecyzyjnych Pomiarów Współrzędnościowych (LUPW) Politechniki Krakowskiej powstało na terenie uczelnianego kampusu przy al. Jana Pawła II w ramach – współfinansowanego ze środków unijnych – projektu Narodowej Sieci Metrologii Współrzędnościowej (NSMET) z udziałem czterech polskich politechnik.

Rektor Politechniki Krakowskiej prof. Andrzej Szarata wyjaśnił w czwartek, że sieć i światowej klasy ośrodek badawczy w obszarze metrologii współrzędnościowej tworzą cztery czołowe uczelnie techniczne: Politechnika Krakowska (lider konsorcjum) oraz Politechniki: Poznańska, Warszawska i Świętokrzyska.

„Celem sieciowej współpracy było utworzenie w Polsce wyspecjalizowanej infrastruktury badawczej dla rozwoju metrologii współrzędnościowej – obszaru nauki zajmującego się pomiarem i obrazowaniem 3D wszelkich obiektów geometrycznych. Ważnym zadaniem NSMET jest też wzorcowanie systemów współrzędnościowych, stosowanych w przemyśle i instytutach badawczych” – wyjaśnił rektor.

Według naukowców wysoko specjalistyczna aparatura badawcza Narodowej Sieci Metrologii Współrzędnościowej, w tym nowa infrastruktura badawcza Politechniki Krakowskiej, pozwoli na wykonywanie w Polsce najdokładniejszych pomiarów współrzędnościowych świata.

Według prof. Adama Gąski, kierownika projektu LUPW ośrodek dysponuje unikatową w skali międzynarodowej aparaturą umożliwiającą wykonywanie pomiarów geometrii struktur wewnętrznych oraz zewnętrznych obiektów mierzonych, w skalach od nano do pomiarów wielkogabarytowych.

„Takie pomiary są niezbędne do niezawodnego i bezpiecznego działania urządzeń, sieci, linii produkcyjnych niemal w każdej dziedzinie życia i gospodarki” – wyjaśnił przedstawiciel PK.

W nowym laboratorium – wskazał profesor - badane będą części maszyn i układów z różnorodnych branż przemysłu, m.in.: samochodowego, lotniczego, energetycznego (w tym odnawialnych źródeł energii), maszynowego, AGD oraz medycyny, fotowoltaiki, technologii światłowodowych, optoelektroniki, bioinżynierii, produkcji materiałów kompozytowych i nanomateriałów, itd.

Zdaniem naukowców pomiary o takiej dokładności wykonuje się w zaledwie kilku światowych ośrodkach, przy czym możliwości aparaturowe polskiej sieci czynią ją jednym z najnowocześniejszych centrów badawczych, o najszerszym zakresie badań.

Projekt Narodowej Sieci Metrologii Współrzędnościowej o wartości ponad 51 mln zł jest realizowany w ramach unijnego Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój przez cztery polskie politechniki. Wartość unijnego dofinansowania to ponad 35 mln zł, z czego najwięcej, bo 18 mln zł pozyskała Politechnika Krakowska, lider konsorcjum.

Dzięki tym środkom oraz środkom własnym uczelni i Wydziału Mechanicznego PK w Krakowie powstało nowe Laboratorium Ultraprecyzyjnych Pomiarów Współrzędnościowych oraz wyposażone zostało działające już w Politechnice Laboratorium Metrologii Współrzędnościowej. Łączna wartość tych inwestycji to 29 mln zł.(PAP)

rgr/ bar/

politechnika.krakowska

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NAJPOPULARNIEJSZE MATERIAŁY

KRAJ ŚWIAT



Toksykolog: fentanyl, najsilniejszy na świecie lek przeciwbólowy, szybko uzależnia

Powstało narzędzie do precyzyjnej identyfikacji cennych lasów

- Prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska z WUM straciła prawo kandydowania na rektora
- Prof. Cudnoch-Jędrzejewska: nie utraciłam prawa kandydowania na rektora WUM
- Molekularni kracwy uszły nanośnieżniki dla wydajniejszych ogniw stonecznych

PODOBNE



Politechnika Krakowska uruchamia cztery nowe kierunki studiów, w piątek Dzień Otwarty



Kraków/ Studenci Politechniki Krakowskiej zaprojektują modelową wiatę śmietnikową



Naukowcy z Politechniki Krakowskiej pomogą skoczkom narciarskim

POLECAMY



Prof. Welfe: trzeba uregulować kwestię finansowania PAN, dać możliwość komercjalizacji wyników



Choroby roślinności torfowisk można wykryć dzięki AI i systemom satelitarnym

ZAPISZ SIĘ NA NEWSLETTER

WIĘCEJ NA TEN TEMAT



Kraków/ W AGH rozpoczęło działalność Studenckie Centrum Konstrukcyjne



Katowice/ Specjalista: co roku korozja niszczy 25 mln ton stali; nie umiemy tego procesu powstrzymać

PARTNERZY

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

<p>Wydawca</p> <p>FUNDACJA PAP Bracka 6/8 00-502, Warszawa</p> <p>naukawpolsce@pap.pl (+48 22) 509 27 07 (+48 22) 509 23 88</p> <p></p>	<p>SPRAWY NAUKOWE</p> <p>HISTORIA I KULTURA</p> <p>CZŁOWIEK</p> <p>ZDROWIE</p> <p>ŻYCIE</p> <p>ZIEMIA</p> <p>KOSMOS</p> <p>MATERIA I ENERGIA</p> <p>TECHNOLOGIA</p> <p>ŚWIAT</p> <p>NAGRODY NOBLA</p>	<p>SPRAWY AKADEMICKIE</p> <p>UCZELNIE I INSTYTUCJE</p> <p>INNOWACJE</p> <p>NAGRODY</p> <p>PRAWO</p> <p>POPULARYZACJA</p> <p>GRANTY I KONKURSY</p> <p>WYDARZENIA</p> <p>LUDZIE</p>	<p>OD NAS</p> <p>KONKURS DLA CZYTELNIKÓW</p> <p>O SERWISIE</p> <p>POPULARYZATOR NAUKI</p> <p>BLOG</p> <p>KSIĄŻKA</p> <p>NEWSLETTER</p> <p>RSS</p> <p>MAPA STRONY</p> <p>WYKORZYSTYWANIE TREŚCI</p> <p>LOGO DO POBRANIA</p>
--	--	--	---

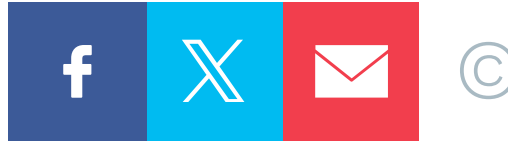


Strona główna > Uczelnie i instytucje

UCZELNIE I INSTYTUCJE

26.04.2024 aktualizacja 26.04.2024

Kraków/ W AGH rozpoczęto działalność Studenckie Centrum Konstrukcyjne



25.04.2024. Otwarcie Studenckiego Centrum Konstrukcyjnego Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, 25 bm. W trakcie wydarzenia zaprezentowano specjalistyczne wyposażenie studenckiego parku technologicznego, którego łączna wartość to blisko 1,5 mln zł. PAP/Art Service

Studenckie Centrum Konstrukcyjne, w którym studenci będą mogli realizować innowacyjne pomysły od fazy projektowej do budowy prototypów otwarty w czwartek w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Wszechstronnie wyposażony obiekt kosztował ponad 16 mln zł.

Rektor AGH prof. Jerzy Lis ocenił podczas otwarcia Studenckiego Centrum Konstrukcyjnego, że dzięki tej inicjatywie kształcenie praktyczne studentów w krakowskiej uczelni wchodzi w kolejny, jeszcze bardziej zaawansowany etap.

„Udostępniemy naszej studenckiej społeczności przestrzeń, która z pewnością będzie miejscem, gdzie zrodzą się przełomowe pomysły, innowacje udoskonalania projektów czy zawiążą się pierwsze studenckie spółki, które - jak wiemy - później ewoluują w spin offy, a następnie duże, świetnie prosperujące przedsiębiorstwa” - zaznaczył rektor.

Takie miejsca jak SCK – zauważył prof. Lis - wyzwala w młodych ludziach ogromny potencjał. „Wzmacnia kreatywność i pozwala w warunkach pracy samodzielnej, ale także grupowej rozwijać śmiałe projekty” - dodał rektor.

Studenckie Centrum Konstrukcyjne podzielone jest na dwie sekcje - projektową i konstrukcyjną, które rozmieszczone są na dwóch kondygnacjach budynku zlokalizowanego w bezpośrednim sąsiedztwie Miasteczka Studenckiego AGH.

Powierzchnia użytkowa obiektu wynosi 1400 m kw. Sekcja projektowa przeznaczona jest dla blisko 140 kół naukowych działających w całej AGH. Studenci będą mogli tam pracować merytorycznie nad prowadzonymi przez siebie projektami. Druga sekcja o charakterze konstrukcyjnym wyposażona jest w niezbędny sprzęt pozwalający na realizację projektów z użyciem m.in.: tokarek, frezarek, spawarek, piaskarek, komory lakierniczej, prasy hydraulicznej, wycinarki laserowej, szlifierki, przecinarki taśmowej, specjalistycznej wiertarki czy drukarki 3D.

Franciszek Karłowicz, przewodniczący Rady Kół Naukowych w AGH zauważył, że powstanie nowego kompleksu jest szczególnie istotne dla mniejszych kół naukowych, które nie mogą pozwolić sobie na tak profesjonalne wyposażenie warsztatów.

„Jestem przekonany, że powstanie tej inwestycji otworzy przed wieloma kotami zupełnie nowe drogi rozwoju i pomoże im w realizacji wcześniej niemożliwych dla nich wyzwań” - ocenił Karłowicz.

Jak zapowiedziaty władze AGH, w dalszej perspektywie Studenckie Centrum Konstrukcyjne ma być miejscem, gdzie będą rozwijane dotychczasowe projekty, ale także powstaną nowe inicjatywy na potrzeby akceleratora innowacji obronnych DIANA. Całkowita wartość projektu to ponad 16 mln zł, z czego specjalistyczne urządzenia i maszyny kosztowały blisko 1,5 mln zł. Przedsięwzięcie otrzymało dofinansowanie z dotacji celowej resortu nauki w wysokości 10 mln zł.(PAP)

Nauka w Polsce

rgr/ bar/

Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NAJPOPULARNIEJSZE MATERIAŁY

KRAJ ŚWIAT



Toksykolog: fentanyl, najsilniejszy na świecie lek przeciwbólowy, szybko uzależnia

Powstało narzędzie do precyzyjnej identyfikacji cennych lasów

Prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska z WUM straciła prawo kandydowania na rektora

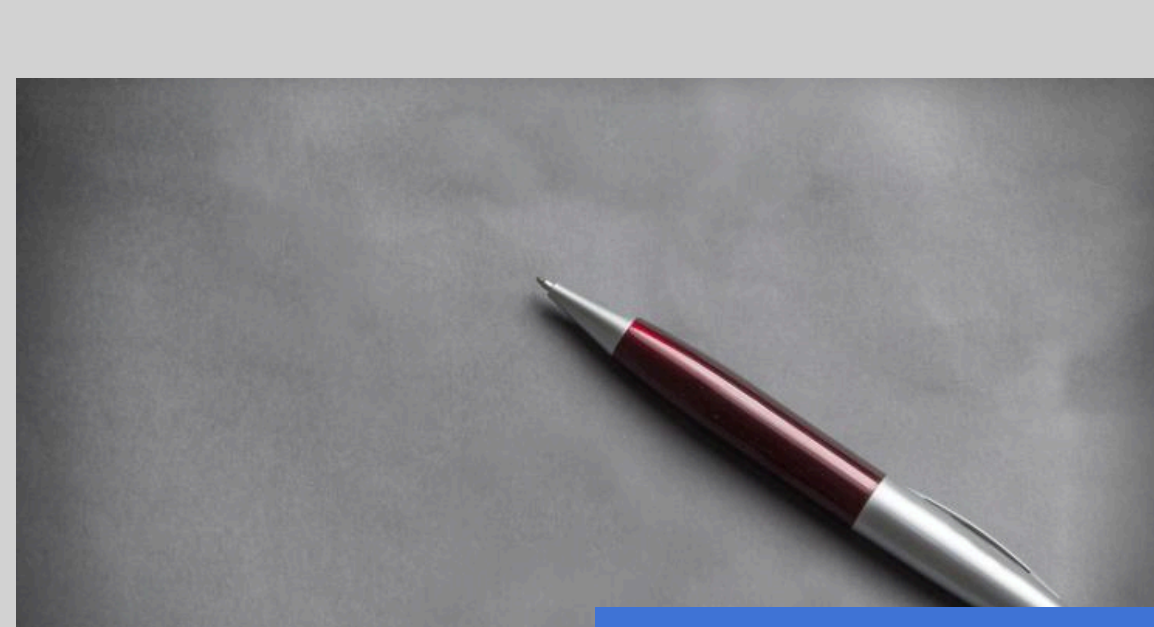
Prof. Cudnoch-Jędrzejewska: nie utraciłam prawa kandydowania na rektora WUM

Molekularni kracwy uszyli nanośnieżynki dla wydajniejszych ogniw słonecznych

PODOBNE



Kraków/ Akademia Górniczo-Hutnicza uruchomiła sieć 5G



Akademia Górniczo-Hutnicza i Kraków Airport podpisały list intencyjny o współpracy

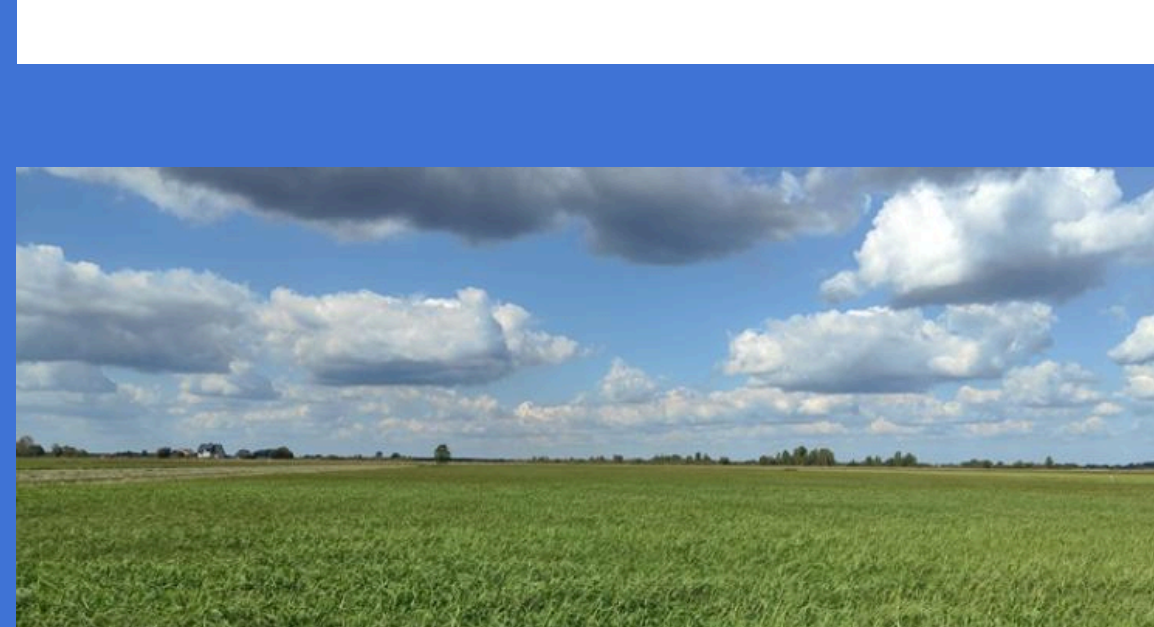


Naukowiec z AGH zbada światłotrwłość cennych dzieł z Biblioteki Narodowej

POLECAMY



Prof. Welfe: trzeba uregulować kwestię finansowania PAN, dać możliwość komercjalizacji wyników



Choroby roślinności torfowisk można wykryć dzięki AI i systemom satelitarnym

ZAPISZ SIĘ NA NEWSLETTER

ZAPISZ SIĘ >

WIĘCEJ NA TEN TEMAT



Minister nauki i ambasador USA w Polsce rozmawiali nt. współpracy w dziedzinie nauki



Władze UAM muszą zdecydować, w jakiej formie odtwarzać nieczynny akademik Jowita

PARTNERZY



Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Wydawca

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88



SPRAWY NAUKOWE

HISTORIA I KULTURA
CZŁOWIEK
ZDROWIE
ŻYCIE
ZIEMIA
KOSMOS
MATERIA I ENERGIA
TECHNOLOGIA
ŚWIAT
NAGRODY NOBLA

SPRAWY AKADEMICKIE

UCZELNIE I INSTYTUCJE
INNOWACJE
NAGRODY
PRAWO
POPULARYZACJA
GRANTY I KONKURSY
WYDARZENIA
LUDZIE

OD NAS

KONKURS DLA CZYTELNIKÓW
O SERWISIE
POPULARYZATOR NAUKI
BLOG
KSIĄŻKA
NEWSLETTER
RSS
MAPA STRONY
WYKORZYSTYWANIE TREŚCI
LOGO DO POBRANIA

Aktualności



Źródło: Politechnika Krakowska

Opublikowano: 2024-04-25

Najdokładniejsze pomiary na świecie od dziś na Politechnice Krakowskiej

Na Politechnice Krakowskiej otwarto Laboratorium Ultraprecyzyjnych Pomiarów Współrzędnościowych. Dysponuje światowej klasy aparaturą do wykonywania najdokładniejszych pomiarów świata w skali od nano do wielkogabarytowej. Dzięki nowej infrastrukturze polscy naukowcy dołączają do grona globalnych liderów metrologii współrzędnościowej.

Metrologia współrzędnościowa to dynamicznie rozwijający się obszar nauki i przemysłu, który zajmuje się pomiarem i obrazowaniem 3D wszelkich obiektów geometrycznych. Ich coraz bardziej dokładnego opisu dokonuje się w metrologii współrzędnościowej nie na podstawie samych wymiarów badanych obiektów, a poprzez zautomatyzowane wyznaczenie współrzędnych punktów na ich powierzchni. Taki precyzyjny pomiar i obrazowanie obiektów przestrzennych (ich wielkości geometrycznych np. odległości, wymiarów, kształtów, relacji geometrycznych) ma kluczowe znaczenie w wielu dziedzinach nauki i gałęziach przemysłu.

Bez dokładnych pomiarów niemożliwe byłoby bezpieczne i zaplanowane działanie maszyn,

urządzeń, sieci i innych mechanizmów oraz ich udoskonalanie. Niemożliwa byłaby też ocena czy części składowe mechanizmów, wykorzystywanych w przemyśle, zostały wytworzone bez wad produkcyjnych i zmontowane w sposób, jaki założono na etapie projektowania. Metrologia współrzędnościowa przychodzi z pomocą wszędzie tam, gdzie dla niezawodności, bezpieczeństwa czy sprawności działania maszyn i urządzeń, niezbędna jest jak największa precyzja pomiarów ich elementów, układów, efektów ich okształceń. Dzięki rozwojowi techniki, a w szczególności elektroniki, proces pomiaru w metrologii współrzędnościowej został zautomatyzowany i osiąga coraz bardziej zaawansowany poziom. Dzieje się tak m.in. dzięki coraz bardziej wyrafinowanym narzędziom badawczym. Teraz dysponuje takimi nowymi Laboratorium Ultraprecyzyjnych Pomiarów Współrzędnościowych Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej.

Wzmacniamy w ten sposób nasz potencjał badawczy i przesuwamy granice dokładności pomiarów do niewyobrażalnego dotąd poziomu. Stwarzamy tym samym szansę nie tylko na rozwój nauki, ale także na technologiczny skok europejskich firm, które będą korzystały z możliwości naszych zespołów badawczych i naszej infrastruktury – podkreśla prof. Andrzej Szarata, rektor PK.

Polska sieć z unijnym wsparciem

Nowe laboratorium PK jest częścią Narodowej Sieci Metrologii Współrzędnościowej (NSMET), stworzonej przez cztery czołowe w kraju politechniki: Krakowską (lider konsorcjum) oraz Poznańską, Warszawską i Świętokrzyską. Wart ponad 51 mln zł projekt został zrealizowany w ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój. Uczelnie otrzymały dofinansowanie w wysokości ponad 35 mln zł (z czego najwięcej – 18 mln zł – Politechnika Krakowska) na stworzenie wyspecjalizowanej infrastruktury badawczej dla rozwoju w Polsce metrologii współrzędnościowej.

Bez zwiększania dokładności pomiarów nie ma mowy o wytwarzaniu coraz lepszych urządzeń. Nasze Laboratorium Ultraprecyzyjnych Pomiarów Współrzędnościowych służy łamaniu barier technologicznych. Pomiary o takiej dokładności wykonuje się w zaledwie kilku światowych ośrodkach, przy czym możliwości aparaturowe polskiej sieci czynią ją jednym z najnowocześniejszych centrów badawczych, o najszerszym zakresie badań – zapewnia prof. Jerzy Śladek, dziekan Wydziału Mechanicznego i inicjator narodowej sieci metrologicznej.

W dwukondygnacyjnym budynku na krakowskich Czyżynach powstał ośrodek z unikatową w skali międzynarodowej aparaturą, która umożliwiła wykonywanie pomiarów geometrii struktur wewnętrznych oraz zewnętrznych obiektów mierzonych, w skalach od nano do pomiarów wielkogabarytowych (co odpowiada zakresowi od 10^{-9} m do 10^2 m). Z jej pomocą będzie można badać części maszyn i układów z różnorodnych branż przemysłu, m.in.: samochodowego, lotniczego, energetycznego (w tym odnawialnych źródeł energii), maszynowego, medycyny, fotowoltaiki, AGD, technologii światłowodowych, optoelektroniki, bioinżynierii, produkcji materiałów kompozytowych i nanomateriałów, itd. Zakres realizowanych usług obejmuje pomiary tomograficzne w skali nano oraz mikro, nano pomiary współrzędnościowe geometrii mierzonych elementów oraz topografii ich powierzchni, pomiary multisensoryczne części maszyn wykonywane z zastosowaniem skanujących głowic stykowych oraz głowic optycznych, których funkcjonowanie oparte jest na różnych zjawiskach fizycznych oraz pomiary wielkogabarytowe elementów z mikronowymi dokładnościami.

Hexagon Leitz Infinity 12.10.7 – do najtrudniejszych pomiarów

Trzy maszyny pomiarowe nowego laboratorium to perły światowej metrologii. Hexagon Leitz Infinity 12.10.7 (z możliwą niepewnością pomiaru na poziomie $0,1 \mu\text{m}$ i przestrzenią pomiarową $1,2 \times 1 \times 0,7$ m) to obecnie najdokładniejsza maszyna współrzędnościowa w Polsce.

Po zrealizowaniu założonej agendy badawczej, za około 2 lata, maszyna umożliwi wykonywanie pomiarów z maksymalnymi błędami dopuszczalnymi rzędu dziesiątej części mikrometra. Dla porównania ludzki włos ma średnicę od 50 do 100 mikrometrów. Przy takich możliwościach nasza maszyna będzie jedną z najdokładniejszych maszyn współrzędnościowych w skali światowej – zapowiada prof. Adam Gąska, kierownik Laboratorium Metrologii Współrzędnościowej i projektu NSMET.

Urządzenia o tak wysokich dokładnościach nie są produkowane komercyjnie. Uzyskanie takich parametrów było możliwe poprzez dodatkowe, specjalistyczne prace nad nimi naukowców PK i ekspertów producenta maszyny. Potrzebne było zastosowanie specjalnie dopasowanych metod korekcji błędów geometrycznych maszyny i błędów systemów pomiaru przemieszczeń oraz stosowanych na maszynie głowic pomiarowych. Korekcja błędów odbywa się w oparciu o komputerowo wspomaganą mapę błędów wyznaczoną z zastosowaniem najnowocześniejszych interferometrów laserowych.

Dla uzyskania tak precyzyjnych możliwości pomiarowych konieczne było umieszczenie maszyny w klimatyzowanym pomieszczeniu ze stałą temperaturą 20 stopni Celsjusza (z odchyleniami nieprzekraczającymi.. pięciu setnych stopnia). Tak rygorystycznych warunków nie spełnia prawie żadna inna instalacja w Europie. Maszyna będzie służyła do realizowania najtrudniejszych zadań, jakie są spotykane w praktyce metrologicznej – pomiarów i wzorcowania elementów o skomplikowanych kształtach, powierzchni swobodnych, elementów o bardzo wąskich polach tolerancji rzędu kilku mikrometrów – części silników, pomp, kompresorów.

50 ton ultraprecyzji na 12 poduszkach powietrznych

Imponującą charakterystykę ma druga z maszyn współrzędnościowych nowego laboratorium – PMM-G 50.30.20 do pomiarów elementów wielkogabarytowych o przestrzeni pomiarowej $5 \times 3 \times 2$ m. Ważąca ponad 50 ton maszyna została umieszczona na 12 poduszkach powietrznych, czyli wibroizolatorach pneumatycznych dla zapewnienia odpowiedniej izolacji przed drganiami. Pracuje w pomieszczeniu wyposażonym w system klimatyzacji, stabilizujący temperaturę w centralnym punkcie przestrzeni pomiarowej maszyny na poziomie $20 \pm 0,2^\circ\text{C}$, co dla tak dużej przestrzeni pomiarowej maszyny jest niespotykane w skali europejskiej.

Będzie służyć do pomiaru elementów wielkogabarytowych z przemysłu lotniczego, zbrojeniowego, kosmicznego, samochodowego, energetycznego, maszynowego, itp. z wartościami niepewności pomiaru mniejszymi od $1 \mu\text{m}$ – wymienia prof. Adam Gąska. – Po osiągnięciu pełnej gotowości pomiarowej błędy dopuszczalne maszyny będą określone równaniem nie gorszym niż $\text{MPE} = 0,5 + L/400 \mu\text{m}$ (gdzie L to mierzona długość wyrażona w mm) dla całego zakresu pomiarowego maszyny. Nie ma na świecie maszyny współrzędnościowej o takim równaniu błędów dopuszczalnych – dodaje.

Bezбłędny maluch do wyrafinowanych technologii

Trzeci nabytek nowego laboratorium – przy poprzednich – jest jak biżuterijny drobiazg. Przestrzeń pomiarowa maszyny nanometrycznej NMM-1 zawiera się w granicach: $25 \times 25 \times 7$ mm. Na powierzchni odpowiadającej wielkości znaczka pocztowego, można wykonywać pomiary z dokładnością nawet sto razy większą niż w przypadku dwu wcześniej opisanych maszyn. NMM-1 umożliwiła realizację wzorcowań przy niepewnościach zbliżających się nawet do jednego nanometra, czyli milionowej części milimetra! To absolutny szczyt w dziedzinie precyzji pomiarów.

Nanomaszyna pomiarowa o takiej konfiguracji nie jest dostępna w skali krajowej, w skali międzynarodowej badania z zastosowaniem nanomaszyn współrzędnościowych prowadzone są w nielicznych, najlepiej rozwiniętych ośrodkach naukowych, m.in. w NPL w Wielkiej Brytanii; PTB w Niemczech czy Federal Institute of Metrology (METAS) w Szwajcarii. Dołączamy więc do bardzo elitarnego grona – wskazuje prof. Adam Gąska.

Specjalna konstrukcja maszyny umożliwiła wyeliminowanie niemalże do zera błędów Abbego oraz błędów geometrycznych urządzenia, rozdzielczość urządzenia jest równa $0,1$ nanometra, a rozdzielczość interferometrów wykorzystywanych jako wzorce przemieszczenia maszyny współrzędnościowej jest równa $0,02$ nanometra. To ponad milion razy mniej niż średnica ludzkiego włosa!

Najmniejsza z maszyn (producent SIOS Messtechnik GmbH) jest wyposażona w trzy sensory: głowicę stykową skanującą, głowicę optyczną (LaserFocus) oraz głowicę sił atomowych (AFM). Znajduje zastosowanie do mierzenia cienkich warstw, którymi pokrywa się różne urządzenia, np. panele fotowoltaiczne. Jest także przydatna w superprecyzyjnej optyce, np. do mierzenia soczewek. Tak zaawansowany sprzęt jak NMM-1 jest też wykorzystywany w produkcji mikroprocesorów najwyższej klasy, takich, których nie wytwarza się jeszcze w Polsce.

Ultraprecyzja w specjalnych warunkach

Osiąganie precyzji pomiarów w stopniu gwarantowanym przez trzy nowe maszyny, nie byłoby możliwe bez zapewnienia im odpowiednich warunków pracy. Stabilizację termiczną zapewniają specjalnie zaprojektowane systemy klimatyzacji, utrzymujące stałą temperaturę w przestrzeniach badawczych. Wszystkie urządzenia zostały też zabezpieczone przed drganiami. Są zainstalowane na dedykowanych im betonowych fundamentach, całkowicie odciętych od reszty budynku. Dzięki temu drgania generowane przez inne urządzenia wykorzystywane w LUPW (sprężarka, system klimatyzacji) oraz takie, które mogą dochodzić z zewnątrz nie przenoszą się na aparaturę pomiarową. Dodatkowo każda z maszyn jest wyposażona we własne systemy izolacji drgań.

źródło: PK

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa)

opublikuj

Zobacz również

- 26 Kwiecniа** **KONFERENCJE**
Po raz czwarty o onkologii obliczeniowej i spersonalizowanej medycynie
- 26 Kwiecniа** **SPORT AKADEMICKI**
Uniwersytet Zielonogórski najlepszy w AMP-ach w strzelectwie sportowym
- 26 Kwiecniа** **ZYCIE AKADEMICKIE**
Już ponad 260 tys. polskich studentów wyjechało na Erasmusa
- 26 Kwiecniа** **WYBORY 2024**
Wybory na WUM anulowane, procedury ruszą od nowa
- 25 Kwiecniа** **ZYCIE AKADEMICKIE**
Prezydent wręczył nominacje profesorskie
- 25 Kwiecniа** **WYBORY 2024**
Prof. Arkadiusz Wójs nadal rektorem Politechniki Wrocławskiej
- 25 Kwiecniа** **WYBORY 2024**
Zmiana na czele Akademii Muzycznej w Katowicach
- 25 Kwiecniа** **WYBORY 2024**
Reelekcja rektora Politechniki Łódzkiej
- 25 Kwiecniа** **SPRAWY NAUKI**
Zmierz starych paradigmatów?
- 25 Kwiecniа** **SPRAWY NAUKI**
Najdokładniejsze pomiary na świecie od dziś na Politechnice Krakowskiej

zobacz więcej >

Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.



Kontakt | Dla autorów | Promocja | Wydawca | Forum akademickie | Regulamin e-prenumeraty | Polityka prywatności

Aktualności

25
Kwietnia

WYBORY 2024



Źródło: www.am.katowice.pl

Opublikowano: 2024-04-25

Zmiana na czele Akademii
Muzycznej w Katowicach

Dr hab. Jarosław Mamczarski, dziekan Wydziału Kompozycji, Dyrygentury, Teorii i Edukacji Muzycznej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, będzie od września nowym rektorem tej uczelni. Wybory na kadencję 2024–2028 odbyły się 25 kwietnia.

W wyborach na rektora Akademii Muzycznej w Katowicach startował tylko jeden kandydat – dr hab. Jarosław Mamczarski. Obecny sternik uczelni prof. Władysław Szymański sprawuje swoją funkcję już drugą kadencję i zgodnie z prawem nie mógł

ponownie się o nią ubiegać. W głosowaniu wzięło udział 87 spośród 97 uprawnionych elektorów. Zdecydowana większość, bo 83, opowiedziało się za zgłoszonym kandydatem. Cztery osoby były przeciwne.

Dr hab. Jarosław Mamczarski jest kompozytorem i teoretykiem muzyki. Oba kierunki ukończył na Akademii Muzycznej w Katowicach. Zaraz po studiach rozpoczął pracę w swojej Alma Mater. Od 2016 roku jest dziekanem: najpierw Wydziału Kompozycji, Interpretacji, Edukacji i Jazzu (do 2019 r.), później Wydziału Kompozycji, Dyrygentury, Teorii i Edukacji Muzycznej (2019–2020), a obecnie Wydziału Kompozycji, Dyrygentury, Teorii i Edukacji Muzycznej.

Głównym obszarem jego zainteresowań twórczych jest muzyka elektroniczna. Od kilku lat zajmuje się również działalnością improwizatorską. W 2007 roku założył wraz z Krzysztofem Wołkiem improwizujący duet Loadbang Ensemble, z którym występował m.in. na New Music Festival w Louisville (USA). Za muzykę do fabularnej miniatury Tomasza Jurkiewicza *Franciszek* zdobył Nagrodę Publiczności na Międzynarodowym Festiwalu „Etiuda&Anima” w Krakowie (2005), Nagrodę Główną Mały FeFe na Festiwalu Filmowym „FeFe Felliniada” w Warszawie (2006) i Nagrodę Brązowej Framugi na Festiwalu Filmowym „Drzwi” (2007). Jest również autorem muzyki do filmu *Czarne serca. Kopalnia Wujek 16 grudnia 1981 r.* (2006) i filmu eksperymentalnego Barbary Kasperczak *Podróż* (2007) oraz warstwy dźwiękowej i muzycznej projektu *Lost in Katowice* Agaty Stebnickiej (2011). W 2012 roku dla Teatru Śląskiego napisał muzykę do sztuki Sławomira Mrożka *Kontrakt*.

Jest członkiem–założycielem Polskiego Stowarzyszenia Muzyki Elektroakustycznej i członkiem Związku Kompozytorów Polskich.

MK, źródło: www.am.katowice.pl

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

26
Kwietnia

KONFERENCJE

Po raz czwarty o onkologii obliczeniowej i spersonalizowanej medycynie

26
Kwietnia

SPORT AKADEMICKI

Uniwersytet Zielonogórski najlepszy w AMP-ach w strzelectwie sportowym

26
Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Już ponad 260 tys. polskich studentów wyjechało na Erasmusa

26
Kwietnia

WYBORY 2024

Wybory na WUM anulowane, procedury ruszą od nowa

25
Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prezydent wręczył nominacje profesorskie

25
Kwietnia

WYBORY 2024

Prof. Arkadiusz Wójs nadal rektorem Politechniki Wrocławskiej

25
Kwietnia

WYBORY 2024

Zmiana na czele Akademii Muzycznej w Katowicach

25
Kwietnia

WYBORY 2024

Reelekcja rektora Politechniki Łódzkiej

25
Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Zmierzch starych paradygmatów?

25
Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Najdokładniejsze pomiary na świecie od dziś na Politechnice Krakowskiej

zobacz więcej >

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Aktualności

25

Kwietnia

WYBORY 2024



Źródło: www.krzysztofjowik.pl

zeroemisyjnego kampusu. Planuje modernizację Centrum Sportu PŁ.

Przeżywam tę chwilę po raz drugi, ale nie jest ona taka sama jak przed czterema laty. Jako jedyny kandydat czułem dodatkową odpowiedzialność i to mobilizowało mnie do jeszcze większej pracy. Dziś mam też inną perspektywę. Wiem, co oznacza kierowanie uczelnią, dlatego to doświadczenie zdobyte w wyjątkowo trudnych okolicznościach zewnętrznych daje mi solidny fundament do kontynuowania najlepszego kursu dla naszej Politechniki. Jestem wzruszony, że ponownie powierzono mi obowiązki rektora. To zaszczyt i ogromne zobowiązanie – powiedział tuż po wyborze rektor–elekt.

Prof. Krzysztof Józwiak jest absolwentem Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej. Zaraz po studiach związał się z Instytutem Maszyn Przepływowych, na którego czele stanął w 2007 roku. W latach 2008–2012 i od stycznia do września 2020 r. był prorektorem ds. kształcenia. Następnie został po raz pierwszy wybrany na rektora Politechniki Łódzkiej.

W swojej pracy badawczej realizował prace dla przemysłu, w tym obliczenia i konstrukcję napędu śmigłowego dla najszybszego na świecie helikoptera X3. Jednocześnie rozwijał metody badań numerycznych dla przepływów krwi. Opracowywał mechaniczne zastawki serca oraz układu zasilania powietrza dla sterownika pneumatycznych komór wspomaganie serca w strategicznym projekcie „Polskie sztuczne serce”. W latach 2006–2012 był profesorem wizytującym w Coventry University.

Jest współautorem 10 patentów i 15 zgłoszeń patentowych,. Według bazy Scopus był cytowany 483 razy, a indeks Hirscha dla tych prac wynosi 13.

MK, źródło: PŁ

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Opublikowano: 2024-04-25

Reelekcja rektora Politechniki Łódzkiej

Prof. Krzysztof Józwiak przez kolejne cztery lata będzie zarządzał Politechniką Łódzką. Był jedynym kandydatem na stanowisko rektora w kadencji 2024–2028.

Wybory na Politechnice Łódzkiej przeprowadzono 25 kwietnia. Jedynym zgłoszonym kandydatem był obecny rektor prof. Krzysztof Józwiak. W głosowaniu wzięło udział 111 elektorów, z których 90 opowiedziało się za powierzeniem mu misji dalszego kierowania uczelnią. Tym samym uzyskał reelekcję. Nową kadencję rozpocznie 1 września.

W programie wyborczym zapowiadał m.in. skuteczne wykorzystanie narzędzi sztucznej inteligencji do pracy i zarządzania uczelnią, rozwój systemu motywacji do prowadzenia badań na najwyższym poziomie, wspieranie i finansowanie wysoko punktowanych publikacji. Chce wykorzystać obecność PŁ w sieci uniwersytetów europejskich ECIU do rozwoju badań naukowych. Zadeklarował także powołanie Rzecznika Praw Studenta i ewolucję formuły studiów II stopnia, a także wprowadzenie nowoczesnych metod kształcenia. Zamierza położyć nacisk na odnawialne źródła energii i dążyć do

Zobacz również

26

Kwietnia

KONFERENCJE

Po raz czwarty o onkologii obliczeniowej i spersonalizowanej medycynie

26

Kwietnia

SPORT AKADEMICKI

Uniwersytet Zielonogórski najlepszy w AMP-ach w strzelectwie sportowym

26

Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Już ponad 260 tys. polskich studentów wyjechało na Erasmusa

26

Kwietnia

WYBORY 2024

Wybory na WUM anulowane, procedury ruszą od nowa

25

Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prezydent wręczył nominacje profesorskie

25

Kwietnia

WYBORY 2024

Prof. Arkadiusz Wójs nadal rektorem Politechniki Wrocławskiej

25

Kwietnia

WYBORY 2024

Zmiana na czele Akademii Muzycznej w Katowicach

25

Kwietnia

WYBORY 2024

Reelekcja rektora Politechniki Łódzkiej

25

Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Zmierzch starych paradygmatów?

25

Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Najdokładniejsze pomiary na świecie od dziś na Politechnice Krakowskiej

zobacz więcej >

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Aktualności

25

Kwietnia

WYBORY 2024



Źródło: www.pwr.edu.pl

obecny rektor uczelni.

Do wyłonienia zwycięzcy wystarczyła jedna tura, w której prof. Wójs uzyskał poparcie 69 osób, prof. Bieńkowska – 28, zaś prof. Bartkowiak – 23. Tym samym we wrześniu urzędujący rektor rozpocznie swoją drugą kadencję.

Nie warto się zatrzymywać, gdy wciąż mamy przed sobą wielkie wyzwania i wielkie możliwości. Zapewniam, że wciąż mam ten sam entuzjazm, a przy tym znacznie więcej doświadczenia. Przekonałem się, jak różnorodnym organizmem jest uczelnia, z jakimi problemami mierzą się poszczególne grupy, ale też jak wielki potencjał ma nasza wspólnota. Mając dużo większy wgląd w codzienne życie Politechniki, znając aspiracje i potrzeby naszej społeczności, jestem gotów do dalszej ciężkiej pracy na rzecz uczelni i obiecuję, że uczynię to z sukcesem – powiedział tuż po wyborze rektor-elekt.

W programie wyborczym zapowiadał m.in. realizację wartego 400 mln zł Health Tech Synergy Hub, który miałby pełnić funkcję siedziby Wydziału Medycznego, centrum badawczo-rozwojowego med-tech, siedziby kół naukowych i startupów z tego obszaru oraz placówki medycznej. Nowe inwestycje obejmą także powstanie prototypowni architektonicznej oraz Kampusu Innowacji Studenckich. Rektor planuje także działania na rzecz większej obecności międzynarodowej kadry badawczej i dydaktycznej na uczelni. W ramach integracji z sojuszem Unite! ma zostać utworzona wspólna platforma badawcza. Będzie także specjalny dział do kompleksowego wsparcia aplikacji i realizacji projektów z programu Horyzont Europa.

Stawia na rozwój metod i narzędzi dydaktycznych poprzez unowocześnienie (*problem-, challenge-, research-based learning*), uelastycznienie (m.in. pod kątem łączenia studiów z pracą) i uatrakcyjnienie kształcenia. Chce zbudować ekosystem współpracy z otoczeniem gospodarczym. Zapowiada wsparcie w rozwoju zawodowym pracowników administracji oraz korektę obecnych programów motywacyjnych dla badaczy.

Prof. Arkadiusz Wójs jest absolwentem Wydziału Podstawowych Problemów Techniki Politechniki Wrocławskiej. Specjalizuje się w fizyce teoretycznej materii skondensowanej. Zanim w 2020 roku objął po raz pierwszy funkcję rektora, był dziekanem Wydziału Podstawowych Problemów Techniki i kierownikiem Katedry Fizyki Teoretycznej.

Współautor sześciu książek oraz 187 prac indeksowanych w Scopus, cytowanych 2750 razy przez innych autorów (indeks Hirscha = 32). Należy do Komitetu Fizyki PAN oraz International Union of Pure and Applied Physics. Jest członkiem Academia Europaea oraz dyrektorem akademickim Wrocław Knowledge Hub of AE. Pracował w National Research Council of Canada, na University of Tennessee oraz na University of Cambridge. Laureat Nagrody Polskiego Towarzystwa Fizycznego im. Wojciecha Rubinowicza.

MK, źródło: PWR

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa)

opublikuj

Zobacz również

26

Kwietnia

KONFERENCJE

Po raz czwarty o onkologii obliczeniowej i spersonalizowanej medycynie

26

Kwietnia

SPORT AKADEMICKI

Uniwersytet Zielonogórski najlepszy w AMP-ach w strzelectwie sportowym

26

Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Już ponad 260 tys. polskich studentów wyjechało na Erasmusa

26

Kwietnia

WYBORY 2024

Wybory na WUM anulowane, procedury ruszą od nowa

25

Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prezydent wręczył nominacje profesorskie

25

Kwietnia

WYBORY 2024

Prof. Arkadiusz Wójs nadal rektorem Politechniki Wrocławskiej

25

Kwietnia

WYBORY 2024

Zmiana na czele Akademii Muzycznej w Katowicach

25

Kwietnia

WYBORY 2024

Reelekcja rektora Politechniki Łódzkiej

25

Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Zmierzch starych paradygmatów?

25

Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Najdokładniejsze pomiary na świecie od dziś na Politechnice Krakowskiej

zobacz więcej >

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl”, finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Strona główna > Uczelnie i instytucje

UCZELNIE I INSTYTUCJE

25.04.2024 aktualizacja 25.04.2024

Prof. Krzysztof Józwik wybrany rektora Politechniki Łódzkiej na kolejną kadencję



28.04.2023. Rektor Politechniki Łódzkiej prof. dr hab. inż. Krzysztof Józwik, PAP/Marian Zubrzycki

Prof. Krzysztof Józwik został w czwartek wybrany na rektora Politechniki Łódzkiej na kadencję 2024-2028. Dotychczasowy rektor był jedynym kandydatem na to stanowisko.

Jak podała uczelnia, za kandydaturą prof. Józwika głosowało 90 przedstawicieli Uczelnianego Kolegium Elektorów, składającego się z 111 osób, wyłonionych przez społeczność Politechniki Łódzkiej.

"Przeżywam tę chwilę po raz drugi, ale nie jest ona taka sama jak przed czterema laty. Jako jedyny kandydat do zaszczytnej funkcji rektora, czuję dodatkową odpowiedzialność i to mobilizowało mnie do jeszcze większej pracy. Dziś mam też inną perspektywę. Wiem, co oznacza kierowanie uczelnią, dlatego to doświadczenie zdobyte w wyjątkowo trudnych okolicznościach zewnętrznych daje mi solidny fundament do kontynuowania najlepszego kursu dla naszej ukochanej Politechniki" – powiedział rektor-elekt po ogłoszeniu wyników wyborów.

Mówiąc o swoim programie prof. Józwik zaznaczył, że nauka i kształcenie "muszą być realizowane według niezmiennych zasad, choć zmieniają się metody, a innowacje stanowią o naszej roli lidera".

"Jestem przekonany, że współczesna nauka wykracza poza tradycyjne podziały na dyscypliny czy nawet dziedziny. W Politechnice będziemy tworzyć silne, międzynarodowe, interdyscyplinarne zespoły badawcze, m.in. korzystając z możliwości, jakie oferuje sieć uniwersytetów europejskich ECIU. Politechnika Łódzka musi działać na rynku globalnym, a to wymaga nadążania, a nawet wyprzedzania zachodzących przemian. Konieczne jest wprowadzenie zmiany przepisów prawa, o co będę zabiegał wszelkimi sposobami, aby w konsekwencji doprowadzić do elastycznego planowania i realizacji ścieżek kształcenia, szczególnie na studiach II stopnia. Celem jest model kształcenia 'szytego na miarę' dla naszych kandydatów" – zapowiedział.

Prof. Krzysztof Józwik (ur. 30 grudnia 1962 roku) jest absolwentem Wydziału Mechanicznego PŁ. Studia ukończył w 1987 r., uzyskując dyplom z wyróżnieniem w specjalności samochodu i ciągniki. Od tego czasu jest związany z Instytutem Maszyn Przepływowych, którego dyrektorem został w 2007 r. Doktoryzował się w 1998 r., a stopień naukowy doktora habilitowanego uzyskał w 2006 r. W 2014 r. otrzymał nominację profesorską w obszarze nauk technicznych.

Jak poinformowała uczelnia, w swojej pracy badawczej prof. Józwik zrealizował wiele prac dla przemysłu (Dresser-Rand, Faurecia, PSA Citroen&Peugeot, Eurocopter – później Airbus Helicopters), w tym obliczenia i konstrukcję napędu śmigłowego dla najszybszego na świecie helikoptera X3. Jednocześnie rozwijał metody badań numerycznych dla przepływów krwi. Był kierownikiem zadania „Opracowanie mechanicznych zastawek serca oraz układu zasilania powietrza dla sterownika pneumatycznego komór wspomaganie serca” w strategicznym projekcie „Polskie sztuczne serce”. W latach 2006-2012 był profesorem wizytującym w Coventry University.

Kierował 26 grantami i projektami, w tym obecnie dwoma europejskimi. Jest współautorem 10 patentów i 15 zgłoszeń patentowych, promotorem 14 ukończonych doktoratów. Według bazy Scopus był cytowany 483 razy, a indeks Hirscha dla tych prac wynosi 13.

Prof. Krzysztof Józwik ma duże doświadczenie organizacyjne. Był prodziekanem ds. studenckich na Wydziale Mechanicznym (2002-2008), a następnie prorektorem ds. kształcenia (2008-2012). W latach 2007-2017 był członkiem Zarządu Łódzkiego Regionalnego Parku Naukowo-Technologicznego. Od stycznia 2020 r. pełnił obowiązki prorektora ds. kształcenia, a od marca kierował Sztabem Antykryzysowym PŁ, w związku z pandemią koronawirusa SARS-CoV-2. Od września 2020 r. pełni funkcję rektora Politechniki Łódzkiej.

Nowa kadencja rektorska prof. Józwika rozpocznie się 1 września br.(PAP)

bar/ agt/

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NAJPOPULARNIEJSZE MATERIAŁY

KRAJ ŚWIAT

Toksykolog: fentanyl, najsilniejszy na świecie lek przeciwbólowy, szybko uzależnia

Powstało narzędzie do precyzyjnej identyfikacji cennych lasów

Prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska z WUM straciła prawo kandydowania na rektora

Prof. Cudnoch-Jędrzejewska: nie utracam prawa kandydowania na rektora WUM

Molekularni krawcy uszyli nanośniętymi dla wydajniejszych ogniw stonecznych

PODOBNE

Na Politechnice Łódzkiej dwa nowe kierunki

Wiceminister Rzymkowski: 50 mln zł z MEiN dla Politechniki Łódzkiej

Badaczki z Politechniki Łódzkiej stworzyły jadalne opakowania z wycieków oliwek

POLECAMY

Prof. Welfe: trzeba uregulować kwestię finansowania PAN, dać możliwość komercjalizacji wyników

Choroby roślinności torfowisk można wykryć dzięki AI i systemom satelitarnym

ZAPISZ SIĘ NA NEWSLETTER

ZAPISZ SIĘ >

WIĘCEJ NA TEN TEMAT

Prof. Michał Markuszewski został rektorem Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego

Zmarł językoznawca prof. Władysław Miodunka

PARTNERZY

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

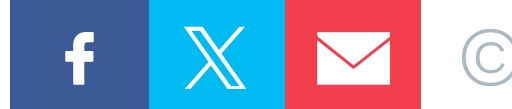
Wydawca	SPRAWY NAUKOWE	SPRAWY AKADEMICKIE	OD NAS
FUNDACJA PAP Bracka 6/8 00-502, Warszawa naukawpolsce@pap.pl (+48 22) 509 27 07 (+48 22) 509 23 88	HISTORIA I KULTURA CZŁOWIEK ZDROWIE ŻYCIE ZIEMIA KOSMOS MATERIA I ENERGIA TECHNOLOGIA ŚWIAT NAGRODY NOBLA	UCZELNIE I INSTYTUCJE INNOWACJE NAGRODY PRAWO POPULARYZACJA GRANTY I KONKURSY WYDARZENIA LUDZIE	KONKURS DLA CZYTELNIKÓW O SERWISIE POPULARYZATOR NAUKI BLOG KSIĄŻKA NEWSLETTER RSS MAPA STRONY WYKORZYSTYWANIE TREŚCI LOGO DO POBRANIA

Strona główna > Uczelnie i instytucje

UCZELNIE I INSTYTUCJE

25.04.2024 aktualizacja 25.04.2024

Anna Bugajska



PAN przedstawiła resortowi nauki plan podziału dodatkowych 180 mln zł



07.04.2021. Pałac Staszica w Warszawie, siedziba Polskiej Akademii Nauk.PAP/Radek Pietruszka

Ministerstwo nauki zaakceptowało projekt podziału dodatkowych 180 mln zł dla Polskiej Akademii Nauk i znalazło nadprogramowe środki na wypłatę podwyżek w części instytutów – poinformował w czwartek w Sejmie prezes PAN Marek Konarzewski.

Dodatkowa subwencja, przyznana Polskiej Akademii Nauk przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, trafi wreszcie do instytutów PAN. Resort uzależnił jej wypłacenie od "satisfakcjonującego planu" podziału tych środków przez samą akademię.

” Poprosiłem Radę Dyrektorów instytutów o to, żeby ze swego grona wyłonili podkomisję, która będzie opracowywała projekt podziału. Mój ten projekt podziału bardzo szeroko wśród dyrektorów dyskutowali” – mówił na posiedzeniu sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży prezes PAN Marek Konarzewski.

Postów interesowało również to, czy instytuty należące do Wydziału I Nauk Humanistycznych i Społecznych PAN otrzymają środki, które wystarczą na podwyżki dla pracowników. Wprowadzenie tych podwyżek wynika z rozporządzenia ministra nauki.

Prof. Konarzewski odpowiedział, że w środę telefonicznie rozmawiał na ten temat z wiceministrem nauki Maciejem Gdulą i "jest przekonany, że wszystkie instytuty nauk humanistycznych będą zadowolone z tego ostatecznego podziału".

” Pan minister znalazł jeszcze dodatkowe, niewielkie - ale wystarczające środki do tego, żeby zapewnić dyrektorów tychże instytutów, że nie będzie problemu przede wszystkim z wypłatą wynagrodzeń” – zapowiedział prezes PAN.

Podczas posiedzenia komisji mowa była również m.in. o Sieci Badawczej Łukasiewicz (SBŁ). Wiceminister nauki Maria Mróczyńska, pytana przez przedstawicielkę Sieci Badawczej Łukasiewicz o rzekome plany cofnięcia subwencji dla SBŁ zapewniła, że "nie ma takich zakusów, żebyśmy likwidowali subwencje".

Z kolei powotany w marcu prezes SBŁ dr Hubert Cichoński poinformował, że w podległych mu instytucjach w poprzednich latach zdarzały się nieprawidłowości, w związku z czym trwa tam wewnętrzny audyt, a także kontrole MNISW i Najwyższej Izby Kontroli. Zaznaczył, że wyniki inspekcji będą znane pod koniec czerwca.

Wiceminister Mróczyńska mówiła również o sytuacji Narodowego Centrum Nauki (NCN). "Poziom dotacji celowej na finansowanie projektów badawczych w polskich instytucjach naukowych jest niezadowalający, co też odbija się w przypadku Narodowego Centrum Nauki bardzo niskim współczynnikiem sukcesu, bo on wynosił w ubiegłym roku w konkursach około 10 proc." – powiedziała.

Przypomniała, że minister nauki podjął decyzję o zwiększeniu dotacji celowej dla Narodowego Centrum Nauki o 200 mln zł. "Liczymy, że kwota ta spowoduje zwiększenie współczynnika sukcesu w uzyskiwanych w projektach do około 18 proc." – stwierdziła wiceminister.

Prezes NCN prof. Krzysztof Józwiak powiedział, że ma nadzieję na szybką akceptację planu finansowego centrum przez ministerstwo nauki i na to, że zwiększona dotacja niebawem trafi na konto tej instytucji.

"Będziemy mogli finansować wnioski, które znajdują się na listach rezerwowych" – podkreślił prof. Józwiak. (PAP)

Nauka w Polsce, Anna Bugajska

abu/ zan/

Polska Akademia Nauk | Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NAJPOPULARNIEJSZE MATERIAŁY

KRAJ ŚWIAT



Toksykolog: fentanyl, najsilniejszy na świecie lek przeciwbólowy, szybko uzależnia

Powstało narzędzie do precyzyjnej identyfikacji cennych lasów

Prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska z WUM straciła prawo kandydowania na rektora

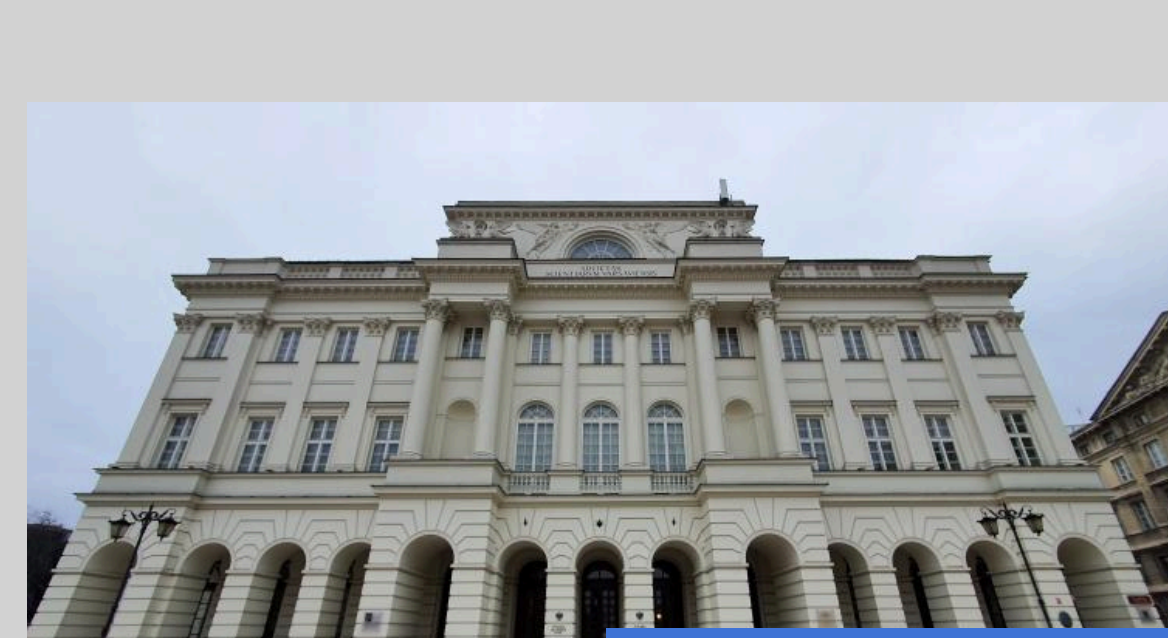
Prof. Cudnoch-Jędrzejewska: nie utraciłam prawa kandydowania na rektora WUM

Molekularni krawcy uszyli nanośniętymi dla wydajniejszych ogniw stonecznych

PODOBNE



Prof. Welfe: trzeba uregulować kwestię finansowania PAN, dać możliwość komercjalizacji wyników

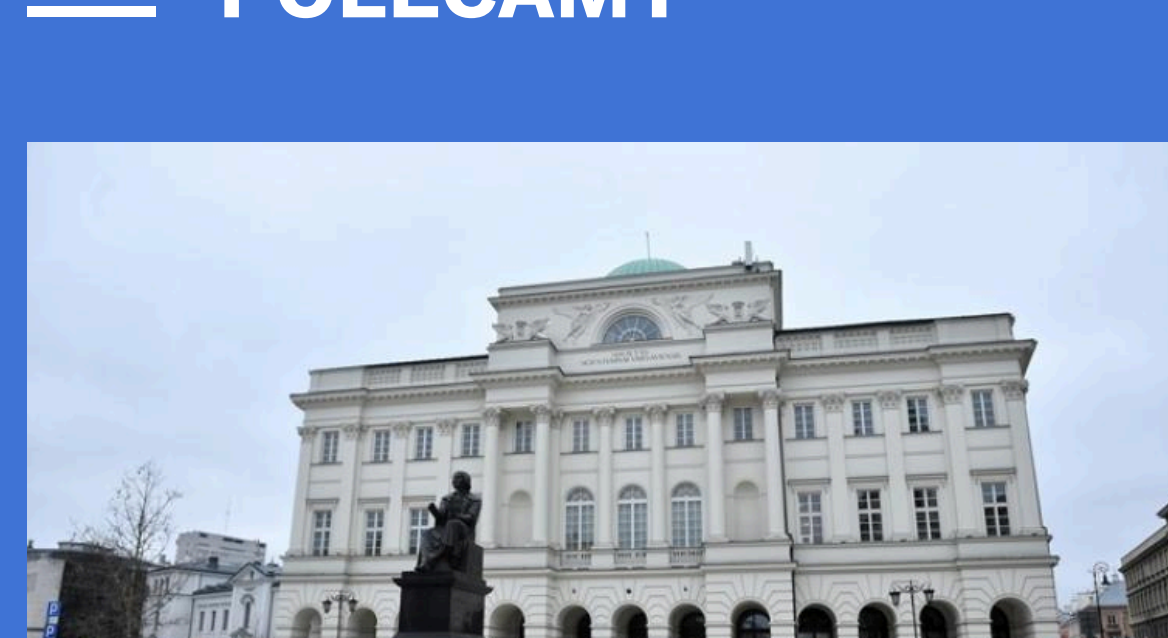


M. Gdula: nie będzie 180 mln zł dla PAN bez "satisfakcjonującego planu" podziału środków



Prezes PAN powołał zespół doradczy ds. ewaluacji jakości działalności naukowej

POLECAMY



Prof. Welfe: trzeba uregulować kwestię finansowania PAN, dać możliwość komercjalizacji wyników



Choroby roślinności torfowisk można wykryć dzięki AI i systemom satelitarnym

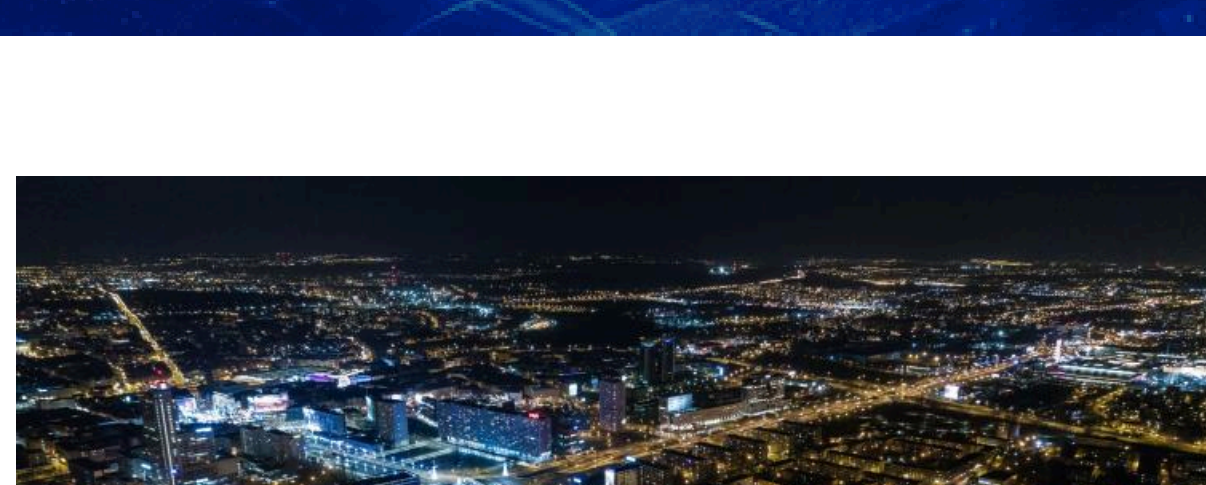
ZAPISZ SIĘ NA NEWSLETTER

ZAPISZ SIĘ >

WIĘCEJ NA TEN TEMAT

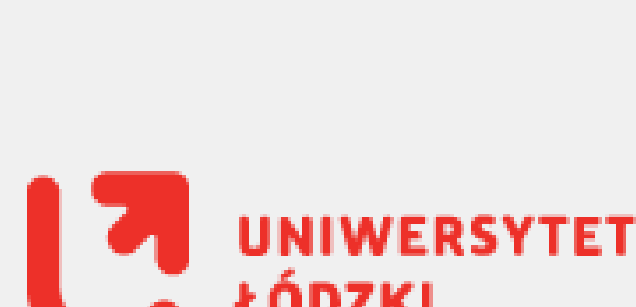


Kraków/ W AGH rozpoczęto działalność Studenckie Centrum Konstrukcyjne



Rozpoczęły się zapisy na konferencję EuroScience Open Forum w Katowicach

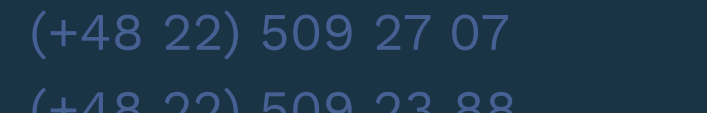
PARTNERZY



Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Wydawca

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88



SPRAWY NAUKOWE

HISTORIA I KULTURA
CZŁOWIEK
ZDROWIE
ŻYCIE
ZIEMIA
KOSMOS
MATERIA I ENERGIA
TECHNOLOGIA
ŚWIAT
NAGRODY NOBLA

SPRAWY AKADEMICKIE

UCZELNIE I INSTYTUCJE
INNOWACJE
NAGRODY
PRAWO
POPULARYZACJA
GRANTY I KONKURSY
WYDARZENIA
LUDZIE

OD NAS

KONKURS DLA CZYTELNIKÓW
O SERWISIE
POPULARYZATOR NAUKI
BLOG
KSIĄŻKA
NEWSLETTER
RSS
MAPA STRONY
WYKORZYSTYWANIE TREŚCI
LOGO DO POBRANIA

Strona główna > Kosmos

KOSMOS

25.04.2024 aktualizacja 25.04.2024

Planowana na jesień misja polskiego astronauty na ISS może się opóźnić



Planowana na jesień misja polskiego astronauty na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS) zostanie najprawdopodobniej przesunięta na późniejszy termin. "Mam nadzieję, że niedługo dojdzie do ogłoszenia daty" – powiedział PAP astronauta projektowy Europejskiej Agencji Kosmicznej Sławosz Uznański.

4 sierpnia 2023 r. Ministerstwo Rozwoju i Technologii, Europejska Agencja Kosmiczna (ESA) oraz Axiom Space (amerykańska firma działająca w branży kosmicznej), podpisały porozumienia w sprawie lotu polskiego astronauty na Międzynarodową Stację Kosmiczną (ISS).

W toku przygotowań ESA ogłosiła, jeszcze w ubiegłym roku wspólnie z Polską Agencją Kosmiczną (POLSA), konkurs skierowany wyłącznie do polskiego sektora kosmicznego na realizację eksperymentów na ISS. Polskie uczelnie, instytuty i firmy zgłosiły aż 66 eksperymentów, z czego wybranych zostało 18. Ciągłe jednak nie wiadomo, ile z nich zostanie wykonanych rękami polskiego astronauty podczas misji kosmicznej planowanej wstępnie na jesień 2024 r.

„Mamy zatwierdzoną polską misję kosmiczną, która odbędzie się, natomiast daty lotu dziś nie znamy. A to wynika z tego, że to jest trudny proces z wieloma międzynarodowymi partnerami (...) ten proces jest długi i uzgadnianie, jaka misja będzie w jakim terminie, zajmuje trochę czasu. Jednocześnie trening zajmuje też trochę czasu. Także tutaj wszyscy musimy uzbroid się w cierpliwość. Ja tej daty nie znam również. Mam nadzieję, że niedługo dojdzie do ogłoszenia daty” – powiedział w rozmowie z PAP Sławosz Uznański, astronauta projektowy Europejskiej Agencji Kosmicznej.

Na pytanie, czy jego misja zostanie przesunięta z jesienno terminu na późniejszy, odpowiedział: „Tak. Najprawdopodobniej misja się przesunie”.

Z kolei pytany o liczbę eksperymentów, które przeprowadzi na ISS, Uznański odparł, że sprzęt potrzebny do ich przeprowadzenia jest dopiero w budowie i nie wiadomo, czy przejdzie wszystkie testy bezpieczeństwa, a więc „ciągle nie można podać dokładnej liczby eksperymentów”. Natomiast w przypadku eksperymentów polegających na wykorzystaniu parametrów medycznych astronauty, Uznański sam zdecyduje, czy będzie chciał wziąć w nich udział.

„Wszystkie eksperymenty, które dotyczą moich danych medycznych przechodzą, przez komisję etyki medycznej. Mam prawo wyrazić zgodę lub nie – na pobieranie danych medycznych mojego ciała (...) Jeszcze żaden eksperyment nie został mi przedstawiony” – poinformował Uznański.

Astronauta ciągle czeka też na ogłoszenie składu załogi, z którą polecą na ISS. „Załoga nie została ani przypisana, ani ogłoszona. I to jest jeden z punktów blokujących na dzień dzisiejszy, żeby zacząć wspólne szkolenie” – przyznał Uznański. Zaznaczył jednocześnie, że tego typu proces, który przeciąga się w czasie, jest czymś „absolutnie naturalnym” w przypadku misji kosmicznych.

Gdy skład załogi zostanie ogłoszony, rozpocznie ona intensywny trening z elementami integracji. Sprawdzona też zostanie zdolność grupy do współdziałania w warunkach ekstremalnych.

„Jest część szkolenia w warunkach ekstremalnych, gdzie załoga jest zamknięta w jakiejś jaskini, albo przeprowadza ekspedycję w górach” – zdradził Uznański.

Z Europejskiego Centrum Astronautów w Kolonii, Urszula Kaczorowska (PAP)

uka/ agt/ js/

kosmos astronomia Sławosz Uznański

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NAJPOPULARNIEJSZE MATERIAŁY

KRAJ ŚWIAT



Toksikolog: fentanyl, najsilniejszy na świecie lek przeciwbólowy, szybko uzależnia

Powstało narzędzie do precyzyjnej identyfikacji cennych lasów

Prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska z WUM straciła prawo kandydowania na rektora

Prof. Cudnoch-Jędrzejewska: nie utraciłam prawa kandydowania na rektora WUM

Molekularni krawcy uszyli nanoosiężynki dla wydajniejszych ogniw słonecznych

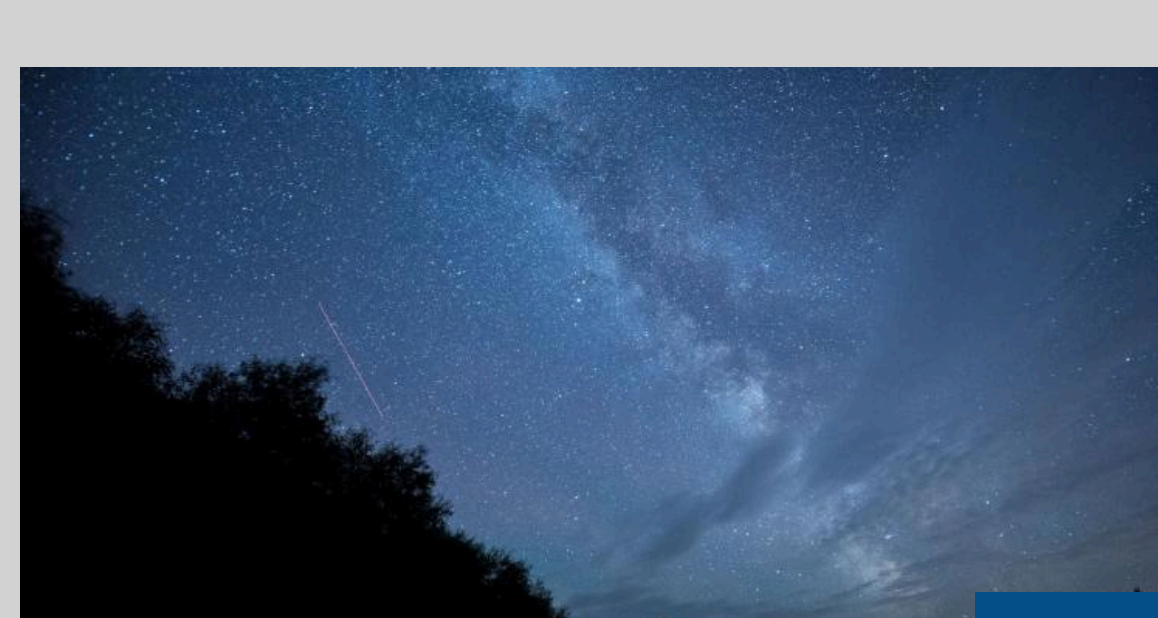
PODOBNE



Chiny/ Wystartował statek Shenzhou-18 z trzema tajkonautami na pokładzie



Chiny/ Wydano pierwszy atlas geologiczny Księżyca w wysokiej rozdzielczości



Przeprowadzono spis gwiazd i brązowych kartów w pobliżu Układu Słonecznego

POLECAMY



Prof. Welfe: trzeba uregulować kwestię finansowania PAN, dać możliwość komercjalizacji wyników

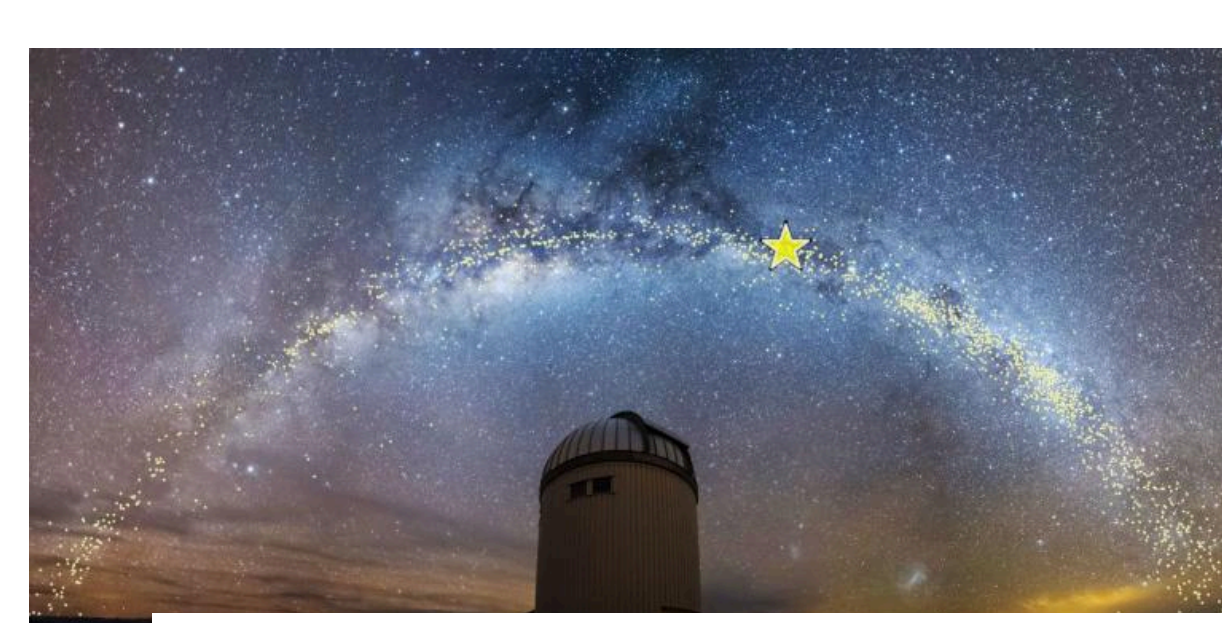


Choroby roślinności torfowisk można wykryć dzięki AI i systemom satelitarnym

ZAPISZ SIĘ NA NEWSLETTER

ZAPISZ SIĘ >

WIĘCEJ NA TEN TEMAT



Astronomowie z UW odkryli cefeide o rekordowym okresie pulsacji w Drozde Mlecznej



Zwycięzcy konkursu Direction: Space odwiedzają najlepsze ośrodki kosmiczne w Europie

PARTNERZY



UNIWERSYTET GDAŃSKI



NAWA
NARODOWA AGENCJA WYŻSZEJ AKADEMICKIEJ



Politechnika Łódzka



nanonet



UNIWERSYTET ŁÓDZKI



PAN
POLSKA AKADEMIA NAUK



FIZYKA-TEKA



DZIEJE.PL
PORTAL HISTORYCZNY



UNIWERSYTET SWPS



UNIWERSYTET PRZYRODNICZY W POZNAŃU

Wydawca

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88



SPRAWY NAUKOWE

HISTORIA I KULTURA
CZŁOWIEK
ZDROWIE
ŻYCIE
ZIEMIA
KOSMOS
MATERIA I ENERGIA
TECHNOLOGIA
ŚWIAT
NAGRODY NOBLA

SPRAWY AKADEMICKIE

UCZELNIE I INSTYTUCJE
INNOWACJE
NAGRODY
PRAWO
POPULARYZACJA
GRANTY I KONKURSY
WYDARZENIA
LUDZIE

OD NAS

KONKURS DLA CZYTELNIKÓW
O SERWISIE
POPULARYZATOR NAUKI
BLOG
KSIĄŻKA
NEWSLETTER
RSS
MAPA STRONY
WYKORZYSTYWANIE TREŚCI
LOGO DO POBRANIA

Aktualności

26

Kwietnia

KONFERENCJE

Opublikowano: 2024-04-26

Po raz czwarty o onkologii obliczeniowej i spersonalizowanej medycynie

Konferencję pt. „Onkologia obliczeniowa i spersonalizowana medycyna. Budując świat jutra, już dziś” organizuje Politechnika Śląska. Wydarzenie odbędzie się 22 maja w formule zdalnej.

Onkologia obliczeniowa to nowa forma terapii chorób nowotworowych, polegająca na indywidualnej analizie kodu genetycznego każdego pacjenta i dostosowaniu leczenia do zaobserwowanych w nim zmian. Z kolei medycyna personalizowana to koncepcja, która opiera się na zrozumieniu różnic między pacjentami chorującymi na tę samą chorobę i na

jednoczesnym poznawaniu złożoności chorób. Dzięki tej wiedzy możliwe jest dobieranie odpowiednich terapii do konkretnych grup pacjentów.

Organizowana przez Politechnikę Śląską konferencja pt. „Computational Oncology and Personalized Medicine: Building the world of tomorrow, today” adresowana jest w szczególności do młodych naukowców. To już czwarta edycja tego wydarzenia, które ma na celu promocję osiągnięć polskich badaczy w medycynie. Wśród poruszanych tematów znajdują się m.in. onkologia obliczeniowa, spersonalizowana medycyna, biomateriały i biotechnologia medyczna, informatyka obrazowania i telemedycyna, biomechanika, analiza i projektowanie leków, zdrowie publiczne.

Konferencja odbędzie się 22 maja w formie zdalnej. Udział w niej jest bezpłatny. Rejestracja na stronie konferencji: www.copm.polsl.pl. Patronem medialnym jest „Forum Akademickie”.

MK

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowane)

opublikuj

Zobacz również

26
Kwietnia

KONFERENCJE

Po raz czwarty o onkologii obliczeniowej i spersonalizowanej medycynie

26
Kwietnia

SPORT AKADEMICKI

Uniwersytet Zielonogórski najlepszy w AMP-ach w strzelectwie sportowym

26
Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Już ponad 260 tys. polskich studentów wyjechało na Erasmusa

26
Kwietnia

WYBORY 2024

Wybory na WUM anulowane, procedury ruszą od nowa

25
Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prezydent wręczył nominacje profesorskie

25
Kwietnia

WYBORY 2024

Prof. Arkadiusz Wójs nadal rektorem Politechniki Wrocławskiej

25
Kwietnia

WYBORY 2024

Zmiana na czele Akademii Muzycznej w Katowicach

25
Kwietnia

WYBORY 2024

Reelekcja rektora Politechniki Łódzkiej

25
Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Zmierzch starych paradygmatów?

25
Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Najdokładniejsze pomiary na świecie od dziś na Politechnice Krakowskiej

zobacz więcej >

Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Aktualności

25
Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE



Fot. Przemysław Keler/KPRP

Opublikowano: 2024-04-25

Prezydent wręczył nominacje profesorskie

Prezydent Andrzej Duda nadał tytuły profesorskie 52 nauczycielom akademickim oraz pracownikom nauki i sztuki. Uroczystość odbyła się 25 kwietnia w Pałacu Prezydenckim.

Akty nominacyjne z rąk prezydenta odebrało 52 nauczycieli akademickich oraz pracowników nauki i sztuki. Nowi profesorowie reprezentują 38 instytucji naukowych. Najwięcej z nich wywodzi się z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (5), Uniwersytetu Warszawskiego (4), Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach (3) i

Państwowego Instytutu Weterynaryjnego – Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach (3).

Najwięcej nominacji otrzymali przedstawiciele nauk humanistycznych (12). Ponadto tytuł profesora uzyskali reprezentanci nauk: medycznych i o zdrowiu (8), społecznych (7), inżynieryjno-technicznych (7), ścisłych i przyrodniczych (6), rolniczych (6), teologicznych (1). Akty nominacyjne wręczono także 5 profesorom sztuki.

MK

Lista nominacji profesorskich

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

26
Kwietnia

KONFERENCJE

Po raz czwarty o onkologii obliczeniowej i spersonalizowanej medycynie

26
Kwietnia

SPORT AKADEMICKI

Uniwersytet Zielonogórski najlepszy w AMP-ach w strzelectwie sportowym

26
Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Już ponad 260 tys. polskich studentów wyjechało na Erasmusa

26
Kwietnia

WYBORY 2024

Wybory na WUM anulowane, procedury ruszą od nowa

25
Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prezydent wręczył nominacje profesorskie

25
Kwietnia

WYBORY 2024

Prof. Arkadiusz Wójs nadał rektorem Politechniki Wrocławskiej

25
Kwietnia

WYBORY 2024

Zmiana na czele Akademii Muzycznej w Katowicach

25
Kwietnia

WYBORY 2024

Reelekcja rektora Politechniki Łódzkiej

25
Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Zmierzch starych paradygmatów?

25
Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Najdokładniejsze pomiary na świecie od dziś na Politechnice Krakowskiej

[zobacz więcej >](#)

Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.



Kontakt

Dla autorów

Promocja

Wydawca

Forum akademickie

Regulamin e-prenumeraty

Polityka prywatności



Strona główna > Uczelnie i instytucje

UCZELNIE I INSTYTUCJE

26.04.2024 aktualizacja 26.04.2024

Radostaw Nielek dla "PB": w prowadzono gospodarkę rabunkową



05.04.2024, Siedziba NASK w Warszawie. PAP/Rafat Guz

Nowy szef NASK widzi instytut w roli regionalnego lidera w obszarze cyberbezpieczeństwa. Najpierw jednak trzeba skończyć audyt (zajmuje się nim skarbowka) i generalne porządki, m.in. z... szachistami i podejrzanymi fakturami - napisał czwartkowy "Puls Biznesu".

W wywiadzie dla "Pulsu Biznesu" nowy szef Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej - Państwowego Instytutu Badawczego (NASK-PIB zwrócił uwagę m.in. na nieefektywne działanie Instytutu na poziomie organizacyjnym, np. bardzo długie procedury. "Często dwadzieścia osób akceptujących umowę czy dokument - przy jednoczesnym braku jasnej odpowiedzialności" - powiedział.

Dodał, że w ciągu ostatnich dwóch lat zatrudnienie w NASK-PIB wzrosło o blisko 500. "Regularnie zdarzały się miesiące, w których NASK zwiększał zatrudnienie o 30 osób" - zauważył. Dodał, że niektóre osoby zatrudniano do konkretnych projektów, np. czterech szachistów do olimpiady szachowej. "Projekt się skończył, a szachiści zostali. Bez zajęcia oczywiście. Rozwiązałem z nimi umowy, niestety takich przypadków jest więcej" - powiedział Nielek.

Pytany przez dziennik, czy odkrył jakieś działania na granicy prawa, potwierdził, wskazując m.in. na "podejrzaną fakturę" w pionie marketingu i komunikacji. "Okazało się, że możemy mieć do czynienia z fikcyjnymi usługami. Chodzi o co najmniej kilkaset tysięcy złotych. Podjąłem w tej sprawie decyzje dyscyplinarne i złożyłem doniesienie do prokuratury" - powiedział.

Nielek ocenił w "PB", że "w ciągu ostatnich dwóch lat w NASK prowadzono gospodarkę rabunkową". Podał m.in., że "Instytut musiał ze swojego budżetu wesprzeć kwotą ponad 80 mln zł Fundusz Cyberbezpieczeństwa, ponad 30 mln zł zasililo fundusz CEPiK".

"Przez 20 lat pracownicy NASK i kolejni dyrektorzy budowali poduszkę finansową. Przejedzono ją w dwa lata!" - dodał.(PAP)

pak/ mow/

nask

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NAJPOPULARNIEJSZE MATERIAŁY

KRAJ ŚWIAT



Toksykolog: fentanyl, najsilniejszy na świecie lek przeciwbólowy, szybko uzależnia

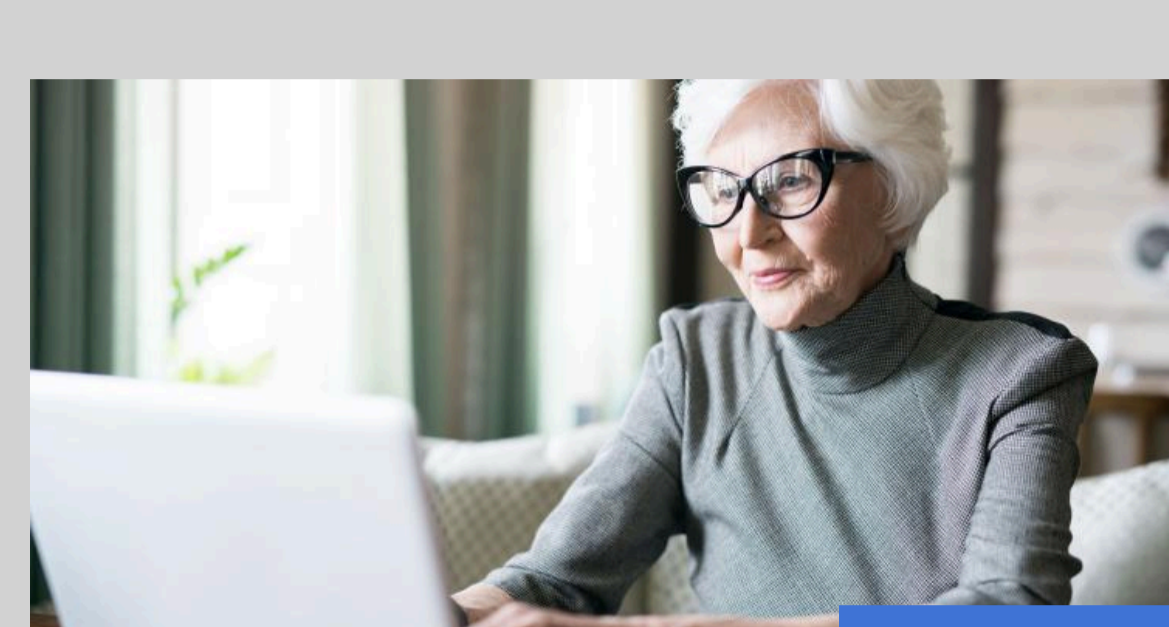
Powstało narzędzie do precyzyjnej identyfikacji cennych lasów

Prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska z WUM straciła prawo kandydowania na rektora

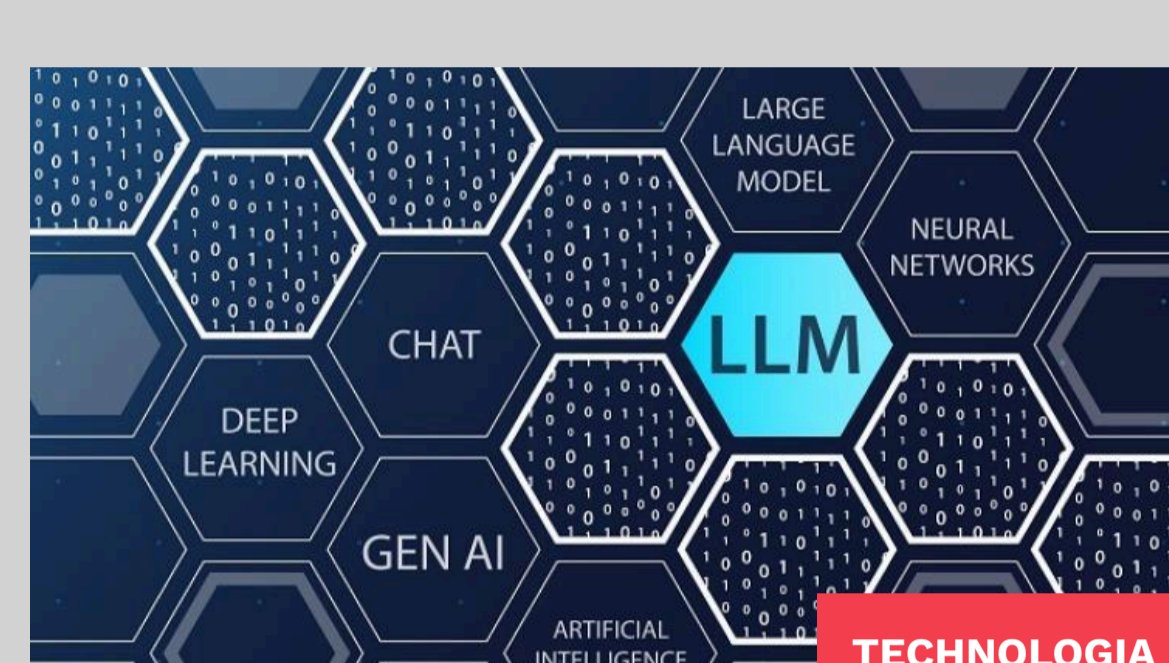
Prof. Cudnoch-Jędrzejewska: nie utraciłam prawa kandydowania na rektora WUM

Molekularni krawcy uszyli nanościeżniki dla wydajniejszych ogniw stonecznych

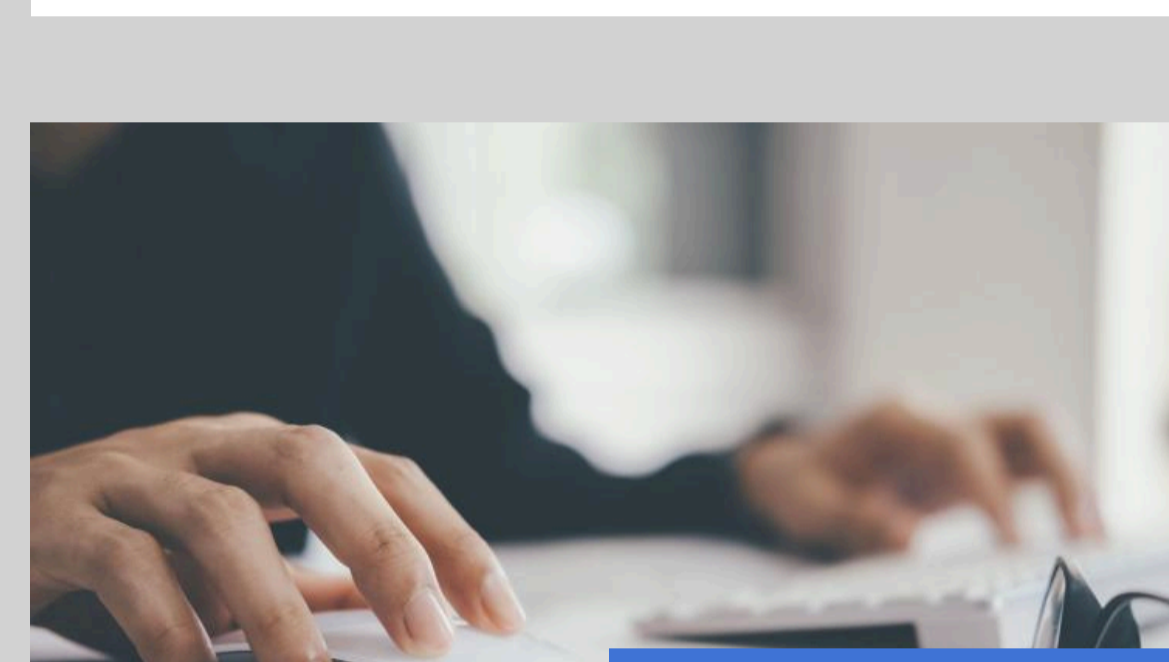
PODOBNE



NASK z okazji Dnia Babci i Dziadka organizuje warsztaty internetowe dla seniorów dotyczące cyberbezpieczeństwa



Powstanie pierwszy polski otwarty wielki model językowy (PLLuM) i inteligentny asystent

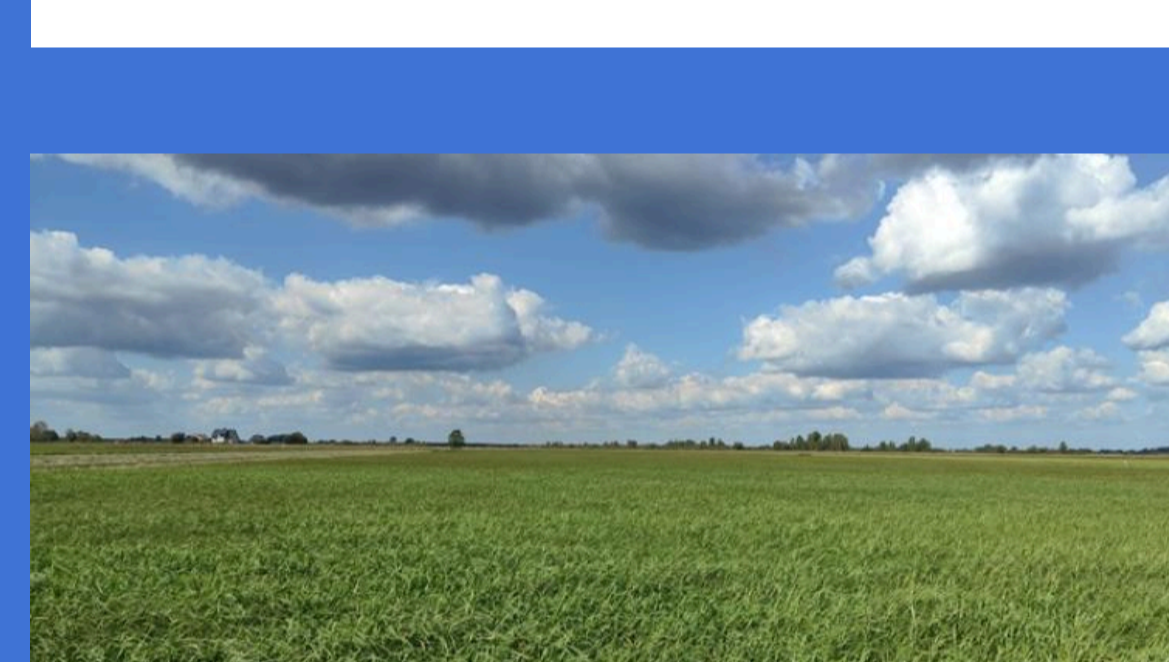


NASK ostrzega przed oszustami podszywającymi się pod polskie uczelnie

POLECAMY



Prof. Welfe: trzeba uregulować kwestię finansowania PAN, dać możliwość komercjalizacji wyników

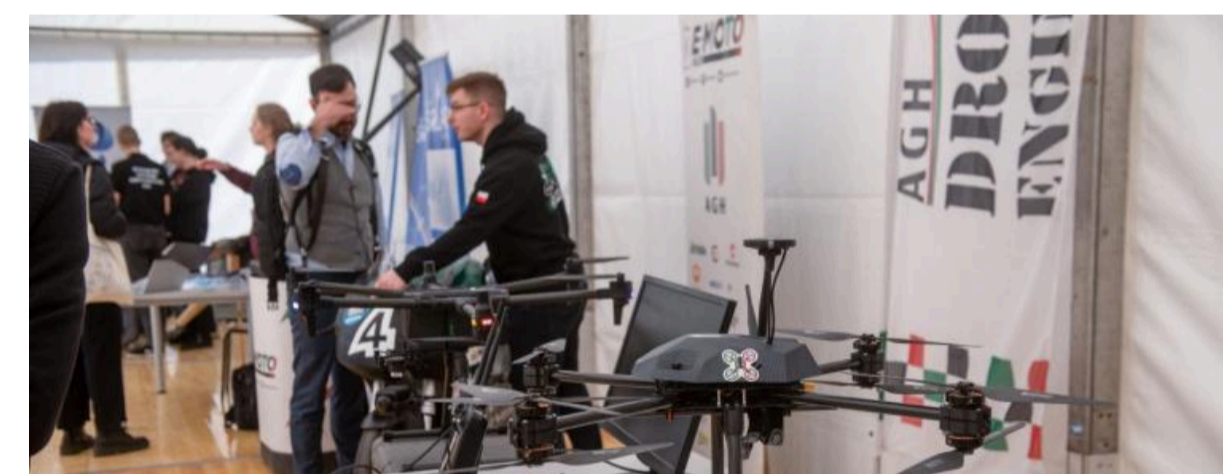


Choroby roślinności torfowisk można wykryć dzięki AI i systemom satelitarnym

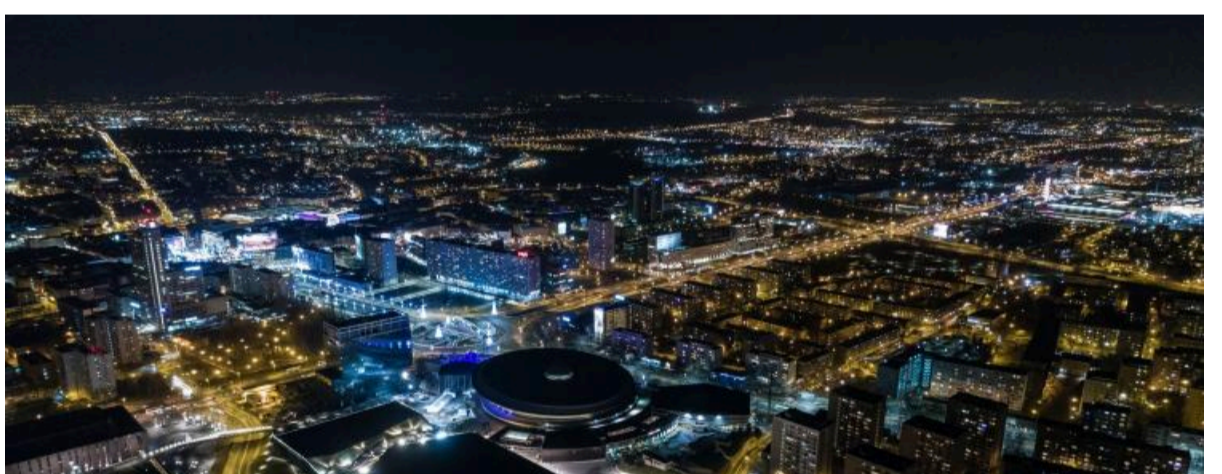
ZAPISZ SIĘ NA NEWSLETTER

ZAPISZ SIĘ

WIĘCEJ NA TEN TEMAT



Kraków/ W AGH rozpoczęto działalność Studenckie Centrum Konstrukcyjne



Rozpoczęły się zapisy na konferencję EuroScience Open Forum w Katowicach

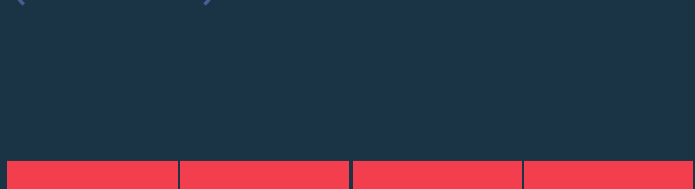
PARTNERZY



Wydawca

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa

naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88



SPRAWY NAUKOWE

HISTORIA I KULTURA

CZŁOWIEK

ZDROWIE

ŻYCIE

ZIEMIA

KOSMOS

MATERIA I ENERGIA

TECHNOLOGIA

ŚWIAT

NAGRODY NOBLA

SPRAWY AKADEMICKIE

UCZELNIE I INSTYTUCJE

INNOWACJE

NAGRODY

PRAWO

POPULARYZACJA

GRANTY I KONKURSY

WYDARZENIA

LUDZIE

OD NAS

KONKURS DLA CZYTELNIKÓW

O SERWISIE

POPULARYZATOR NAUKI

BLOG

KSIĄŻKA

NEWSLETTER

RSS

MAPA STRONY

WYKORZYSTYWANIE TREŚCI

LOGO DO POBRANIA

Strona główna > Uczelnie i instytucje

UCZELNIE I INSTYTUCJE

26.04.2024 aktualizacja 26.04.2024

Rozpoczęły się zapisy na konferencję EuroScience Open Forum w Katowicach



Fot. Adobe Stock

Otwarte zapisy na konferencję EuroScience Open Forum (ESOF2024), która odbędzie się w czerwcu br. w Katowicach, rozpoczęły się w czwartek - podały władze miasta. Konferencja będzie jednym z punktów kulminacyjnych obchodów Europejskiego Miasta Nauki Katowice 2024.

Konferencja ESOF to największa w Europie interdyscyplinarna debata na temat kultury naukowej oraz badań i innowacji - "prowadzona dla społeczeństwa i ze społeczeństwem". Wydarzenie odbywa się co dwa lata i za każdym razem jest organizowane w mieście, które otrzymało tytuł Europejskiego Miasta Nauki.

Program konferencji ESOF 2024, która pod hasłem "Życie zmienia naukę" odbędzie się od 12 do 15 czerwca w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach, obejmie sześć obszarów tematycznych związanych z transformacją energetyczną, ze zrównoważonym środowiskiem, a także z tożsamością kulturową i transformacjami społecznymi, przemianami w obrębie doskonałości naukowej, zdrowym społeczeństwem oraz transformacją cyfrową.

Jak zasygnalizował cytowany w czwartkowej informacji samorządu Katowic prezydent tego miasta Marcin Krupa, swój udział w ESOF2024 mogą od tego dnia zgłaszać wszyscy zainteresowani najpoważniejszymi wyzwaniami stojącymi przed nauką, człowiekiem i światem.

"W tym roku Katowice są Europejskim Miastem Nauki. Wcześniej tytuł ten dzierżyły takie miasta jak Barcelona, Monachium, Manchester czy Kopenhaga. Jednym z przywilejów bycia Europejskim Miastem Nauki jest możliwość goszczenia EuroScience Open Forum, konferencji kluczowej dla rozwoju nauki na naszym kontynencie, na którą zjeżdżają przedstawiciele różnych środowisk naukowych z całej Europy" - wyjaśnił Krupa.

"Podobnie, jak w przypadku wydarzeń związanych z Europejskim Miastem Nauki Katowice 2024 i organizacją 50 tygodni tematycznych, chcemy, by w konferencji aktywny udział brali również mieszkańcy naszego miasta, dlatego już teraz zachęcam do rejestracji w wydarzeniu" - zaznaczył.

Jak mówił w grudniu ub. roku na briefingu przed ubiegłorocznym Śląskim Festiwałem Nauki prorektor ds. nauki i finansów Uniwersytetu Śląskiego, a jednocześnie przewodniczący komitetu naukowego ESOF2024 prof. Michał Daszykowski, to wydarzenie będzie punktem kulminacyjnym Europejskiego Miasta Nauki Katowice 2024.

"To konferencja co prawda naukowa, ale dla wszystkich: opowiadana językiem prostym, zrozumiałym, która ma co do zasady przybliżyć naukę i wskazać, jak nauka jest potrzebna światu, społeczeństwu, regionowi - nam wszystkim. Sześć prezentowanych tam obszarów tematycznych ma kluczowe znaczenie dla transformacji całego świata" - zobrazował Daszykowski.

W rozmowie z PAP przewodniczący komitetu naukowego konferencji ESOF2024 mówił, że jej hasło przewodnie "Życie zmienia naukę" jest trochę paradoksalne, bo zazwyczaj mówi się, że to nauka zmienia życie.

"Natomiast ostatnie wydarzenia i to, co obserwujemy na świecie, faktycznie bardzo mocno odciska piętno na tym, jak nauka wygląda, jak chcielibyśmy ją widzieć w przyszłości. Jest to konferencja naukowa z silnym zabarwieniem popularnym, dlatego, że naukowcy nie mogą istnieć w próżni ani sami dla siebie" - przyznał przewodniczący komitetu naukowego ESOF 2024.

Konferencja jest organizowana przez wszystkie uczelnie Konsorcjum Akademickiego - Katowice Miasto Nauki, które jest też głównym organizatorem EMNK 2024. "Każdy z nas gospodaruje pewnymi obszarami, w ramach których czuje się najbardziej kompetentny: dobór prelegentów będzie przez nas ewaluowany i naprawdę wybierzemy tych najlepszych" - zapewnił prof. Daszykowski.

Przez trzy dni konferencji w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach będą odbywały się dyskusje, prelekcje, warsztaty i wystawy. Udział w konferencji jest bezpłatny (inicjatywa jest realizowana ze środków Unii Europejskiej). Informacje o konferencji i wydarzeniach towarzyszących oraz rejestracja uczestników są na stronie: www.esof.eu. W czwartek opublikowany został tam też oficjalny program ESOF2024.(PAP)

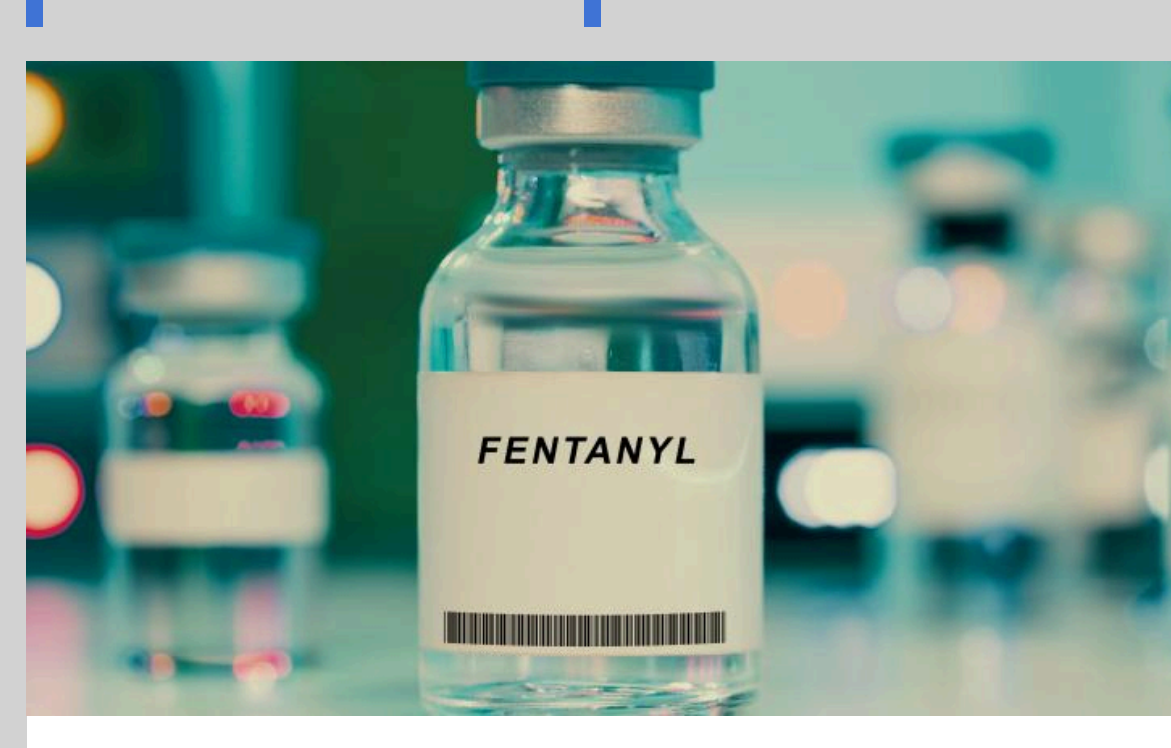
mtb/ jann/

- katowice
- konferencja
- nauka

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NAJPOPULARNIEJSZE MATERIAŁY

KRAJ ŚWIAT



Toksykolog: fentanyl, najsilniejszy na świecie lek przeciwbólowy, szybko uzależnia

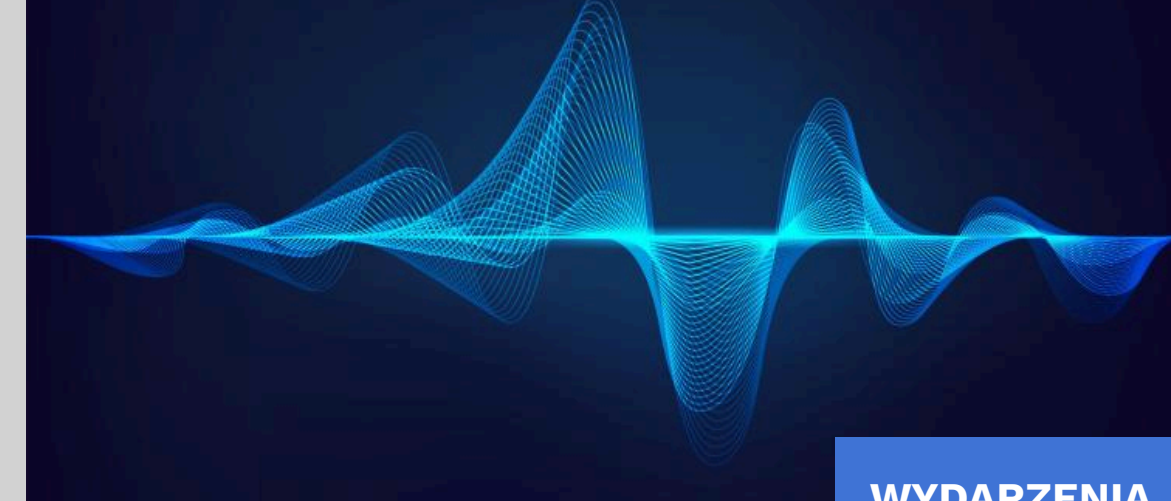
Powstało narzędzie do precyzyjnej identyfikacji cennych lasów

Prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska z WUM straciła prawo kandydowania na rektora

Prof. Cudnoch-Jędrzejewska: nie utraciłam prawa kandydowania na rektora WUM

Molekularni krawcy uszyli nanościeżki dla wydajniejszych ogniw słonecznych

PODOBNE



WYDARZENIA

Rozpoczął się "Tydzień Dźwięku", organizowany w ramach Europejskiego Miasta Nauki Katowice 2024



WYDARZENIA

Europejskie Miasto Nauki Katowice2024/W marcu tygodnie: kosmiczne, liczb oraz miasta



INNOWACJE

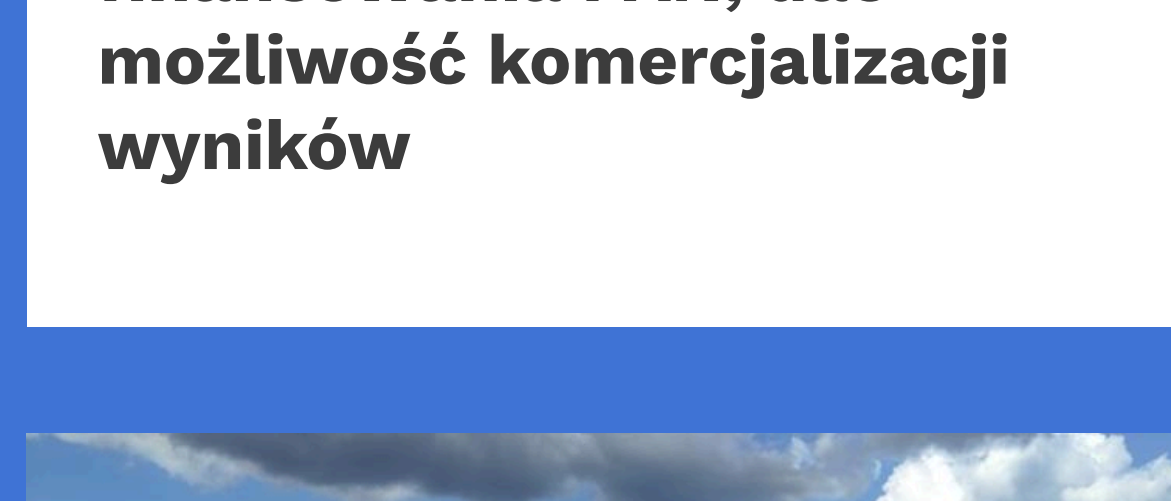
Katowice/ W budynku Uniwersytetu Śląskiego powstało centrum kreatywności i coworkingu

POLECAMY



UCZELNIE I INSTYTUCJE

Prof. Welfe: trzeba uregulować kwestię finansowania PAN, dać możliwość komercjalizacji wyników



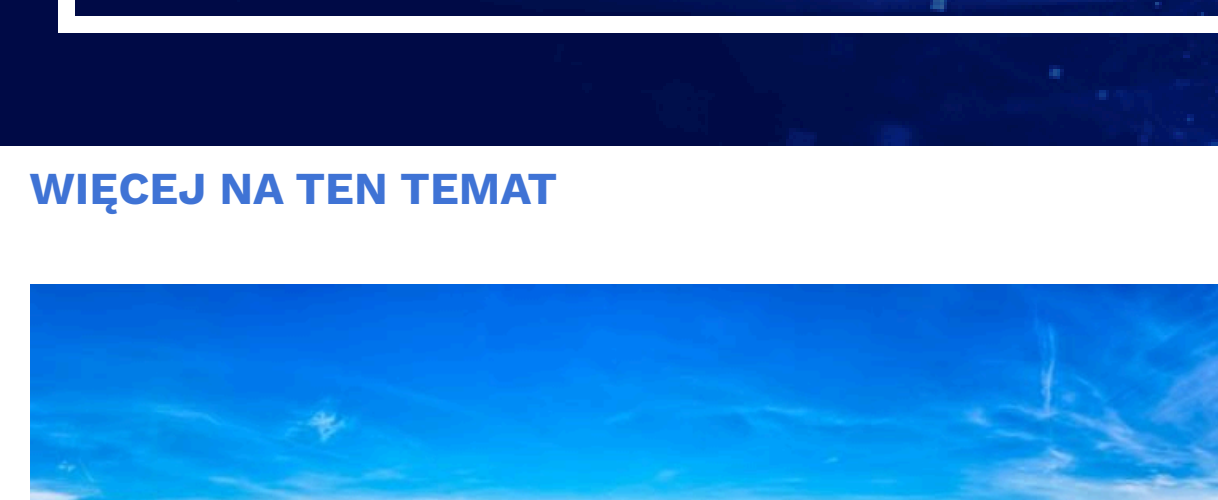
ZIEMIA

Choroby roślinności torfowisk można wykryć dzięki AI i systemom satelitarnym

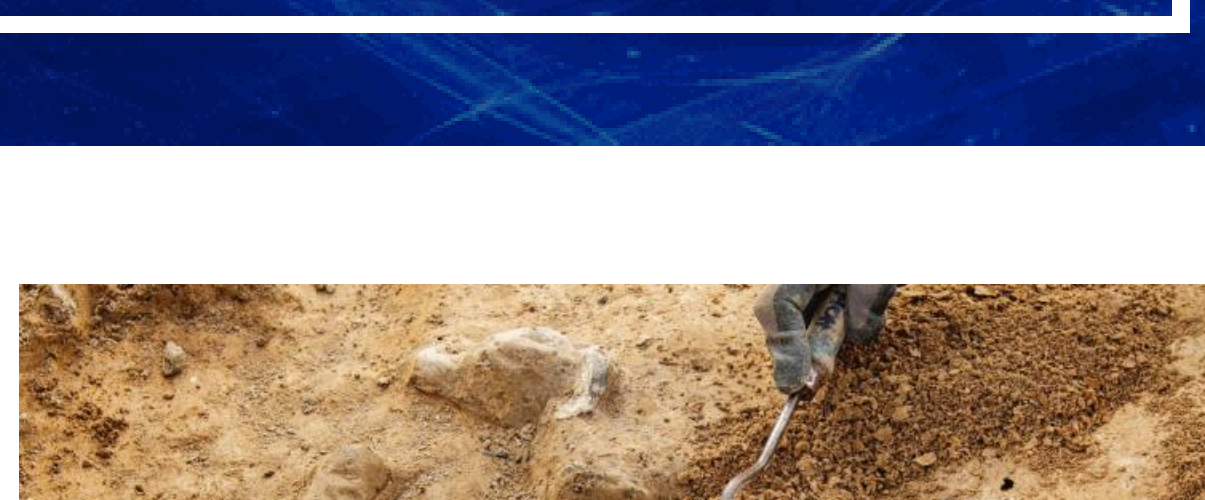
ZAPISZ SIĘ NA NEWSLETTER

ZAPISZ SIĘ >

WIĘCEJ NA TEN TEMAT

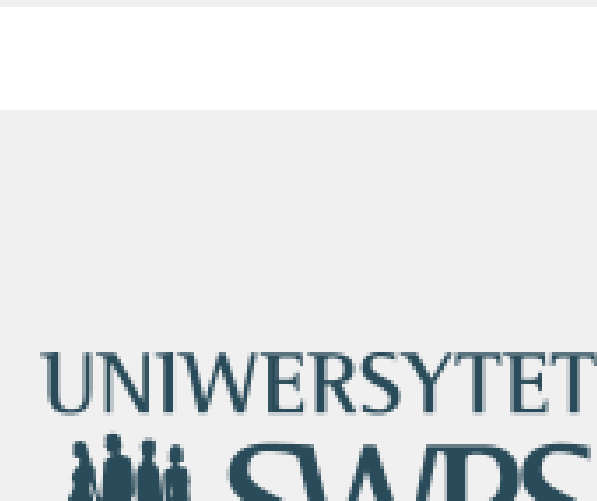
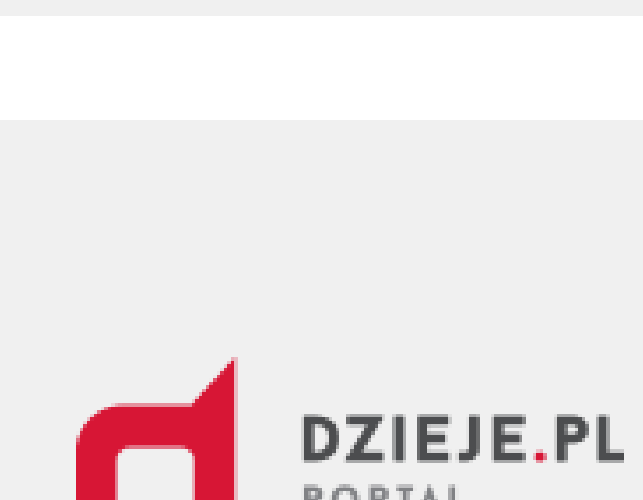
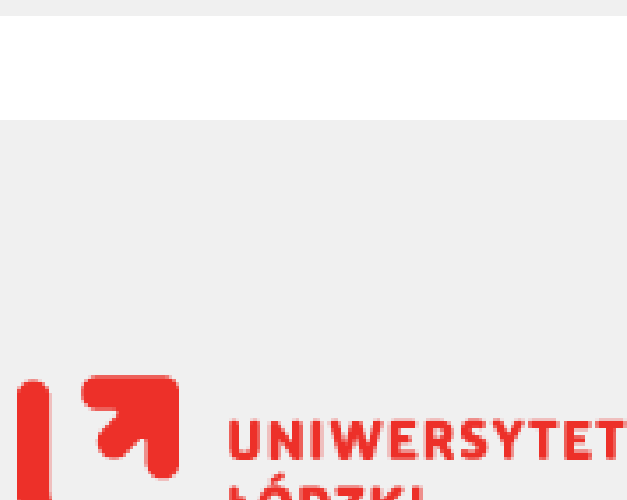
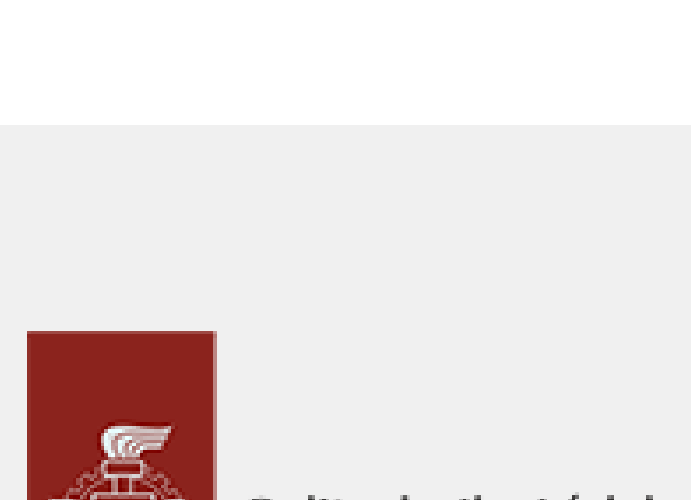


Śląskie/ Wodzisławski projekt edukacyjny powalczy o nagrodę Centrum Nauki Kopernik



Lublin/ Zabytki archeologiczne w 3D na wirtualnej wystawie w ramach polsko-norweskiej współpracy

PARTNERZY



Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Wydawca

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa

naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88



SPRAWY NAUKOWE

HISTORIA I KULTURA
CZŁOWIEK
ZDROWIE
ŻYCIE
ZIEMIA

KOSMOS
MATERIA I ENERGIA
TECHNOLOGIA
ŚWIAT
NAGRODY NOBLA

SPRAWY AKADEMICKIE

UCZELNIE I INSTYTUCJE
INNOWACJE
NAGRODY
PRAWO
POPULARYZACJA
GRANTY I KONKURSY

WYDARZENIA
LUDZIE

OD NAS

KONKURS DLA CZYTELNIKÓW
O SERWISIE
POPULARYZATOR NAUKI
BLOG
KSIĄŻKA
NEWSLETTER

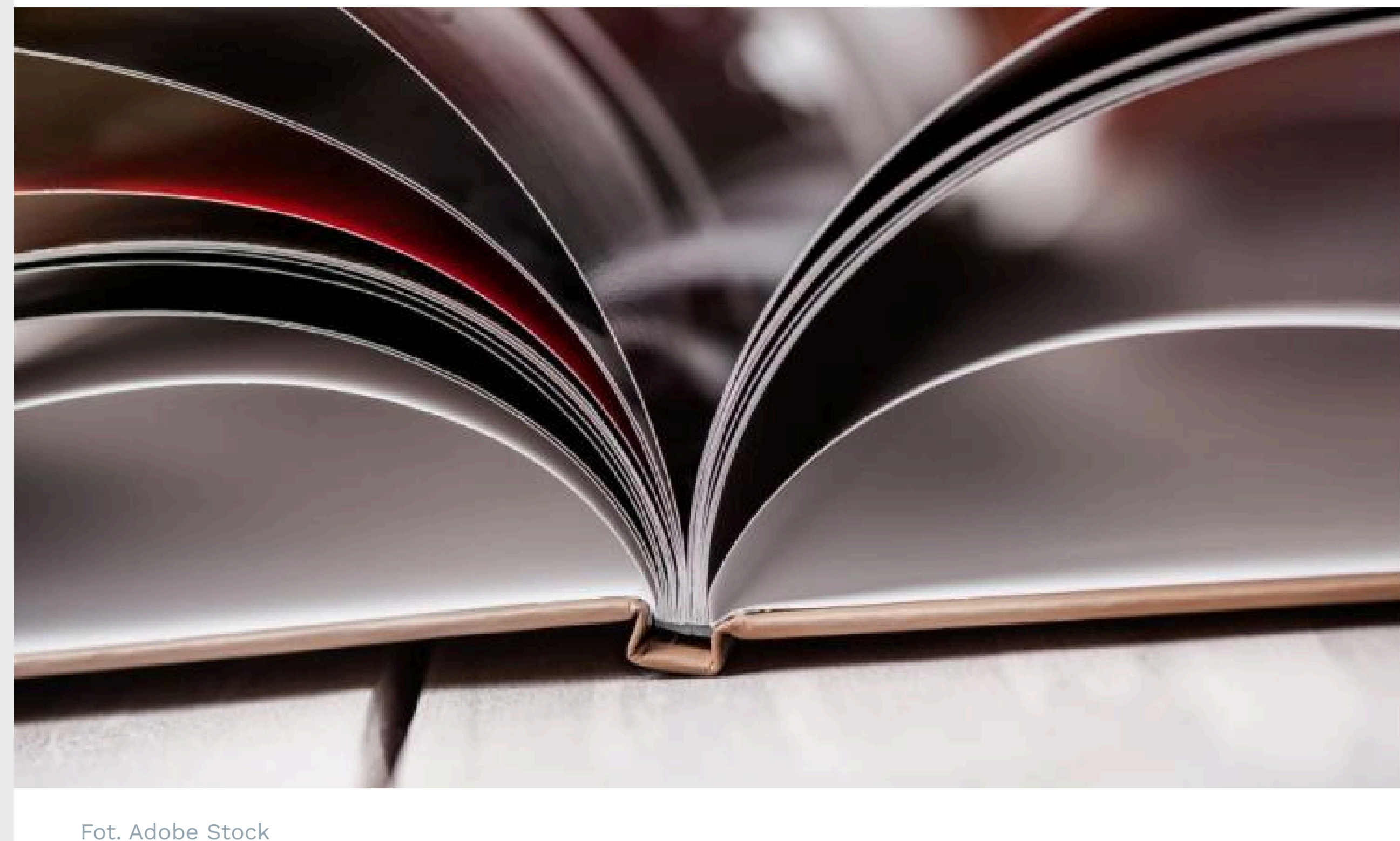
RSS
MAPA STRONY
WYKORZYSTYWANIE TREŚCI
LOGO DO POBRANIA

Strona główna > Prawo

PRAWO

25.04.2024 aktualizacja 25.04.2024

RPO przystąpił do postępowania przed TK ws. uczelni wyższych



Fot. Adobe Stock

Rzecznik Praw Obywatelskich przystąpił do postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym ws. przepisu pozwalającego ministrowi nauki powołać kolejnego "pierwszego" rektora publicznej uczelni. Według RPO, przepis jest niezgodny z konstytucyjną zasadą autonomii szkół wyższych.

Wniosek do Trybunału w tej sprawie skierował 22 lutego prezydent Andrzej Duda. W trybie kontroli następnej skierował wówczas nowelę ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Prezydent zdecydował się wystąpić do TK w związku z wątpliwościami przy jej uchwaleniu przez Sejm. Według prezydenta, "zachodzą uzasadnione wątpliwości co do tego, czy ustawa (...) została przyjęta przez Sejm w trybie właściwym dla uchwalania ustaw".

Prezydent wniósł też o zbadanie zgodności z konstytucją tych przepisów noweli ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, które umożliwiają powołanie kolejnego "pierwszego" rektora publicznej uczelni wyższej przez ministra właściwego do spraw nauki i szkolnictwa wyższego. Chodzi o sytuację, w której uczelnia wyższa posiada już władze oraz organy właściwe do przeprowadzenia wyborów rektora.

Do postępowania w tym właśnie wątku przystąpił Rzecznik Praw Obywatelskich, wnosząc o uznanie zaskarżonego przepisu za niezgodny z konstytucyjną zasadą autonomii szkół wyższych. Biuro RPO zapowiedziało w czwartek, że uzasadnienie stanowiska zostanie przedłożone w późniejszym terminie.

Zaskarżony zapis określa, że w przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów prawa przez pierwszego rektora nowo utworzonej uczelni publicznej minister może odwołać tego rektora. Wówczas do końca okresu, na który został powołany dotychczasowy rektor, minister powołuje nowego rektora.

Wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego Maciej Gdula wyjaśnił podczas sejmowej debaty, że ów zapis wypełnia lukę prawną. Przypomniał, że obowiązująca ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce reguluje kwestie odpowiedzialności rektorów, kiedy istnieją ciała kolegialne, które ich powołują.

„Minister zwraca się do ciała kolegialnego o odwołanie rektora, który łamie przepisy, bo istnieje ciało, które powołało takiego rektora. Nie ma takiego ciała kolegialnego w przypadku pierwszego rektora, bo powołuje go minister. Więc to minister musi mieć w tym przypadku prawo do kontroli takiego rektora. Inaczej powstaje luka prawna, pozwalająca na bezkarność” – tłumaczył.

Tymczasem w swoim wniosku do TK prezydent zaznaczył, że "nie jest tak, że istnieje luka systemowa niepozwalająca odwołać pierwszego rektora przez ministra". "Funkcja pierwszego rektora nie jest bowiem odrębnie wykreowaną instytucją, istniejącą w oderwaniu od instytucji rektora – a wynikającą z uwarunkowań faktycznych konsekwencją, że zawsze nowo utworzona uczelnia będzie mieć pierwszego rektora, na którego ustawodawca nakłada dodatkowe zadania związane z tworzeniem struktur uczelni. Nota bene brak realizacji przez pierwszego rektora zadań związanych z tworzeniem struktur uczelni również może wypełnić przesłanki rażącego lub uporczywego naruszenia prawa" – wskazał.

Zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 70 ust. 5 Konstytucji "zapewnia się autonomię szkół wyższych na zasadach określonych w ustawie". "Wskazany wzorzec kontroli gwarantuje szkółom wyższym zarówno publicznym, jak i prywatnym (...) autonomię, której zasady winny być określone w przepisach rangi ustawowej" – dodał.

Jak uzasadniał, "literalna wykładnia zaskarżonego przepisu prowadzi do wniosku, że ustawodawca dopuszcza możliwość odwołania przez ministra pierwszego rektora, i co istotniejsze, powołanie na jego miejsce kolejnego nominata, również wówczas, kiedy istnieją organy uczelni i gremia władne dokonać wyboru rektora".

"Regulacja (...) umożliwiająca powołanie przez ministra kolejnego 'pierwszego' rektora, w miejsce pierwszego rektora wcześniej przez niego odwołanego, również wówczas, kiedy istnieją organy uczelni i gremia władne dokonać wyboru rektora, arbitralnie ingeruje w jeden z podstawowych elementów wywodzonych z określonej w art. 70 ust. 5 Konstytucji zasady autonomii szkół wyższych w jej wymiarze instytucjonalnym, jakim jest swoboda kształtowania struktury organizacyjnej uczelni w tym wybór jej organów. W ten sposób dochodzi bowiem do ograniczenia praw innych pracowników naukowych, oraz innych ustawowych gremiów uniemożliwiających im korzystanie w ramach uczelni z wolności wyboru jej organów, w tym przypadku rektora" – czytamy we wniosku prezydenta do TK. (PAP)

agt/ zan/ js/

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NAJPOPULARNIEJSZE MATERIAŁY

KRAJ

ŚWIAT



Toksykolog: fentanyl, najsilniejszy na świecie lek przeciwbólowy, szybko uzależnia

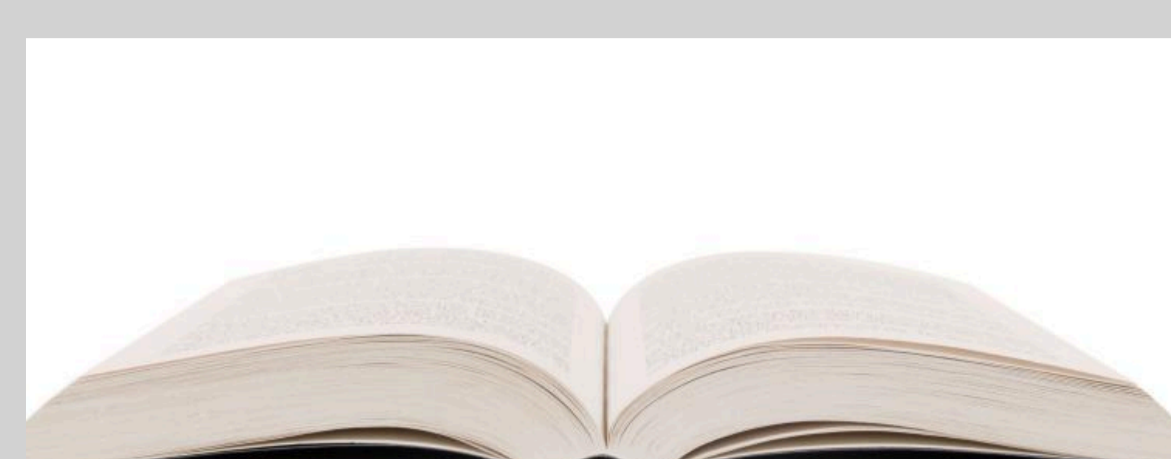
Powstało narzędzie do precyzyjnej identyfikacji cennych lasów

Prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska z WUM straciła prawo kandydowania na rektora

Prof. Cudnoch-Jędrzejewska: nie utraciłam prawa kandydowania na rektora WUM

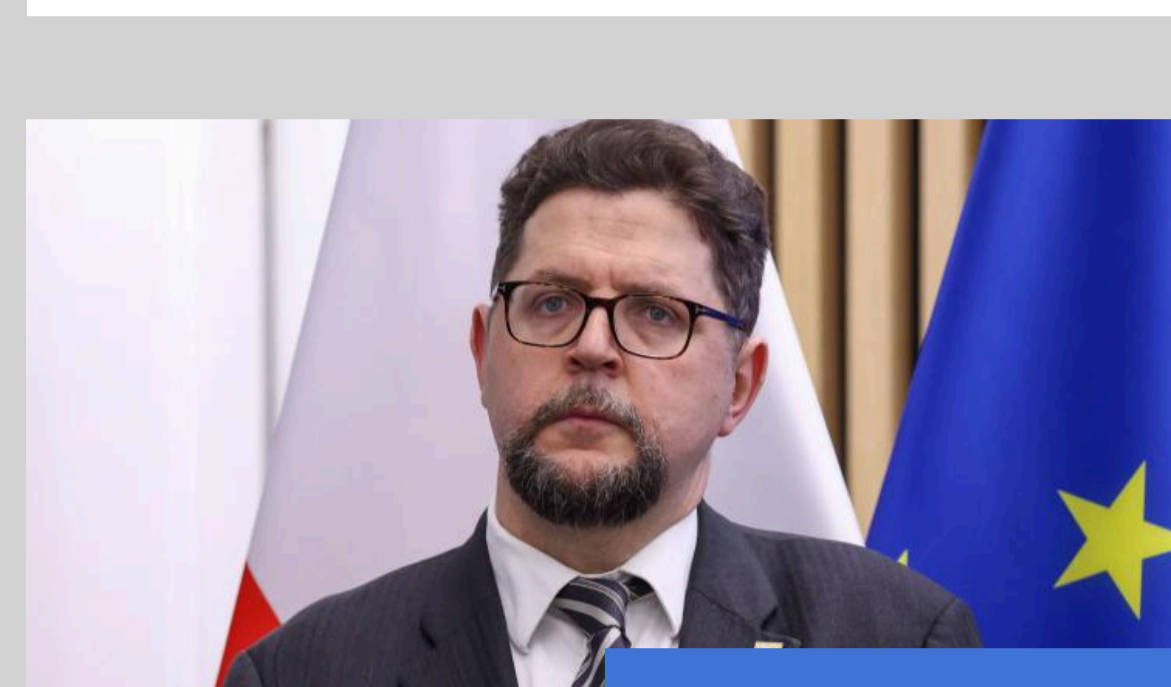
Molekularni krawcy uszyli nanościeżynki dla wydajniejszych ogniw słonecznych

PODOBNE



UCZELNIE I INSTYTUCJE

Płock/ Nowy kierunek studiów na Akademii Mazowieckiej - prawo



UCZELNIE I INSTYTUCJE

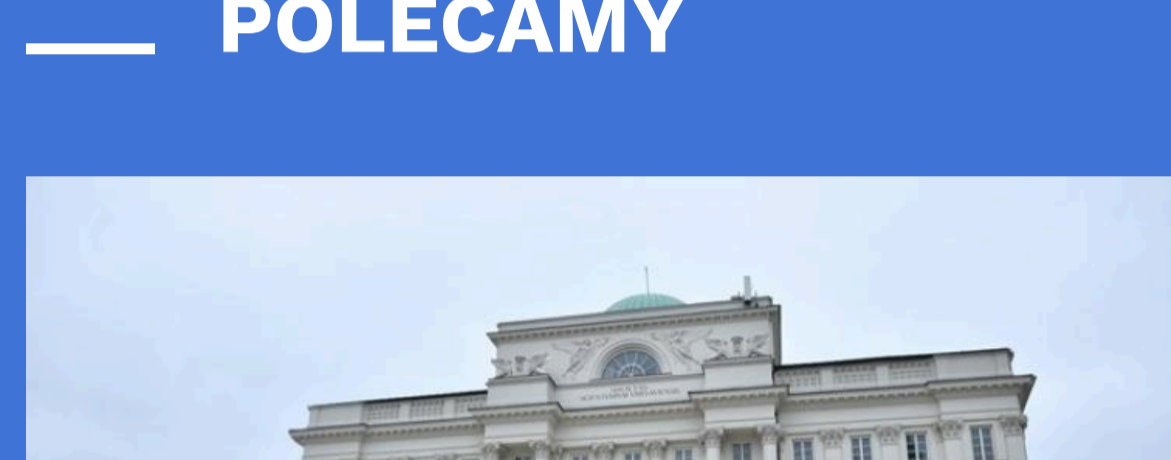
MNiSW: podjęliśmy działania na rzecz zmian ustawy o instytutach badawczych



ŚWIAT

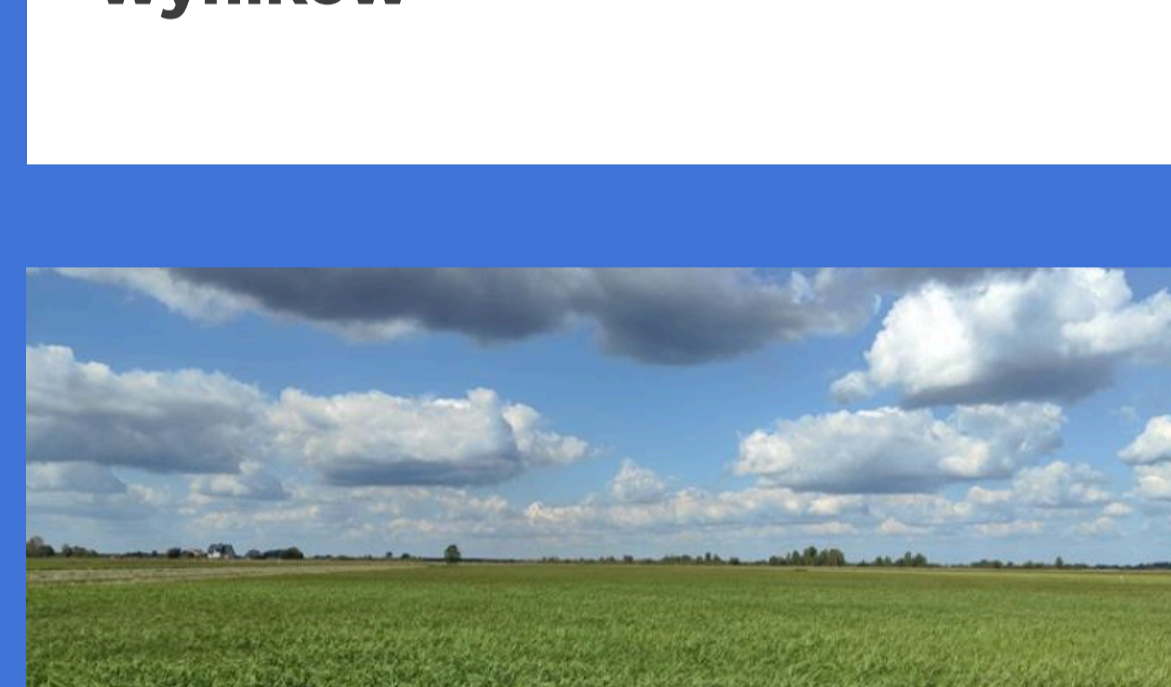
Szwecja/ Sąd: meteoryt należy do właściciela gruntu, a nie do znalazcy

POLECAMY



UCZELNIE I INSTYTUCJE

Prof. Welfe: trzeba uregulować kwestię finansowania PAN, dać możliwość komercjalizacji wyników



ZIEMIA

Choroby roślinności torfowisk można wykryć dzięki AI i systemom satelitarnym

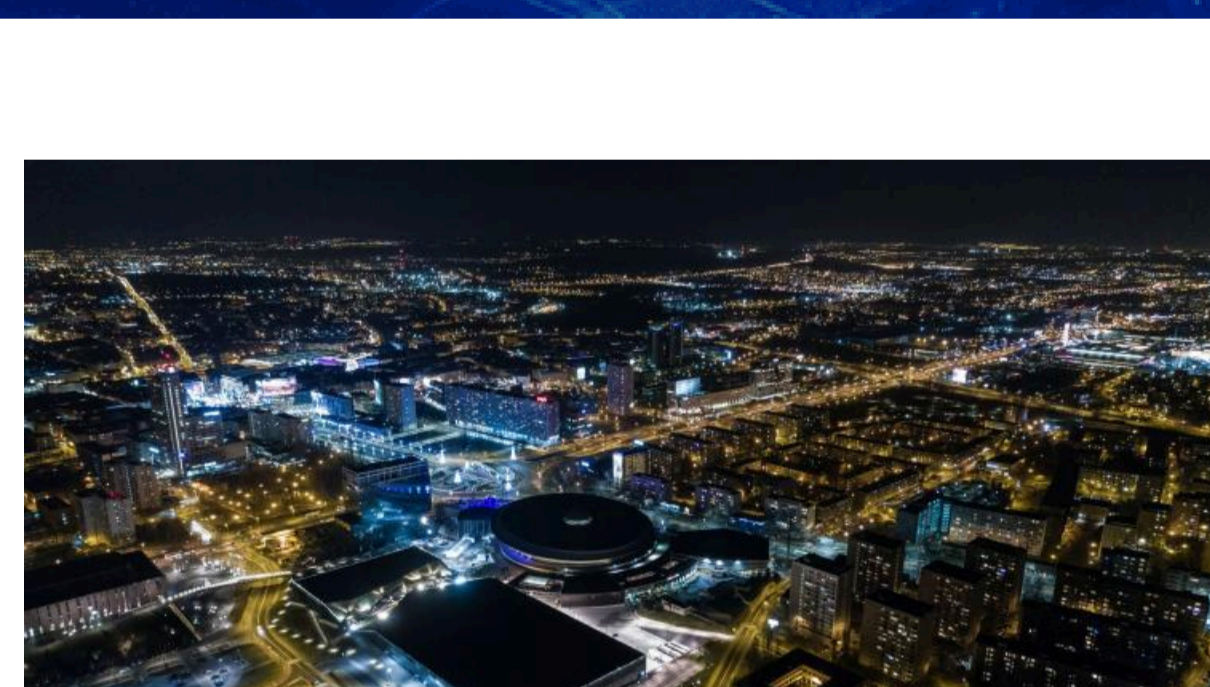
ZAPISZ SIĘ NA NEWSLETTER

ZAPISZ SIĘ >

WIĘCEJ NA TEN TEMAT



Kraków/ W AGH rozpoczęto działalność Studenckie Centrum Konstrukcyjne



Rozpoczęły się zapisy na konferencję EuroScience Open Forum w Katowicach

PARTNERZY



UNIWERSYTET GDAŃSKI



NARODOWA AGENCJA WYMIARÓW I JAKOŚCI



Politechnika Łódzka



nanonet



UNIWERSYTET ŁÓDZKI



POLSKA AKADEMIA NAUK



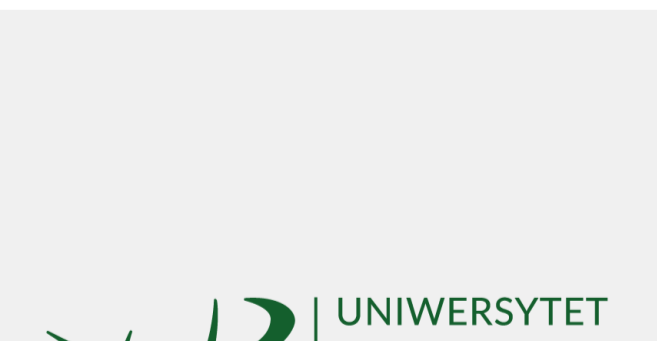
FISZKA-TEKA®



DZIEJE.PL PORTAL HISTORYCZNY



UNIWERSYTET SWPS



UNIWERSYTET PRZYRODNICZY W POZNANIU



NAUKA W POLSCE



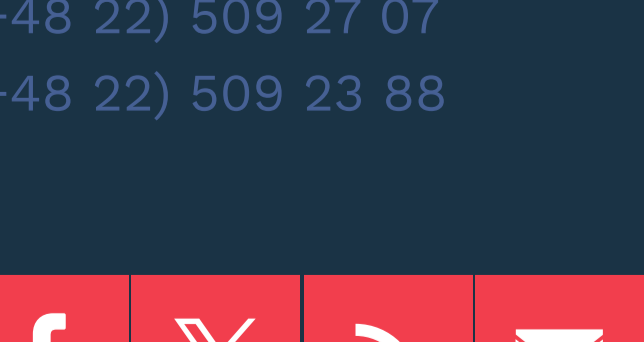
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Wydawca

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa

naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88



SPRAWY NAUKOWE

HISTORIA I KULTURA

CZŁOWIEK

ZDROWIE

ŻYCIE

ZIEMIA

KOSMOS

MATERIA I ENERGIA

TECHNOLOGIA

ŚWIAT

NAGRODY NOBLA

SPRAWY AKADEMICKIE

UCZELNIE I INSTYTUCJE

INNOWACJE

NAGRODY

PRAWO

POPULARYZACJA

GRANTY I KONKURSY

WYDARZENIA

LUDZIE

OD NAS

KONKURS DLA CZYTELNIKÓW

O SERWISIE

POPULARYZATOR NAUKI

BLOG

KSIĄŻKA

NEWSLETTER

RSS

MAPA STRONY

WYKORZYSTYWANIE TREŚCI

LOGO DO POBRANIA

Aktualności

26

Kwietnia



Fot. Rafał Oleksiewicz

SPORT AKADEMICKI

Opublikowano: 2024-04-26

Uniwersytet Zielonogórski najlepszy w AMP-ach w strzelectwie sportowym

Uniwersytet Zielonogórski wygrał klasyfikację drużynową Akademickich Mistrzostw Polski w strzelectwie sportowym. Konkurencja powróciła do programu cyklu po rocznej przerwie.

Dwudniowe zawody odbywały się na obiektach strzelnicy garnizonowej Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce, a ich organizatorem był AZS Politechnika Gdańska. Udział w nich mogli wziąć jedynie zawodnicy, którzy posiadają

aktualne badania lekarskie i licencję Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego. O medale walczyło w sumie 100 zawodników z blisko 40 uczelni.

Jako pierwsi na strzelnicy zameldowali się zawodnicy, którzy startowali w konkurencji 50 m karabin 3 postawy. Złoto wywalczył Maciej Kowalewicz z Politechniki Gdańskiej, medalista mistrzostw Europy, wielokrotny mistrz Polski, który ma już zapewnioną kwalifikację olimpijską. W tej samej konkurencji u kobiet triumfowała Marta Buksa z Politechniki Poznańskiej.

W kategorii 25 m pistolet sportowy wygrała Agata Nowak z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, z kolei Stanisław Kozłowski z Politechniki Poznańskiej okazał się bezkonkurencyjny w konkurencji 50 m pistolet dowolny.

Drugiego dnia na najwyższym stopniu podium stawali: Filip Wagner z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (10 m pistolet pneumatyczny) oraz Dominika Skarupska z Uniwersytetu Zielonogórskiego (10 m karabin pneumatyczny).

W klasyfikacji drużynowej najlepszy okazał się Uniwersytet Zielonogórski, przed Politechniką Gdańską i Politechniką Poznańską.

MK, źródło: AZS

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

26
Kwietnia

KONFERENCJE

Po raz czwarty o onkologii obliczeniowej i spersonalizowanej medycynie

26
Kwietnia

SPORT AKADEMICKI

Uniwersytet Zielonogórski najlepszy w AMP-ach w strzelectwie sportowym

26
Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Już ponad 260 tys. polskich studentów wyjechało na Erasmusa

26
Kwietnia

WYBORY 2024

Wybory na WUM anulowane, procedury ruszą od nowa

25
Kwietnia

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prezydent wręczył nominacje profesorskie

25
Kwietnia

WYBORY 2024

Prof. Arkadiusz Wójs nadal rektorem Politechniki Wrocławskiej

25
Kwietnia

WYBORY 2024

Zmiana na czele Akademii Muzycznej w Katowicach

25
Kwietnia

WYBORY 2024

Reelekcja rektora Politechniki Łódzkiej

25
Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Zmierch starych paradygmatów?

25
Kwietnia

SPRAWY NAUKI

Najdokładniejsze pomiary na świecie od dziś na Politechnice Krakowskiej

[zobacz więcej >](#)

Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl”. finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.



Kontakt

Dla autorów

Promocja

Wydawca

Forum akademickie

Regulamin e-prenumeraty

Polityka prywatności

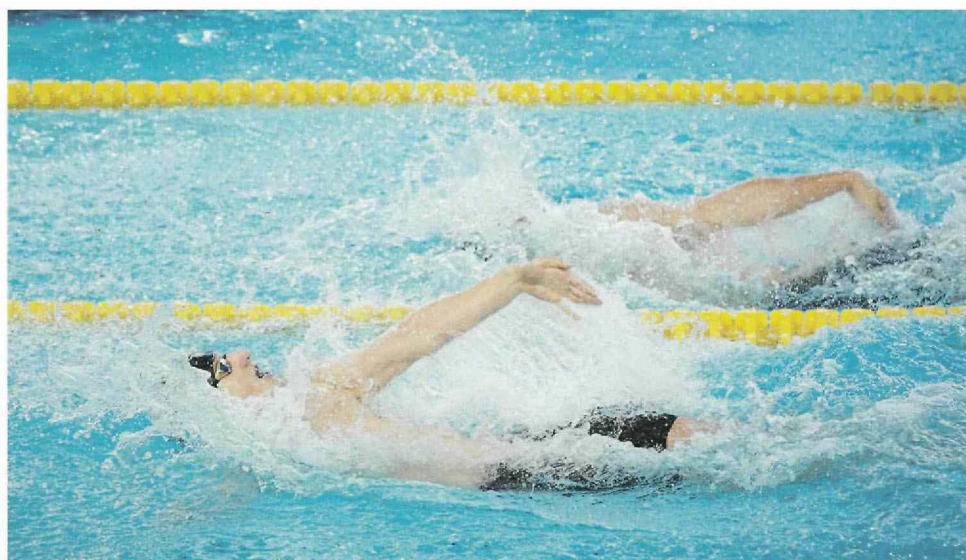
Ostatnia szansa na zdobycie biletów do Paryża

PŁYWANIE W czwartek wystartowały Mistrzostwa Polski w kategorii open i młodzieżowców (19-23 lata). Po raz kolejny gospodarzem najważniejszej imprezy jest Lublin. Zawody potrwać do niedzieli, a dla naszych zawodników, to ostatnia szansa, żeby wywalczyć bilet na igrzyska olimpijskie w Paryżu

Łukasz Gładysiewicz

Tym razem na Aqua Lublin zameldowało się ponad 730 osób, reprezentujących 124 kluby. Nad Bystrzycą najlepsi w kraju o medale powalczą po raz czwarty. Miejscowy AZS UMCS należy do faworytów imprezy.

– Wiadomo, że w Katowicach jest silna grupa seniorów i tam zgromadziła się większość zawodników kadry narodowej. Ciężko nam będzie tu odnieść łatwe zwycięstwo, ale będziemy walczyć i myślę, że jesteśmy faworytami. Poza tym Warszawa dysponuje największą ilością pływalni, klubów i zawodników i wiadomo, że rywalizacja z nimi jest trudna, ale to nie przeszkadza nam wygrywać na poziomie juniorów. W kategorii seniorów też gromadzą siły, bo otworzyli tam także szkolenie na poziomie uniwersyteckim w oparciu o Uniwersytet Warszawski oraz AWF Warszawa, więc będzie to też mocna ekipa seniorska



– zapowiada trener Piotr Kaspek.

O tym, jaka będzie stawka zawodów mówiła prezes Polskiego Związku Pływackiego Otylia Jędrzejczak. – Cieszę się, że Lublin jest po raz kolejny gospodarzem tej imprezy. To jest ostatnia szansa na uzyskanie kwalifikacji przez zawodników do igrzysk olimpijskich. Mam nadzieję,

że tak jak zawsze basen był tutaj szybki dla naszych zawodników, teraz będzie tak samo. Liczę także, że kibice będą obecni na trybunach, bo wsparcie jest zawsze niezwykle istotne – przekonuje popularna „Oti”.

I dodaje, kto może powalczyć w Lublinie o kwalifikacje olimpijskie. – Myślę, że w tym gronie są: Dawid Wiekiera

czy Paweł Jurasik. Bardzo głośno mówi o tym Paweł Korzeniowski, który chciałby pojechać na swoje szóste igrzyska. Są jednak także inni, jak: Adrian Jaśkiewicz i Jan Kałusowski. Lublin jest sprzyjającym miejscem dla zawodników i wierzę, że trzy-cztery kwalifikacje jeszcze uda się osiągnąć. Mamy potencjalnie szanse medalowe patrząc

W tegorocznych mistrzostwach Polski wystartuje ponad 730 zawodników

FOT. RAFAŁ OLEKSIEWICZ

na dzisiejszą rywalizację w skali światowej. Myślę, że to jest ważne, bo ostatni medal olimpijski zdobyliśmy 20 lat temu, kiedy ja stawałam na podium. Bardzo bym się cieszyła, gdyby udało się tę statystykę zmienić – przekonuje Jędrzejczak.

Wczoraj, pierwszego dnia mistrzostw na podium stanęła Klara Kowalska z AZS UMCS, która była trzecia na 800 metrów stylem dowolnym. W finale na 50 metrów stylem dowolnym wystąpili: Paweł Uryniuk (AZS UMCS, siódma lokata) i Gabriela Król. 18-latką z Wisły Puławy uplasowała się na dziewiątej pozycji. Tuż za podium na 100 metrów delfinem znalazła się zaledwie 15-letnia Antonina Szabala (UKS SP5 Swim Lublin). Dziewiąta była za to Martyna Piesko

(AZS UMCS). W czwartek odbył się także najciekawszy dla kibiców z Lublina wyścig na 200 metrów stylem grzbietowym pań. W finale wystąpiły nasze najlepsze zawodniczki: Laura Bernat i Adela Piskorska. Ich finałowy wyścig zakończył się jednak po zamknięciu tego wydania. Do decydującej rozgrywki z najlepszym wynikiem w eliminacjach przystąpiła pierwsza z pań. Bernat uzyskała czas 2:18,47 sekundy. Piskorska była piąta – 2:20,93.

Wielu pływaków wypełniło minimum na mistrzostwa Europy. A w tym gronie był chociażby Konrad Czerniak, który w przeszłości reprezentował Wisłę Puławy i AZS UMCS, a teraz MKP Szczecin. „Czerny” wygrał zmagania na 50 m stylem dowolnym z rezultatem 22,20. Drugiego Piotra Ludwiczaka wyprzedził o 0,01 sekundy.

Rywalizację w Lublinie można także oglądać na antenie TVP Sport i w internecie pod adresem sport.tv.pl.



SŁUCHAJ



UMCS

STRONA GŁÓWNA

RAMÓWKA

O NAS

AUDYCJE

AKTUALNOŚCI

JAK NAS SŁUCHAĆ?

GALERIA

KONTAKT

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!



PIOTR KASPEREK: ROZWINĘLIŚMY SIĘ DO CZOŁOWEGO OŚRODKA PŁYWACKIEGO W POLSCE

🕒 25 kwietnia 2024 📅 Rafał Małys

Po raz czwarty w historii Lublin jest organizatorem Mistrzostw Polski w Pływaniu w kat. Open i Młodzieżowców (19-23 lat). To ogromne wyróżnienie, że impreza tej rangi zawitała do naszego miasta w roku olimpijskim.



Ciężka praca zaowocowała tym, że Lublin można już śmiało określić jako jeden z najważniejszych ośrodków pływackich w Polsce. Nie chodzi jednak jedynie o sam zachwalany przez wielu trenerów i zawodników obiekt Aqua Lublin. Dość młoda sekcja pływacka AZS-u UMCS Lublin szybko stała się jedną z najmocniejszych w Polsce, a reprezentanci lubelskiego klubu w ostatnich latach wygrywali klasyfikację drużynową mistrzostw kraju. Dodatkowo na wysokim poziomie stoi szkolenie dzieci i młodzieży. Funkcjonujący od zaledwie 9 lat SMS Lublin w tym roku po raz pierwszy w historii zwyciężył w rywalizacji Szkół Mistrzostw Sportowego. Jak jednak wyglądały początki pływania w Lublinie i droga na szczyt?

Piotr Kasperek – wyjaśnia Piotr Kasperek, koordynator sekcji pływania AZS-u UMCS Lublin.

W czwartek rozpoczęły mistrzostwa kraju, gdzie lublinianie są ponownie faworytami do zwycięstwa w klasyfikacji klubowej. Tegorocznego zmagania są o tyle ważne, że walka toczy się także o bilety na igrzyska olimpijskie do Paryża. O tej imprezie, ale i o historii pływania w Lublinie opowiedział nam trener Piotr Kasperek, który był gościem dzisiejszej Porannej Rozmowy Radia Centrum. Cała rozmowa dostępna poniżej.

ROZMOWA (20)



Opublikowano w Aktualności, Audycje, Poranna Rozmowa Radia Centrum, Sport

Leave a Reply

ZOBACZ TAKŻE:

Piotr Kasperek: Rozwinęliśmy się do czołowego ośrodka pływackiego w Polsce

Mistrzostwa Polski w Pływaniu zawitały do Lublina

III Ogólnopolska Konferencja Neurologiczno-Psychiatryczna

Sto dni wojewody lubelskiego Krzysztofa Komorskiego

Lubelscy lekarze wychodzą przed szereg w leczeniu arytmii serca



SŁUCHAJ



UMCS

STRONA GŁÓWNA

RAMÓWKA

O NAS

AUDYCJE

AKTUALNOŚCI

JAK NAS SŁUCHAĆ?

GALERIA

KONTAKT

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!



MISTRZOSTWA POLSKI W PŁYWANIU ZAWITAŁY DO LUBLINA

🕒 25 kwietnia 2024 📅 Izabela Bogusz

Lublin ponownie stał się gospodarzem Mistrzostw Polski w Pływaniu. Od dzisiaj na Aqua Lublin mierzyć się będą zawodnicy w kategorii Open i Młodzieżowców (19-23 lat). Do startu zgłosiło się ponad siedemset osób ze 124 klubów. Dla wielu zawodników będzie to ostatnia szansa na wywalczenie kwalifikacji na igrzyska olimpijskie.



Fot: Rafał Oleksiewicz, źródło: Facebook AZS UMCS Lublin

ZOBACZ TAKŻE:

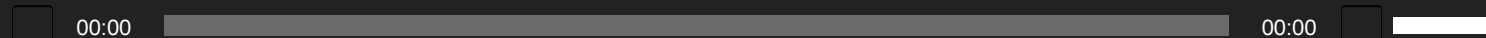
Piotr Kasperek: Rozwinęliśmy się do czołowego ośrodka pływackiego w Polsce

Mistrzostwa Polski w Pływaniu zawitały do Lublina

III Ogólnopolska Konferencja Neurologiczno-Psychiatryczna

Sto dni wojewody lubelskiego Krzysztofa Komorskiego

Lubelscy lekarze wychodzą przed szereg w leczeniu arytmii serca



– wyjaśnia Piotr Kasperek, trener pływania AZS UMCS Lublin.

Eliminacje ruszyły o godzinie 9. Wstęp na mistrzostwa jest bezpłatny, zmagania można więc oglądać z wysokości trybun. Transmisję „na żywo” przeprowadzi TVP Sport.



Opublikowano w Aktualności, Audycje, Dookoła Sportu, Sport

Leave a Reply

Strona Główna > Redakcje

MP w pływaniu: złoto dla lubelskich zawodniczek

25 kwietnia 2024 / 21:08

AA



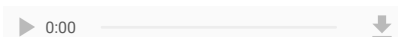
Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

Kod QR

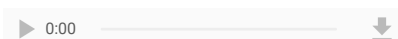
Adela Piskorska zdobyła złoty medal na 200 m grzbietem podczas mistrzostw Polski w pływaniu, które odbywają się w Lublinie. Zawodniczka AZS-u UMCS-u Lublin uzyskała czas 2:12.68 sek. i na ostatnich metrach wyprzedziła swoją klubową koleżankę Laure Bernat. 18-latką po wyścigu została jednak zdyskwalifikowana za fałstart.

Piskorska przyznała, że wyniki finałowego wyścigu mogły wyglądać inaczej:



Po złoto sięgnęła również żeńska sztafeta 4x200 m stylem dowolnym AZS-u UMCS-u Lublin w składzie: Dominika Kossakowska, Marta Klimek, Marta Poppe i Klara Kowalska.

Ta ostatnia z czasem 8:53.75 wywalczyła także brąz na 800 m stylem dowolnym.



Z kolei męska sztafeta 4x200 m lubelskiego klubu: Przemysław Pietroń, Błażej Paszkowski, Jakub Rynkiewicz i Igor Kozłowski zajęła trzecie miejsce.

PJ

Fot. AZS UMCS Lublin Facebook



Tagi: pływanie

ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



Skrzydło kondora inspiracją dla turbin wiatrowych [ZDJĘCIA]



Prawie połowa Polaków planuje majówkę, ale bez noclegu



Pierwsze dni sokolich piskląt. Co słycać u ptasiej rodziny z Wrotkowa? [ZDJĘCIA, FILMY]



Pod koniec tego stulecia ocieplenie klimatu osiągnie apogeum?



TYM SIĘ MÓWIŁO

- Edach Budowlani Lublin – Orkan Sochaczew
- Duże utrudnienia w centrum Lublina. Zamkną odcinek Al. Racławickich
- 16.04.2024 Sekrety nauki
- Goncalo Feio wróci na ławkę Motoru? „Normalni ludzie nigdy nie zamykają żadnych drzwi”
- IMGW ostrzega przed przymrozkami
- „Nastroje są bojowe”. Motor Lublin podejmie GKS Tychy

REKLAMA

REKLAMA

Czytaj także



Adela Piskorska o mistrzostwach Polski w Lublinie: Nie mogę się doczekać

025 KWIETNIA 2024



Lublin gospodarzem pływackich mistrzostw Polski

024 KWIETNIA 2024



Pływali w Lublinie. Znany klasyfikację medalową Akademickich Mistrzostw Polski [ZDJĘCIA]

014 KWIETNIA 2024



Akademickie mistrzostwa. Prawie tysiąc pływaków w Lublinie [ZDJĘCIA]

013 KWIETNIA 2024



Pływacka rywalizacja. Akademickie Mistrzostwa Polski w Lublinie

011 KWIETNIA 2024



Lubelskie pływaczki z sukcesami na zawodach w Warszawie

07 KWIETNIA 2024



Pływanie: Kacper Stokowski na mistrzostwach NCAA

01 KWIETNIA 2024



Sukces Stokowskiego w USA. Drugie miejsce w mistrzostwach NCAA

030 MARCA 2024



SPORT

Dzisiaj

22:04

Strona główna » Sport

Złoto Adeli Piskorskiej, dyskwalifikacja Laury Bernat i ciekawy I dzień pływackich MP w Lublinie

Autor:  lukisz

Opublikuj

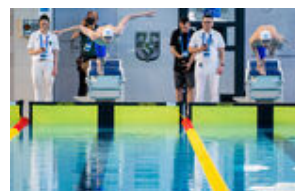
f

0

m

0

A A



Zobacz

wszystkie

zdjęcia (8)

Autor galerii: Bartek Syta/Polski Związek Pływacki

W czwartek na Aqua Lublin wystartowały Mistrzostwa Polski w kategorii open i młodzieżowców (19-23 lata). Dla naszych zawodników, to ostatnia szansa, żeby wywalczyć bilet na igrzyska olimpijskie w Paryżu. Pierwszego dnia AZS UMCS wywalczył cztery medale. Złoto zdobyła chociażby Adela Piskorska.

PKO BP EKSTRAKLASA

29. KOLEJKA

Wyniki:

Cracovia - Puszcza Niepołomice	0-1
Korona Kielce - Radomiak Radom	4-0
Legia Warszawa - Śląsk Wrocław	0-0
ŁKS Łódź - Lech Poznań	2-3
Pogoń Szczecin - Piast Gliwice	0-2
Raków Częstochowa - Górnik Zabrze	0-1
Ruch Chorzów - Widzew Łódź	2-3
Zagłębie Lubin - Jagiellonia Białystok	1-2
Warta Poznań - Stal Mielec	

Tabela:

1.	Jagiellonia	29	55	66-39
2.	Śląsk	29	51	38-26
3.	Lech	29	51	43-34
4.	Górnik Z.	29	48	39-32
5.	Legia	29	47	43-33
6.	Pogoń	29	47	54-34
7.	Raków	29	46	50-32
8.	Widzew	29	42	39-38
9.	Stal	28	38	33-34
10.	Piast	29	35	30-32
11.	Zagłębie	29	35	31-43
12.	Radomiak	29	35	34-47
13.	Puszcza	29	32	35-46
14.	Cracovia	29	32	38-40
15.	Warta	28	31	26-33
16.	Korona	29	30	34-38
17.	ŁKS	29	21	28-61
18.	Ruch	29	20	31-50

ALARM24

24

Widzisz wypadek? Jesteś świadkiem niecodziennego zdarzenia?

📞 691 770 010

Tym razem na Aqua Lublin zameldowało się ponad 730 osób, reprezentujących 124 kluby. Nad Bystrzycą najlepsi w kraju o medale powalczą po raz czwarty. Miejscowy AZS UMCS należy do faworytów imprezy.

– Wiadomo, że w Katowicach jest silna grupa seniorów i tam zgromadziła się większość zawodników kadry narodowej. Ciężko nam będzie tu odnieść łatwe zwycięstwo, ale będziemy walczyć i myślę, że jesteśmy faworytami. Poza tym Warszawa dysponuje największą ilością pływalni, klubów i zawodników i wiadomo, że rywalizacja z nimi jest trudna, ale to nie przeszkadza nam wygrywać na poziomie juniorów. W kategorii seniorów też gromadzą siły, bo otworzyli tam także szkolenie na poziomie uniwersyteckim w oparciu o Uniwersytet Warszawski oraz AWF Warszawa, więc będzie to też mocna ekipa seniorska – zapowiada trener Piotr Kasperek.

Pierwszego dnia mistrzostw emocji nie brakowało. Wielu pływaków wypełniło minimum na mistrzostwa Europy w Belgradzie. A w tym gronie był chociażby Konrad Czerniak, który w przeszłości reprezentował Wisłę Puławy i AZS UMCS, a teraz MKP Szczecin. „Czerny” wygrał zmagania na 50 m stylem dowolnym z rezultatem 22,20. Drugiego Piotra Ludwiczaka wyprzedził o 0,01 sekundy. Trzeci Mateusz Chowaniec miał czas... 22,23.

W Belgradzie wystąpi też 39-letni Paweł Korzeniowski, który był trzeci na 100 m delfinem. – Niesamowity wyścig na 100 metrów stylem motylkowym, sporo osób na to czekało. Paweł Korzeniowski walczył o szóste igrzyska, Adrian Jaśkiewicz też starał się o kwalifikację. Obaj zakwalifikowali się na mistrzostwa Europy, więc okienko pogodowe się jeszcze dla nich otworzyło, dwa tygodnie będą mieli, żeby się przygotować i nadal walczyć o Paryż – ocenia Otylia Jędrzejczyk, prezes Polskiego Związku Pływackiego.

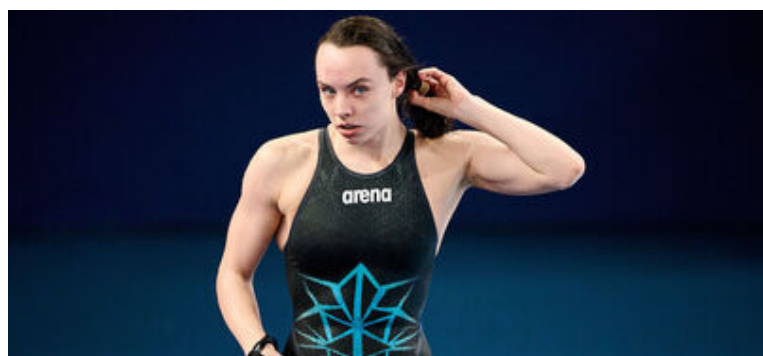
Dla kibiców z Lublina najciekawszy był za to finał na 200 m grzbietem pań, w którym wystąpiły zawodniczki AZS UMCS Adela Piskorska i Laura Bernat. Do decydującej rozgrywki z najlepszym wynikiem w eliminacjach przystąpiła ta druga – uzyskała czas 2:18,47. Piskorska była piąta – 2:20,93.

Wieczorne zmagania zakończyły się niespodziewanie. Wygrała Piskorska (2:12,68), a Bernat z powodu falstartu została zdyskwalifikowana.

– Słyszałam, że chyba ktoś przed sygnałem startu skoczył. Fajny wyścig, korespondencyjny, bo byliśmy od siebie troszeczkę oddalone. Ja ją kątem oka widziałem, Laura pewnie mnie. Jak na pierwszy dzień i przetarcie było w porządku. Chciałam ten wyścig rozegrać lepiej niż trzy tygodnie temu w Warszawie, ale się nie udało. Nie było tego czegoś, przez cały wyścig czułam się, jakbym była na trzeciej pięćdziesiątce. Niby wypoczęta, ale czegoś brakuje. Startujemy tutaj z treningu, miałam chyba dwa dni luźniejsze. Mistrzostwa są zorganizowane bardzo ładnie i tak to powinno wyglądać. Mam, że z roku na rok będzie jeszcze lepiej – mówi Adela Piskorska.

Złoto wywalczyła jeszcze sztafeta pań AZS UMCS 4x200 m stylem dowolnym, która popłynęła w składzie: Dominika Kossakowska, Marta Klimek, Marta Poppe i Klara Kowalska. Ta ostatnia zdobyła też brąz w indywidualnym starcie na 800 m stylem dowolnym. Z kolei męska sztafeta na tym dystansie zanotowała trzeci wynik. A wystąpili w niej: Przemysław Pietroń, Błażej Paszkowski, Jakub Rynkiewicz oraz Igor Kozłowski.

W finale na 50 metrów stylem dowolnym wystąpili: Paweł Uryniuk (AZS UMCS, siódma lokata) i Gabriela Król. 18-latką z Wisły Puławy uplasowała się na dziewiątej pozycji. Tuż za podium na 100 metrów delfinem znalazła się zaledwie 15-letnia Antonina Szabała (UKS SP5 Swim Lublin). Dziewiąta była za to Martyna Piesko (AZS UMCS). Czwarty na 200 m grzbietem był też Filip Suchański (UKS 51 Lublin)



Adela Piskorska wystąpiła w finale na 50 m stylem grzbietowym podczas MŚ w pływaniu



MŚ w pływaniu: Laura Bernat z AZS UMCS Lublin tuż za podium na 200 m stylem grzbietowym

KALENDARZ SPORTOWY



Wydarzenia sportowe w Lubelskiem: 19-21 kwietnia



Wydarzenia sportowe w Lubelskiem: 12-14 kwietnia



Wydarzenia sportowe w Lubelskiem: 5-7 kwietnia

SPORT WIDEO



Maciek Więckowski znów na podium Pucharu Europy. Tym razem w rumuńskim Cluj!



Ogromna radość. Superpuchar Polski już w Lublinie!

Las konopi w Lublinie. Czas na wielkie żniwa. Już w poniedziałek?

SPORT FOTO



Strona Główna > Redakcje

Adela Piskorska o mistrzostwach Polski w Lublinie: Nie mogę się doczekać

25 kwietnia 2024 / 08:43

AA



Udostępnij na Facebook

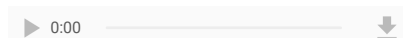
Udostępnij na Twitter

Kod QR

Ponad 700 zawodników ze 124 klubów zostało zgłoszonych do pływackich mistrzostw Polski, które od dziś (25.04) do niedzieli (28.04) będą rozgrywane w Lublinie.

Trzy medalowe szanse i to na złoto ma w startach indywidualnych w stylu grzbietowym pływaczka AZS-u UMCS-u Lublin Adela Piskorska. Zawodniczka już nie może doczekać się występu.

– Na pewno bardzo się cieszę na ten start. Jakoś w ostatnim czasie może tych startów nie było za dużo w zbyt komfortowych warunkach. Aqua Lublin jest świetnym obiektem. Mam w miarę spokojny plan, treningowy i związany ze studiami, więc nie mogę się doczekać.



CZYTAJ: Lublin gospodarzem pływackich mistrzostw Polski

Już w pierwszym dniu zawodów grzbiecistki będą rywalizowały na 200 metrów. Główną rywalką Adeli Piskorskiej będzie jej koleżanka klubowa Laura Bernat. Oprócz medali pływacy powalczą również o minima na igrzyska olimpijskie w Paryżu oraz na mistrzostwa Europy.

Poranna sesja eliminacyjna rozpocznie się już o 9.00. Wyścigi finałowe od 17.00.

AR

Fot. Polski Związek Pływacki FB



Tagi: pływanie

ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



Skrzydło kondora inspiracją dla turbin wiatrowych [ZDJĘCIA]



Prawie połowa Polaków planuje majówkę, ale bez noclegu



Pierwsze dni sokolich piskląt. Co słychać u ptasiej rodziny z Wrotkowa? [ZDJĘCIA, FILMY]



Pod koniec tego stulecia ocieplenie klimatu osiągnie apogeum?



TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ Rekrutacja do lubelskiej drużyny futbolu australijskiego
- ▶ Przyłapano dwa razy w ciągu godziny. Rekordowe mandaty dla motocyklisty [FILM]
- ▶ Szwecja: Polak zastrzelony po zwróceniu uwagi grupie młodzieży [ZDJĘCIA]
- ▶ Koncert zespołu Criminal Tango w Radiu Lublin
- ▶ Pożar w Bieszczadach. Ogień pojawił się w pobliżu szlaku turystycznego [ZDJĘCIA]
- ▶ Faza play-off w siatkówce: wyzwanie przez Arkę Chełm i Leonardo Avią Świdnik

REKLAMA

REKLAMA

Czytaj także



Lublin gospodarzem pływackich mistrzostw Polski

24 KWIETNIA 2024



Pływali w Lublinie. Znamy klasyfikację medalową Akademickich Mistrzostw Polski [ZDJĘCIA]

14 KWIETNIA 2024



Akademickie mistrzostwa. Prawie tysiąc pływaków w Lublinie [ZDJĘCIA]

13 KWIETNIA 2024



Pływacka rywalizacja. Akademickie Mistrzostwa Polski w Lublinie

11 KWIETNIA 2024



Lubelskie pływaczki z sukcesami na zawodach w Warszawie



Pływanie: Kacper Stokowski na mistrzostwach NCAA



Sukces Stokowskiego w USA. Drugie miejsce w mistrzostwach NCAA



„Bardzo dobry kandydat”. Lublin zorganizuje mistrzostwa Europy?

REKLAMA

frisco.

Dla nowych Klientów

ROK darmowej
dostawy

+165 zł w zniżkach na zakupy!

Załącz konto



*Szczegóły akcji w regulaminie na stronie www.frisco.pl.



21:00 | PŁYWANIE

Letnie MP w pływaniu. Pojedynki gwiazd z legendami i grad minimów na ME



Aqua Lublin stała się areną rywalizacji o medale mistrzostw Polski (fot. Bartek Syta)



Aqua Lublin stała się areną rywalizacji o medale mistrzostw Polski, ale też o spełnienie marzeń dotyczących wyjazdu na największe międzynarodowe imprezy. W inauguracyjnym dniu krajowego czempionatu wielu zawodniczkom i zawodnikom udało się zakwalifikować na mistrzostwa Europy. O minima na igrzyska powalczą w najbliższy weekend.



[Letnie IO Paryż 2024. Transmisje w Telewizji Polskiej](#)

Niedosyt Czerniaka

W porannej sesji pierwszego dnia rywalizacji uzyskano cztery wyniki lepsze od minimów na ME w Belgradzie. Dokonali tego: **Piotr Ludwiczak** i **Konrad Czerniak** na 50 m stylem dowolnym oraz **Jakub Majerski** i **Adrian Jaśkiewicz** na 100 m motylkowym. 22.23 to rezultat szczególnie cenny dla Ludwiczaka, który przed lubelskim czempionatem nie miał jeszcze zapewnionego

Czytaj też

startu w Serbii. W popołudniowym finale potwierdził formę, zajmując 2. miejsce (22.21). Ale klasą dla siebie był Konrad Czerniak. 34-letni uczestnik trzech igrzysk (Londyn 2012, Rio de Janeiro 2016 i Tokio 2021) liczył na zejście poniżej 22 sekund. 21.96 - tyle wynosi w tej konkurencji minimum na igrzyska w Paryżu. Ale nie udało się. Czerniak uzyskał czas 22.20 i o 0.01 sek. wyprzedził Ludwiczaka.

– Na pewno liczyłem na lepszy czas. Celowałem w minimum olimpijskie, aczkolwiek ten niedosyt trochę został zaspokojony złotym medalem i

*powrotem na pierwsze miejsce w kraju. Wszystko idzie w dobrą stronę, poprawiam się ze startu na start. Dziś czułem, że wyścig jest wyrównany. Ostatnie 10 metrów przycisnąłem i udało się. Na 50-tkę decydują setne sekundy. Bywało, że przegrywałem srebro mistrzostw Europyho jedną setną, a teraz o tyle wygrałem – powiedział Czerniak. 3 setne wolniejszy od niego był **Mateusz Chowaniec**, a w sumie sześciu zawodników tego finału wypełniło normy kwalifikacyjne na ME (jeszcze Karol Ostrowski, Kamil Sieradzki oraz ubiegłoroczny mistrz Polski z Olsztyna, Paweł Juraszek, który w Lublinie był dopiero szósty).*

Wśród kobiet na królewskim dystansie 50 m kraulem triumfowała **Kornelia Fiedkiewicz**. Młodzieżowa rekordzistka Polski dotarła do mety w czasie 25.30. Ona już wcześniej zapewniła sobie minimum na igrzyska olimpijskie. W Paryżu popłynęła obok bardziej doświadczonej koleżanki z reprezentacji, **Katarzyny Wasick**, której w Lublinie zabrakło. Wasick startuje z powodzeniem za Oceanem, gdzie na stałe mieszka i trenuje. – *To wspinałam uczucie móc pływać obok tak doświadczonej i utytułowanej koleżanki z reprezentacji jak Kasia – mówi Kornelia. – Ja też mam swój cel na igrzyska w Paryżu, ale na razie nie chcę o nim mówić publicznie. Cieszę się ze złota wywalzonego w Lublinie, choć wynik oczywiście mógł być lepszy. Ale nie ukrywam, że ostatnio miałam intensywny czas na uczelni, sporo zaliczeń, egzaminów. W każdym razie wszystko podporządkowuję igrzyskom. I chciałam jeszcze dodać, że bardzo podobają mi się medale, które organizatorzy przygotowali na mistrzostwa Polski...*

Na 800 m stylem dowolnym Klaudia Tarasiewicz wygrała z czasem 8:44.13. Zdobyła złoto – podobnie jak rok temu w Olsztynie i pół roku temu w Poznaniu. Ale do samego końca goniła ją Paulina Piechota, która ostatecznie przegrała ze szczecinianką o niewiele ponad pół sekundy. Z bardzo dobrej strony pokazał się na 1500 m Bartosz Kapała. 18-latek z Kormorana Olsztyn wyprzedził drugiego w stawce Bartosza Staniszewskiego o 15 sekund, a czas 15:15.69 zapewnił mu start w mistrzostwach Europy juniorów.

Paweł Korzeniowski z brązowym medalem

Poranne eliminacje przyniosły sporą niespodziankę na 100 metrów stylem motylkowym kobiet. Rok temu w Olsztynie **Paulina Peda** zdecydowanie triumfowała na tym dystansie, wypełniając minimum na mistrzostwa świata. Tym razem nie udało jej się awansować do finału, bo uzyskała dopiero 12. czas. W finale B przepłynęła ten dystans w 59.52 sek, co dałoby jej brąz w finale A, który wygrała Wiktoria Piotrowska, wypełniając minimum na ME (58.48)

Najwięcej emocji wśród licznie zgromadzonych kibiców wywołał finałowy wyścig na 100 metrów stylem motylkowym mężczyzn. Mistrz świata sprzed 19 lat (!) na dwukrotnie dłuższym dystansie, **Paweł Korzeniowski** otwarcie mówił, że walczy o swoje szóste igrzyska olimpijskie. W Lublinie jeszcze się nie udało, ale brązowy medal i czas 52.41 pozwoliły mu przedłużyć nadzieje na wyjazd do Paryża. – *Odetchnąłem z ulgą, bo nie ukrywam, że*



Wielka forma Polaka. Taki wynik dałby mistrzostwo świata!

Czytaj też



Gratka dla kilkulatka. Pływanie z "Otylką" w kolejnym mieście

przed startem byłem trochę zestresowany. Ja naprawdę wierzę, że uda mi się pojechać dok Francji. Na razie będę się mocno przygotowywał do czerwcowych mistrzostw Europy. W Belgradzie stawka będzie mocna, a więc i ja jeszcze mocniej postaram się o olimpijskie minimum – zapewnia 38-letni delfinista. W Lublinie przegrał ze srebrnym Adrianem Jaśkiewiczem (52.21) i złotym Jakubem Majerskim (51.06). Ten ostatnim popłynął 0.14 sek. gorzej od własnego rekordu Polski.

Również wśród grzbiecistów na 200 m mieliśmy do czynienia z rywalizacją młodej gwiazdy z doświadczoną legendą. **Ksawery Masiuk**, czyli niesamowity 19-latek rodem z Tarnowa, dwukrotny brązowy medalista mistrzostw świata na 50 m, był mocno naciskany przez specjalistę od 200 m – **Radostawa Kawęckiego**. "Kawa" cały czas zbliżał się do młodszego o kilkanaście lat rywala. Trzecią długość basenu miał nawet zdecydowanie szybszą. Ale gdy Masiuk po nawrocie usłyszał głos spikera, który mówił o naciskającym go rywalu, włączył szósty bieg i pomknął do finiszowej ściany. Efektem takiej rywalizacji były dwa znakomite wyniki: 1:58.20 Masiuka i 1:58.79 Kawęckiego.

Do niecodziennej sytuacji doszło w wyścigu pań na 200 m grzbietem. Klbice zacierali ręce na rywalizację dwóch zawodniczek miejscowego klubu: pochodzącej z Głogowa, ale startującej w barwach AZS UMCS Adeli Piskorskiej z urodzoną w Lublinie, ale mieszkającą w Warszawie Laurą Bernat. W eliminacjach szybsza była Bernat, która jednak w finale... popełniła falstart. Przepłynęła dystans, po czym dowiedziała się o swojej dyskwalifikacji. Mistrzynią Polski została Piskorska (2:12.68). – *Słyszałam, że ktoś wyskoczył przed sygnałem startera, ale to nie wybiło mnie z rytmu – mówi Piskorska. – Fajny wyścig, kątem oka chyba się obserwowałyśmy, mimo że byłyśmy od siebie oddalone. Rezultat w sumie OK, jak na pierwszy dzień mistrzostw, czyli na przetarcie. Muszę przyznać, że chciałam ten wyścig rozegrać lepiej niż trzy tygodnie temu w Warszawie, no ale się nie udało... Nie było tego czegoś. Praktyczniej przez cały wyścig czułam się jak na trzeciej pięćdziesiątce. Niby wypoczęta, ale bez błysku. Startuję tutaj z treningu i na efekty trzeba jeszcze poczekać.*

Do udziału w zawodach w Aqua Lublin zgłosiło się aż 733 zawodników ze 124 klubów. Przez cztery dni będą oni rywalizować o medale krajowego czempionatu w 41 konkurencjach i o kwalifikację na imprezy międzynarodowe.

Zawody w Aqua Lublin wspierają sponsor główny PZP PGE Polska Grupa Energetyczna S.A., sponsorzy: PKP Cargo i Arena, Ministerstwo Sportu i Turystyki, a także partnerzy związku: Variopool i Carolina Medical Center. Prezes PZP, Otylia Jędrzejczak, tak podsumowała pierwszy dzień zawodów: – *Kilka bardzo emocjonujących wyścigów, fajnie, że mamy obiecujących zawodników, na których możemy liczyć w kontekście igrzysk i mistrzostw Europy. Już wiemy, że kadra na Belgrad będzie mocna i loiczna. W Lublinie zamkniemy składy sztafet, a więc pod tym względem też czeka nas zacięta rywalizacja. Cieszę się, że zawody transmituje telewizja, to okazja dla widzów, by oglądać pływanie w mistrzowskim wydaniu.*

Mistrzostwa Polski w Lublinie potrwać do niedzieli. Eliminacje można śledzić codziennie od godziny 9:00. Z kolei sesja finałowa w piątek rozpocznie się o 17:00, w sobotę o 16:30, a w niedzielę o 15:30.

ŹRÓDŁO:
INFORMACJA
PRASOWA

#PIOTR LUDWICZAK

#KONRAD CZERNIAK

#JAKUB MAJERSKI

#ADRIAN JAŚKIEWICZ

#PŁYWANIE

#MISTRZOSTWA POLSKI W PŁYWANIU

UDOSTĘPNIJ NA FACEBOOKU

UDOSTĘPNIJ NA X